

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

W-wa, 15. III.—1. IV. 1950. Nr 6-7 (168-169) R. VII

TREŚĆ NUMERU:

- Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut o radach narodowych**
- Ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej — rewolucyjny krok ku dalszej demokratyzacji Polski Ludowej — Przemówienie Premiera Józefa Cyrankiewicza, wygłoszone w Sejmie 7 marca 1950 r.**
- Tekst ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej**
- Z debaty sejmowej nad uchwaleniem ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej**
- Doniosła reforma**
- Ustawa o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu funduszu kościelnego**
- A. Hebrowski — Jak wykonywać budżet**
- Ca. Rybicki — Rola gminnych rad narodowych w skupie zboża**
- St. Zakrzewski — Czym jest przedsiębiorstwo remontowo-budowlane**
- T. Hattowski — Prace wojewódzkich rad narodowych w drugim półroczu 1949 r.**
- T. Sadowski — Jak rady narodowe wykonują zalecenia okólników Rady Państwa**
- A. Maszczyk — O jakość kontroli**
- A. Kapulkin — Kontrola — bronią w walce o obniżenie kosztów produkcji przedsiębiorstw komunalnych**
- J. Szulc — Kontrola działalności rad narodowych**
- F. Łagosz — Usprawnienie działalności urzędów gminnych**
- M. Jakimiak — Konferencja inspektorów rad narodowych**
- B. Łojek — Uwagi inspektora o pracy rad narodowych**
- Nowe wydawnictwa**
- Z życia rad narodowych**
- Przegląd ustawodawstwa**
- Redakcja rozmawia z Czytelnikami**

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

Okólnik nr 13 w sprawie wiosennej akcji siewnej. Okólnik nr 14 w sprawie pokrywania wydatków rzeczowych w szkołach rozwojowych i pełnych 11-letnich. Okólnik nr 15 w sprawie realizacji planu remontów kapitalnych w gospodarce mieszkaniowej. Okólnik nr 16 w sprawie likwidacji zaległości w kosztach leczenia. Okólnik nr 17 w sprawie uprawy winu pastewnego

W tym numerze wkładka
PORADY PRAWNE



RADA NARODOWA

D W U T Y G O D N I K

Nr 6-7 (167-168)

Warszawa, 15 marca - 1 kwietnia 1950 roku

Rok VII

*
* *
*

Nie trzeba zapominać, trzeba stale o tym pamiętać, że jest jeden niezawodny środek podniesienia autorytetu każdego organu społecznego, a więc i rady narodowej, a mianowicie codzienny, ścisły, jak najbliższy związek z masami pracującymi, z ludem pracującym, z organizacjami społecznymi. Tego związku nie należy zatracać, bo tu leży główne źródło siły i autorytetu rady.

Z przemówienia Prezydenta Krajowej Rady Narodowej na Konferencji Przewodniczących Woj. R. N. w dniu 27 listopada 1945 r.

Ogromne możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym rad narodowych, w rozszerzaniu zakresu działania związków zawodowych jako szkoły rządzenia, w dalszym rozwoju form kontroli społecznej oraz w udziale czynnika społecznego w państwowych organach kontroli produkcji, w wymiarze sprawiedliwości itp.

Z przemówienia Prezydenta R. P. na Kongresie Zjednoczeniowym w dn. 15.XII. 1948 r.

Dopiero włączywszy się w planową gospodarkę ogólnopaństwową rady narodowe staną się tym, czym być powinny, ale czym dotąd jeszcze nie są — szkołą rządzenia i jedną z form rządzenia, doniosłym torem rzeczywistej, coraz głębszej demokratyzacji Państwa Ludowego, wyrazicielami demokratycznej władzy ludowej, oparciem dla tej władzy ludowej.

Z przemówienia Prezydenta R. P. na Konferencji Prezydów Wojewódzkich Rad Narodowych i Wojewodów w dn. 29.I. 1949 r.

Ustawa

o terenowych organach jednolitej władzy państwowej — rewolucyjny krok ku dalszej demokratyzacji Polski Ludowej

Przemówienie Premiera Józefa Cyrankiewicza wygłoszone w Sejmie 7 marca 1950 roku

Przedstawiając w dniu 4 lutego plany Rządu na najbliższy okres, zapowiedziałem imieniem Rządu wniesienie w najbliższym czasie na Sejm projektu reformy administracji państwowej w kierunku jej dalszej demokratyzacji.

Obecnie przedkładam uchwalony przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Reforma ta będzie stanowić ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce, projekt tej reformy słusznie zbiega się z rozpoczęciem realizacji Planu 6-letniego.

Łączy się z tym projekt ustawy, zmieniający w odpowiednich punktach Ustawę Konstytucyjną z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak określić najbardziej ogólnie sens proponowanej reformy?

Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowładztwa, na pogłębianiu demokratyzacji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu.

Sens tej reformy polega na oparciu władzy terenowej nie na czynniku mianowanym przez władzę centralną, lecz na przedstawicielstwie, wyłonionym w drodze wyborów przez masy, na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas.

Sens tej reformy polega na zgraniu kolejnych szczebli władzy terenowej i władzy centralnej.

Sens tej reformy polega wreszcie na likwidacji przestarzałej i zawadzającej już dwutorowości, na likwidacji dualizmu administracji rządowej i samorządowej.

Skostniały w swej tradycyjnej postaci samorząd miejski i terytorialny, który w dawnych okresach historycznych, nawet w swych wąskich formach, miał cechy postępowe, dopóki torował drogę nowym siłom społecznym i jeżeli nie wywoływał reformistycznych złudzeń — dzisiaj w ustroju demokracji ludowej nie ma już żadnego uzasadnienia. Przeciwnie, staje się zawadą, przeszkadza kształtowaniu się nowych form władzy ludowej, przeszkadza ujednoczeniu i upowszechnieniu się władzy ludowej. Dopiero skupienie pełnej władzy w radach narodowych **czyni samorządną całą władzę terenową**, a nie tylko jej wycinek, jak dawniej i to bynajmniej nie najważniejszy wycinek.

Dopiero zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce i konsekwentna jej realizacja napędza nową treścią

organy władzy terenowej, czyni z nich organy służące ludowi i przez lud kierowane, pozwala przekształcić rady narodowe w terenowe organy jednolitej władzy państwowej, a więc w podstawowy organ Państwa Demokracji Ludowej — będącej formą dyktatury proletariatu.

RADY NARODOWE SZKOŁĄ RZĄDZENIA SZEROKIEGO AKTYWU LUDOWEGO

Zaszczytna jest przeszłość rad narodowych. Rodziły się one w walce z okupacją hitlerowską. Wyrosły i krzepły w walce mas ludowych z faszyzmem o wolność narodową i wyzwolenie społeczne.

Były zaczątkiem przyszłego aparatu państwowego mas ludowych, którego ukoronowaniem była Krajowa Rada Narodowa, wokół której skupiło się w narodzie polskim wszystko, co szczerze walczyło z faszyzmem o prawdziwą niepodległość.

Umacniały się rady narodowe w okresie minionego 5-lecia — w okresie odbudowy Polski, w okresie walki z reakcją mikołajczykowską, z podziemiem, ze spekulacją, z wszelkimi formami dywersji przeciw Polsce Ludowej.

Rady narodowe przy wszystkich trudnościach pierwszego okresu stały się bezspornie szkołą rządzenia — szkołą szerokiego ludowego aktywu — stały się jedną z form przysposobienia mas do rządzenia Państwem.

NA NOWYM ETAPIE

Wielki dorobek rad narodowych, doświadczenie działania rad narodowych, ogromny wzrost świadomości mas — oto są elementy, które **składają się na ten nowy jakościowo, stojący przed nami etap rozwoju rad narodowych** — jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie, których zadaniem będzie w nowych formach, w większym niż dotychczas stopniu, maksymalnie przeciągać masy pracujące do udziału w rządzeniu Państwem, budującym fundamenty socjalizmu, do utrwalenia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, których rolą będzie skutecznie spełniać zadania państwa demokracji ludowej.

Tak więc przyszedł czas, aby rady narodowe stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach, w miastach i dzielnicach większych miast, w powiatach i województwach. Na tym polega sens zamierzonej reformy.

Zniesiony zostanie dotychczasowy dualizm: podział na administrację rządową i na samorząd. Nastąpi zespo-

nie w tym terenowym organie jednolitej władzy państwowej i takich urzędów, które dotychczas w ramach administracji rządowej działały jako organy niezespólone, (jak np. Kuratoria, Izby Skarbowe, Inspektoraty Pracy itd.).

Ten terenowy organ jednolitej władzy państwowej, jakim będą rady narodowe, jest organem wybieranym przez ludność. Ordynacja wyborcza będzie przedmiotem odrębnej ustawy. Ludność nie tylko będzie wybierała rady narodowe, ale będzie także miała prawo odwoływać członków rad narodowych. I te także sprawy określi odrębna ustawa, t. j. ordynacja wyborcza. Chodzi o takie związanie organów władzy państwowej z ludem, by masy bezpośrednio brały udział w zarządzie Państwem. Dlatego niezależnie od innych form tego współrzędzenia projekt ustawy nakłada na rady narodowe obowiązek utrzymania stałej więzi z masami pracującymi, w szczególności przez odbywanie publicznych posiedzeń, składanie publicznych sprawozdań ze swej działalności, przyciąganie obywateli do współpracy w komisjach rad narodowych i do udziału w masowych akcjach społecznych przez rozpatrywanie postulatów, życzeń i zażaleń ludności oraz przez wszechstronne wykorzystywanie inicjatywy mas pracujących.

O PEŁNĄ JEDNOŚĆ KIEROWNICTWA Z MASAMI

Realizacja tych postulatów wobec rad narodowych, a mianowicie utrzymywanie w różnych formach jak najbardziej ścisłego, płodnego kontaktu z masami — winna dać w praktyce pełną jedność kierownictwa z masami, jedność mas z kierownictwem. Tak o tej jedności mówił w roku 1937 Józef Stalin:

„My kierownicy widzimy rzeczy, zjawiska i ludzi tylko z jednej strony, ja bym powiedział — z góry. Nasze pole widzenia jest więc mniej lub więcej ograniczone. Masy odwrotnie — widzą rzeczy, zjawiska i ludzi z drugiej strony — ja bym powiedział — z dołu, ich pole widzenia jest więc także ograniczone. Ażeby otrzymać prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, trzeba powiązać oba doświadczenia. Tylko w tym przypadku kierownictwo będzie prawidłowe“.

Dążyć do takiego prawidłowego kierownictwa na wszystkich szczeblach — oto podstawowe zadania naszych rad narodowych w ich nowych funkcjach.

NOWE KOMPETENCJE RAD

Rady narodowe w myśl zamierzonej reformy otrzymają bardzo szerokie kompetencje. Rady narodowe kierować będą na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Realizować będą to kierownictwo poprzez swoje uchwały, poprzez prezydium i wydziały prezydium jako swoje organy wykonawcze, poprzez kontrolę wykonania za pośrednictwem swoich komisji i poprzez rozpatrywanie sprawozdań swoich organów wykonawczych.

Rady narodowe obowiązane są czuwać nad ochroną porządku publicznego i nad przestrzeganiem praworządności demokratycznej, ochraniać własność społeczną i prawo obywateli, współdziałać w umacnianiu obronności Państwa.

Rady narodowe wydawać będą przepisy prawne w ramach uprawnień nadanych przez ustawy, a więc dotyczące swojego terenu oraz stanowić w ramach ustawowych uprawnień o terenowych daninach, opłatach i świadczeniach.

Wreszcie podstawowe prawo rad narodowych — uchwalanie w ramach narodowego planu gospodarczego i w ramach jednolitego budżetu państwowego terenowych planów gospodarczych i terenowych budżetów, a po uchwaleniu rady narodowe będą nadzorować ich wykonanie.

Rady narodowe wykonywać będą kontrolę społeczną nad działalnością urzędów, zakładów i instytucji.

Rady narodowe nie będą tracić ciągłości swojej pracy w szczególności w dziedzinie nadzoru wykonawstwa i kontroli społecznej, ponieważ działać będą stale powoływane przez rady narodowe komisje wykonujące z ramienia rady nadzór nad działalnością organów rady, przygotowujące projekty ważniejszych uchwał rady, sprawujące kontrolę społeczną, utrzymujące stałą i ścisłą więź z masami pracującymi, mobilizujące przy wykonywaniu swoich zadań inicjatywę mas pracujących i przyciągające je do współdziałania w pracach rad i jej organów.

Wszystkie funkcje wykonawcze rady narodowej jako organu jednolitej władzy państwowej sprawować będą wybierane przez radę narodową, prezydium rad narodowych — składające się z przewodniczącego prezydium, zastępców, sekretarza i członków prezydium rady narodowej.

PREZYDIA RAD NARODOWYCH ORGANAMI WYKONAWCZYMI WŁADZY TERENOWEJ

Istotną cechą stylu pracy tego organu wykonawczego rady narodowej jest kolegialność, przy zachowaniu zasady podziału pracy pomiędzy osoby wchodzące w skład tego organu wykonawczego.

Prezydium rady narodowej jako jej organ wykonawczy wykonuje uchwały rady, realizuje kierownictwo działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, kieruje działalnością przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podległych radzie narodowej, opracowuje projekt terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego, współdziała z komisjami rady, rozpatruje sprawozdania przewodniczącego i innych członków prezydium, ustala wytyczne dla pracy wydziałów prezydium, rozpatruje sprawozdania urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji, i jest obowiązane składać ze swojej działalności sprawozdania na posiedzeniach rady.

Mamy więc ściśle powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową, której ono jest organem wykonawczym i zarządzającym.

Jest to zasadniczy kierunek reformy: mianowicie ściśle powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową.

Jest to powiązanie, jakie nie istniało i nie mogło istnieć dotąd w tej formie ani ze strony władz administracji ogólnej, ani tym bardziej ze strony urzędów dotychczas niespolonych, ani nawet ze strony samorządu.

W tym ścisłym powiązaniu organu wykonawczego z radą narodową, w stwierdzeniu, że ten organ wykonawczy wyłoniony przez radę narodową, zakres swoich kompetencji czerpie z zasadniczych uprawnień swojej rady narodowej, że podlega jej nadzorowi i kontroli, że wykonuje jej uchwały, — mieści się istotny sens dalszej demokratyzacji zarządu Państwem, który jest cechą zamierzonej reformy.

Zbliżając więc jak najbardziej rady narodowe do ludności i ludność do rad narodowych, a wiążąc równocześnie ściśle organ wykonawczy rady narodowej ze swoją radą, zbliżamy tym samym do ludności, do mas pracujących organy wykonawcze tych rad narodowych, co jest niezbędnym warunkiem dalszej i skuteczniejszej niż dotąd walki z biurokracizmem, z bezdusznym formalizmem, z dygnitarstwem, ze wszelkiego rodzaju przejawami odrywania się od mas, od ich potrzeb, ich bolączek i ich inicjatywy.

Takie więc jest w swej istocie znaczenie tego, że w miejsce dotychczas istniejących urzędów jako organ jednolitej władzy państwowej wchodzi rada narodowa, która następnie wybiera swój organ wykonawczy, tj. prezydium rady narodowej.

STRUKTURA SYSTEMU RAD NARODOWYCH

Oprócz tego powiązania w linii poziomej prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową i poziomej zależności w stosunku do swojej rady narodowej, zasadniczej zależności, stanowiącej cechę demokratyzacji władzy, projekt ustawy przewiduje dla prezydiów rad narodowych powiązania pionowe w stosunku do prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Ustawa mianowicie mówi, że prezydium rady narodowej, działając z jednej strony stosownie do uchwał swojej rady, z drugiej strony działa zgodnie z wytycznymi i instrukcjami prezydium rady narodowej wyższego stopnia, a prezydium wojewódzkiej rady narodowej działa stosownie do uchwał swojej rady narodowej oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Ministrów oraz właściwych ze względu na rodzaj sprawy ministrów.

Ta pionowa zależność prezydiów rad narodowych od wytycznych i instrukcji prezydiów rad narodowych wyższego stopnia, czy wreszcie od wytycznych i instrukcji Rady Ministrów dopełnia demokratyzacji władzy

państwowej, gdyż prezydium rad narodowych wyższego stopnia są z kolei organami wykonawczymi swoich rad narodowych, a więc rad narodowych również wyższego stopnia.

Prezydium rady narodowej, jak już powiedzieliśmy, działa kolegialnie. Projekt ustawy uwypukla rolę przewodniczącego prezydium rady narodowej, który kieruje pracami prezydium, jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał prezydium, przygotowuje posiedzenia prezydium, kieruje działalnością wydziałów prezydium i czuwa nad należytych wykonaniem uchwał rady i wytycznych władz zwierzchnich.

Chodzi mianowicie o to, aby przy zachowaniu zasady kolegialności ustalić indywidualną odpowiedzialność zarówno za kolegialną pracę Prezydium, jak i za operatywne kierownictwo.

Operatywne wykonawstwo w dziedzinie spraw, należących do właściwości rad narodowych, należy być do wydziałów prezydium rady narodowej. Wydziały prezydium rady narodowej są w swojej działalności podporządkowane radzie narodowej i jej prezydium. Przy wydziałach powtarza się także istniejące przy prezydiach rad narodowych pionowe podporządkowanie wydziałów odpowiednim wydziałom prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

Przewidujemy, że równocześnie z realizacją reformy ustalimy jednolitą nazwę wydziałów prezydium rady narodowej dla wszystkich, różnie się dotychczas nazywających organów zarządu Państwem, np. Kuratorów, Inspektoratów, Izb itp.

Projekt ustawy przewiduje, że zwierzchni nadzór nad radami narodowymi sprawować będzie Rada Państwa, w szczególności: zarządzając wybory do rad narodowych, rozpatrując sprawozdania wojewódzkich rad narodowych, udzielając radom narodowym wytycznych i instrukcji, nadając kierunek działalności radom narodowym w dziedzinie kontroli społecznej, rozpatrując sprawy, związane z funkcjonowaniem rad narodowych i ich organów i mając prawo uchylenia uchwały rady narodowej lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki Państwa.

REORGANIZACJA APARATU ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDU

Reforma wymagać będzie oczywiście zasadniczej reorganizacji dotychczas istniejącego zespolonego i niespolonego aparatu administracji rządowej, a także samorządu.

I tak zniesione zostaną stanowiska wojewody, wicewojewody, starosty, wicestarosty, prezydenta i wiceprezydenta miasta, burmistrza, wiceburmistrza oraz wójta i podwójciego. Zniesione zostaną wydziały wojewódzkie i powiatowe oraz kolegia zarządów miejskich, zniesione zostaną urzędy wojewódzkie, starostwa, zarządy gminne

zarządy miejskie. Zniesione zostaną wszystkie terenowe organa administracyjne, podległe dotychczas Ministerstwu: Finansów, Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej, jak również P.K.P.G.

Cały dotychczasowy zakres właściwości tych zniesionych organów przejęty zostanie przez rady narodowe oraz ich organa.

Pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w tych zniesionych organach, przejdą do służby w odpowiednich wydziałach prezydium rad narodowych.

Dla całości tej reformy i przekształcenia dotychczas istniejących organów przewidujemy pewien okres przejściowy, w zasadzie niedługi — jedno lub dwumiesięczny, w czasie którego Rada Ministrów regulować będzie realizowanie tej ustawy na poszczególnych odciśnięciach.

Przewidujemy również, że w okresie — dopóki rady narodowe nie będą posiadać ustalonych dochodów, dostatecznych dla pokrycia wszystkich ich potrzeb — w budżecie państwowym przewidziane będą sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetów terenowych.

Podziału tych sum dokonywać będzie powołany w drodze ustawy Fundusz Wyrównawczy dla budżetów terenowych, który zastąpi dotychczas istniejący Samorządowy Fundusz Wyrównawczy.

Tak wygląda w skrócie treść zamierzonej reformy od strony przede wszystkim organizacyjnej.

POLITYCZNA TREŚĆ REFORMY

Rzecz jasna, że ta strona organizacyjna reformy spleta się bardzo ściśle z jej treścią polityczną i jest jej konsekwencją.

Cóż więc jest zasadniczą treścią polityczną tej rewolucyjnej reformy?

Po pierwsze — rady narodowe, stając się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej, będą formą jeszcze pełniejszego niż dotychczas wykonywania władzy przez masy ludowe, będą środkiem mobilizowania inicjatywy, energii i twórczej zdolności mas — będą formą przyciągania milionowych mas ludzi pracy do bezpośredniego udziału w rządzeniu Państwem.

Po drugie — skupienie władzy w ręku rad narodowych oznacza zniesienie sprzecznego z istotą Państwa Ludowego podziału na administrację rządową i samorządową, stanowiącego pozostałość obalonego ustroju kapitalistycznego.

Poprzez rady narodowe, jako organy jednolitej władzy państwowej, realizować się będzie demokratyczna władza mas ludowych z klasą robotniczą na czele, stanowiąca cechę Państwa Demokracji Ludowej

Poprzez rady narodowe, jako organy jednolitej władzy państwowej, rosnąć będzie udział mas pracujących w rządzeniu Państwem

Dobrze funkcjonujące, doskonalące na praktyce swą działalność rady narodowe staną się czynnikiem dalszego ożywienia życia gospodarczego i kulturalnego w terenie, staną się potężnym czynnikiem wzrostu świadomości najszerzych mas.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe wzmocnią i rozwiną wszystkie formy kontroli społecznej, przyczyniając się tym samym do podniesienia poziomu pracy we wszystkich dziedzinach.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokratyzmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu Państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe, położą kres wszelkim szkodliwym przejawom biurokratycznego centralizmu i funkcjonalizmu w niektórych dziedzinach zarządu Państwem, strzegąc natomiast zasady centralizmu demokratycznego.

NIEZBĘDNY CZYNNIK BUDOWY FUNDAMENTÓW SOCJALIZMU W POLSCE

Na Kongresie Zjednoczeniowym powiedział Prezydent Bierut:

„Ogromne możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym rad narodowych, w rozszerzaniu zakresu działania związków zawodowych jako szkoły rządzenia, w dalszym rozwoju form kontroli społecznej, oraz w udziale czynnika społecznego w państwowych organach kontroli produkcji, w wymiarze sprawiedliwości itp.“

Przedstawiony dzisiaj Sejmowi przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej jest doniosłym, rewolucyjnym krokiem w kierunku pogłębienia twórczych, rewolucyjnych przeobrażeń i dalszej demokratyzacji Polski Ludowej.

Jesteśmy przekonani, że ta zamierzona reforma jest niezbędnym i doniosłym czynnikiem budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Od konsekwentnej realizacji tej reformy, od zrozumienia jej sensu przez wszystkich zależy, czy stanie się ona w przyszłości takim przełomem w dziedzinie demokratyzacji władzy, jakim były dla perspektyw rozwojowych naszego narodu w kierunku socjalizmu — reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu.

Zadaniem rad narodowych jest zachowanie nieustannej, ścisłej więzi z ludźmi pracy miast i wsi

Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej

W celu dalszego pogłębienia demokratyzacji Polski Ludowej przez jeszcze pełniejszy udział mas pracujących w rządzeniu Państwem i skupienie w radach narodowych pełni władzy ludowej w terenie — w celu dalszego wzmocnienia Państwa Ludowego i przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce — stanowi się co następuje:

Rozdział 1.

Przepisy ogólne.

Art. 1.

Rady narodowe są terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach, miastach i dzielnicach większych miast, w powiatach i województwach.

Art. 2.

1. Rady narodowe są wybierane przez ludność.
2. Czynne i bierne prawo wyborcze, tryb wybierania i liczbę członków rad narodowych oraz czas trwania kadencji rad narodowych określi osobna ustawa.

Art. 3.

1. Członkowie rad narodowych mogą być odwoływani przez wyborców.
2. Ustawa, przewidziana w art. 2 ust. 2, określi tryb odwoływania członków rad narodowych przez wyborców.

Art. 4.

Rady narodowe utrzymują stałą więź z masami pracującymi i wszechstronnie wykorzystują ich inicjatywę, w szczególności przez rozpatrywanie postulatów, życzeń i zażeń ludności, przez przyciąganie obywateli do współpracy w komisjach i do udziału w masowych akcjach społecznych, przez odbywanie publicznych posiedzeń i przez składanie publicznych sprawozdań z działalności rad narodowych.

Art. 5.

Rady narodowe działają na podstawie uprawnień ustawowych oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Państwa, Rady Ministrów oraz właściwych ministrów.

Rozdział 2.

Zakres i tryb działania rad narodowych.

Art. 6.

Jako terenowe organy jednolitej władzy państwowej rady narodowe:

- 1) kierują na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną,
- 2) zapewniają ochronę porządku publicznego i czuwają nad przestrzeganiem praworządności demokratycznej,

- 3) ochraniają własność społeczną i prawa obywateli,
- 4) współdziałają w umocnieniu obronności Państwa,
- 5) wydają przepisy prawne w ramach uprawnień nadanych im przez ustawy,
- 6) wybierają i odwołują prezydium rady narodowej oraz powołują komisje rady narodowej,
- 7) kierują działalnością swoich organów i rozpatrują ich sprawozdania,
- 8) uchwalają w ramach narodowego planu gospodarczego terenowe plany gospodarcze i nadzorują ich wykonanie,
- 9) uchwalają w ramach jednolitego budżetu państwowego terenowe budżety i nadzorują ich wykonanie,
- 10) stanowią o terenowych daninach, opłatach i świadczeniach w ramach uprawnień nadanych im przez ustawy,
- 11) wykonują kontrolę społeczną działalności urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji.

Art. 7.

1. Tryb układania projektów budżetów terenowych, jako materiału do projektu jednolitego budżetu państwowego, określa Rada Ministrów.

2. Wojewódzkie rady narodowe uchwalają budżet po uchwaleniu jednolitego budżetu państwowego i w ramach tego budżetu; inne rady narodowe uchwalają budżet po uchwaleniu terenowego budżetu wyższego stopnia i w ramach tego budżetu.

3. Rada Państwa ustali tryb rozpatrywania terenowych budżetów pod względem ich zgodności z budżetami wyższego stopnia, przepisami prawa i zasadniczą linią polityki Państwa.

Art. 8.

1. Zakres spraw, objętych terenowymi planami gospodarczymi oraz tryb układania projektów tych planów w ramach wytycznych narodowego planu gospodarczego, określa Rada Ministrów.

2. Postanowienia art. 7 ust. 2 i 3 stosują się odpowiednio do terenowych planów gospodarczych.

Art. 9.

1. Rady narodowe obradują na sesjach.
2. Sesje odbywają się:
 - 1) wojewódzkich rad narodowych — co najmniej raz na kwartał,
 - 2) powiatowych rad narodowych — co najmniej raz na dwa miesiące,
 - 3) innych rad narodowych — co najmniej raz na miesiąc.
3. Rady narodowe wybierają na każdej sesji przewodniczącego i sekretarza obrad.

Art. 10.

1. Rady narodowe obradują zgodnie z uchwalonym przez siebie regulaminem.
2. Rada Państwa ustala ramowe regulaminy obrad rad narodowych.

Art. 11.

1. Rady narodowe powołują dla poszczególnych dziedzin swojej działalności stałe komisje, które z ramienia rady wykonują nadzór nad działalnością jej organów, przygotowują projekty ważniejszych uchwał rady, sprawują kontrolę społeczną, utrzymują stałą i ścisłą więź z masami pracującymi.

2. Wykonując swoje zadania, komisje współdziałają z prezydium i jego organami oraz mobilizują inicjatywę mas pracujących i przyciągają je do współdziałania w pracach rady i jej organów.

3. Prezydium rady narodowej i jego organy są obowiązane udzielać komisjom wszechstronnej pomocy w wykonywaniu ich zadań.

4. Rady narodowe mogą ponadto powoływać komisje niestałe dla określonych zadań doraźnych.

5. Rada Państwa ustala wytyczne dla powoływania komisji, a w szczególności określa komisje stałe, które powinny być powołane przez każdą radę narodową odpowiedniego stopnia, oraz ustala ramowe regulaminy działalności komisji.

Rozdział 3.

Organa wykonawcze rad narodowych.

Art. 12.

1. Prezydium rady narodowej jest jej organem wykonawczym i zarządzającym.

2. Prezydium rady narodowej działa kolegialnie.

Art. 13.

1. Rada narodowa wybiera przewodniczącego prezydium rady narodowej, jego zastępców oraz sekretarza i członków prezydium.

2. W mniejszych gminach prezydium gminnej rady narodowej składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i sekretarza.

3. Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa wyda szczegółowe przepisy o liczbowym składzie prezydiów rad narodowych.

4. Rada narodowa może odwołać prezydium lub poszczególne osoby, wchodzące w jego skład i dokonać nowego wyboru.

Art. 14.

1. Posiedzenia prezydium rady odbywają się co najmniej raz w tygodniu.

2. Rada Ministrów ustali zasady podziału pracy prezydium oraz tryb podejmowania uchwał.

Art. 15.

1. Prezydium rady narodowej działa stosownie do uchwał swej rady oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

2. Prezydium wojewódzkiej rady narodowej działa stosownie do uchwał wojewódzkiej rady narodowej oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Ministrów, oraz właściwych ministrów.

Art. 16.

1. Prezydium rady narodowej sprawuje na podległym sobie terenie wszystkie funkcje wykonawcze władzy państwowej w ramach obowiązujących przepisów.

2. W szczególności prezydium rady narodowej:

- 1) wykonuje uchwały rady oraz zarządzenia i polecenia władz zwierzchnich,

- 2) realizuje kierownictwo działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, oraz inne uprawnienia rady, określone w art. 6 pkt. 2 — 5,
- 3) kieruje działalnością przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podległych radzie narodowej,
- 4) przygotowuje i zwołuje sesje rady oraz układa projekt porządku dziennego jej obrad,
- 5) współdziała z komisjami rady i przedkłada im określone sprawy do rozpatrzenia,
- 6) opracowuje projekt terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego,
- 7) ustala wytyczne dla pracy wydziałów prezydium,
- 8) rozpatruje sprawozdania przewodniczącego i innych członków prezydium,
- 9) rozpatruje sprawozdania urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji,
- 10) składa ze swej działalności sprawozdania na posiedzeniach rady oraz przedstawia okresowe sprawozdania ze swej działalności prezydium rady wyższego stopnia.

Art. 17.

Przewodniczący prezydium rady narodowej:

- 1) czuwa nad należyтым wykonaniem uchwał rady i wytycznych władz zwierzchnich,
- 2) kieruje pracami prezydium i jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał prezydium,
- 3) przygotowuje i zwołuje posiedzenia prezydium rady oraz ustala porządek dzienny jego obrad,
- 4) kieruje działalnością wydziałów prezydium i kontroluje ich pracę.

Art. 18.

Poszczególnymi dziedzinami spraw, należących do właściwości rad narodowych, zarządzają wydziały prezydium.

Art. 19.

1. Wydziały prezydium rady narodowej są w swej działalności podporządkowane radzie narodowej i jej prezydium oraz rzeczowo właściwemu wydziałowi prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

2. Wydziały prezydium wojewódzkiej rady narodowej są w swej działalności podporządkowane wojewódzkiej radzie narodowej i jej prezydium oraz Radzie Ministrów i właściwym ministrom.

Art. 20.

1. Rada Ministrów ustali, jakie wydziały prezydiów wojewódzkich, powiatowych, miejskich, dzielnicowych i gminnych rad narodowych będą lub mogą być utworzone.

2. Organizację wewnętrzną i szczegółowy zakres działania wydziałów określa prezydium rady narodowej zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Ministrów.

Art. 21.

Rada Ministrów ustala wytyczne i wydaje instrukcje, dotyczące kierowania pracą wydziałów przez prezydium.

Art. 22.

Postanowienia niniejszej ustawy o wydziałach prezydium stosuje się odpowiednio do wojewódzkich i powiatowych komisji planowania gospodarczego przy prezydiach rad narodowych.

Art. 23.

Rada Ministrów może postanowić, że dla zarządzania niektórymi dziedzinami spraw tworzone będą przy prezydiach rad narodowych zamiast wydziałów urzędy, oddziały lub referaty oraz określić, w jakim zakresie postanowienia niniejszej ustawy, dotyczące wydziałów, stosuje się do tych urzędów, oddziałów lub referatów.

Art. 24.

1. Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa określi prawa i obowiązki przewodniczących, zastępców przewodniczącego, sekretarzy i członków prezydiów rad narodowych z tytułu wykonywanej przez nich pracy.
2. Rada Ministrów określi zasady mianowania i zwalniania pracowników, zatrudnionych w organach rad narodowych.

Rozdział 4.

Nadzór nad radami narodowymi i ich organami.

Art. 25.

Zwierzchni nadzór nad radami narodowymi sprawuje Rada Państwa.

Art. 26.

W zakresie zwierzchniego nadzoru nad radami narodowymi Rada Państwa:

- 1) zarządza wybory do rad narodowych,
- 2) rozpatruje sprawozdania wojewódzkich rad narodowych,
- 3) udziela radom narodowym wytycznych i instrukcji,
- 4) nadaje kierunek działalności radom narodowym w dziedzinie kontroli społecznej,
- 5) rozpatruje sprawy związane z funkcjonowaniem rad narodowych i ich organów,
- 6) decyduje w innych przypadkach, przewidzianych w niniejszej ustawie.

Art. 27.

Rada Państwa może rozwiązać radę narodową i zarządzić nowe wybory, jeżeli rada narodowa swoją działalnością narusza przepisy prawa lub zasadniczą linię polityki Państwa, albo nie wykonuje swoich zadań.

Art. 28.

Rada Państwa może uchylić uchwałę rady narodowej lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki Państwa.

Art. 29.

Rada narodowa wyższego stopnia może uchylić uchwałę rady narodowej niższego stopnia lub jej prezydium z przyczyn, przewidzianych w art. 28.

Art. 30.

1. Prezydium rady narodowej wyższego stopnia może zawiesić wykonanie uchwały rady narodowej niższego stopnia i przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia na najbliższym posiedzeniu swojej rady narodowej.
2. Rada Ministrów może zawiesić wykonanie uchwały wojewódzkiej rady narodowej i przedłożyć sprawę do rozstrzygnięcia Radzie Państwa.

Art. 31.

1. Prezydium rady narodowej wyższego stopnia może uchylić uchwałę prezydium rady narodowej niższego stopnia z przyczyn, przewidzianych w art. 28.

2. Rada Ministrów może z tych samych przyczyn uchylić uchwałę prezydium wojewódzkiej rady narodowej.

Rozdział 5.

Przepisy przejściowe i końcowe.

Art. 32.

1. Znosi się związki samorządu terytorialnego.
2. Majątek dotychczasowych związków samorządu terytorialnego z mocy prawa staje się majątkiem Państwa.

Art. 33.

Znosi się stanowiska: wojewody, wicewojewody, starosty, wicestarosty, prezydenta i wiceprezydenta miasta, burmistrza, wiceburmistrza oraz wójta i podwójciego.

Art. 34.

Znosi się wydziały wojewódzkie i powiatowe oraz zarządy miejskie i zarządy gminne.

Art. 35.

Znosi się urzędy wojewódzkie i starostwa.

Art. 36.

1. Znosi się wszystkie terenowe władze pierwszej i drugiej instancji, podległe dotychczas Ministrom: Finansów, Oświaty oraz Pracy i Opieki Społecznej, jak również Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego.

2. Przepis ust. 1 nie dotyczy administracji ceł i ochrony skarbowej.

3. Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia znieść również inne — oprócz wymienionych w ust. 1 — władze terenowe.

Art. 37.

Rady narodowe oraz ich organa przejmują dotychczasowy zakres właściwości zniesionych organów odpowiedniego stopnia.

Art. 38.

1. Przepisy niniejszej ustawy, dotyczące powiatowych rad narodowych i ich organów, stosuje się odpowiednio do rad narodowych i ich organów w miastach, stanowiących powiaty miejskie.

2. Przepisy niniejszej ustawy, dotyczące wojewódzkich rad narodowych i ich organów, stosuje się odpowiednio do rad narodowych i ich organów w m. st. Warszawie i w m. Łodzi.

3. Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa ustali zasady podziału większych miast na dzielnice (art. 1) oraz zakres działania dzielnicowych rad narodowych i ich organów.

Art. 39.

Pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w organach zniesionych, przechodzą do służby w odpowiednich wydziałach prezydiów rad narodowych w charakterze pracowników państwowych.

Art 40.

1. W okresie przejściowym, dopóki rady narodowe nie będą posiadać ustalonych dochodów, dostatecznych dla pokrycia wszystkich ich potrzeb, w budżecie państwowym przewidziane będą sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetów terenowych.

2. Podziału sum, o których mowa w ust. 1, dokonywać będzie powołany w drodze ustawy Fundusz Wyrównawczy dla budżetów terenowych — jako organ podległy Prezesowi Rady Ministrów.

3. Wytyczne podziału sum, o których mowa w ust. 1, ustali Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa.

4. Z chwilą powołania Funduszu Wyrównawczego dla budżetów terenowych — znosi się Samorządowy Fundusz Wyrównawczy; tryb jego likwidacji ustali Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa.

Art. 41.

1. Rada Ministrów za zgodą Rady Państwa wyda szczegółowe przepisy uzgadniające, przejściowe i wykonawcze, które okażą się niezbędne dla wprowadzenia w życie przewidzianej w niniejszej ustawie nowej organizacji terenowych organów jednolitej władzy państwowej.

2. W szczególności przepisy te uregulują:

- 1) tryb i terminy przejęcia przez prezydium rad narodowych odpowiedniego stopnia i ich wydziały — zakresu właściwości organów zniesionych,
- 2) prawa i obowiązki, wynikające z dotychczasowego stosunku pracy pracowników organów zniesionych,
- 3) sprawy związków międzykomunalnych, istniejących w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy,
- 4) sprawy, związane z przejściem na Państwo majątku związków samorządu terytorialnego,
- 5) tryb wydawania i ogłaszania przepisów prawnych (art. 6 pkt. 5).

3. Sprawy, związane z funkcjonowaniem prezydium rad narodowych i ich wydziałów, należące do zakresu działań Rady Ministrów, prowadzi Prezydium Rady Ministrów.

Art. 42.

Rada Ministrów określi zasady i tryb przekazywania radom narodowym niektórych przedsiębiorstw, zakładów i instytucji spośród podległych dotąd ministrom i innym urzędom centralnym.

Art. 43.

Do czasu wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 2 ust. 2, pozostają w mocy dotychczasowe przepisy o tworzeniu, składzie i zmianach składu rad narodowych.

Art. 44.

1. Dotychczasowe przepisy o gromadach i organach gromadzkich zachowują moc do czasu odrębnego uregulowania ustawowego.

2. Rada Ministrów może wydawać przepisy uzgadniające, przejściowe i wykonawcze w celu dostosowania przepisów, wymienionych w ust. 1, do nowej organizacji jednolitej władzy państwowej w gminie.

Art. 45.

Wykonanie ustawy porucza się Radzie Państwa, Prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom.

Art. 46.

1. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

2. Termin wejścia w życie art. 36 ust. 1 w stosunku do poszczególnych kategorii władz, wymienionych w tym przepisie, określają przepisy, wydane na podstawie art. 41 ust. 2 pkt. 1.

Z debaty sejmowej nad uchwaleniem ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej

Dnia 22 marca 1950 r. Sejm wysłuchał łącznego sprawozdania Komisji Administracji Rządowej i Samorządowej oraz Prawniczej i Regulaminowej o uchwalonym na posiedzeniu Rady Państwa w dniu 2 marca br. i na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 3 marca br. projekcie Ustawy Konstytucyjnej o ustroju i zakresie działania najwyższych organów R. P. oraz o uchwalonym na posiedzeniu Rady Państwa w dniu 2 marca br. i na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 3 marca br. projekcie ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

PRZEMÓWIENIE POSŁA W. KŁOSIEWICZA

Projekt Ustawy referował ob. poseł W. Kłosiwicz (PZPR).

Mówca na wstępie swego przemówienia podkreślił wielkie znaczenie jakie z punktu widzenia dalszej demokratyzacji ustroju Polski Ludowej będzie miało uchwalenie i wprowadzenie jej w życie.

...Potrzeba dokonania... zmian w Ustawie Konstytucyjnej jest konieczna wobec wniesienia pod obrady Sejmu przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Projektowana nowa struktura terenowych organów jednolitej władzy państwowej znosi dotychczasowe związki samorządu terytorialnego.

Komisje Administracji Rządowej i Samorządowej oraz Prawnicza i Regulaminowa nie wniosły żadnych poprawek do projektu ustawy i referent w ich imieniu wnosi o uchwalenie powyższego projektu ustawy.

Projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej odpowiada rozwojowi naszego ustroju demokracji ludowej, którego zasadniczą tendencją jest dążenie do coraz większego wciągania milionów mas pracujących do współrządzenia Państwem i coraz szerszego wiązania państwa demokracji ludowej z potrzebami tych mas. Ogromne zaś możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej założone są w procesie rozwojowym rad narodowych. Stary system administracyjny (odgórnego mianowania i zatwierdzania władz) stał się hamulcem w marszu do socjalizmu.

Projekt ustawy przekształca obecne rady narodowe w terenowe organy jednolitej władzy państwowej klasy robotniczej i mas pracujących, łączy władzę wykonawczą i uchwałodawczą w jednym organie władzy — w radach narodowych, wprowadzając zaś wybór i możliwość odwołania wybranego przez rady organu wyko-

nawczego i zarządzającego stwarza warunki dla całkowitej demokratyzacji władzy w Polsce Ludowej. (Oddzielenie przez ustroje kapitalistyczne władzy uchwalawczej od wykonawczej służyło odsuwaniu mas pracujących od wszelkiego wpływu na sposób rządzenia).

Projekt ustawy znosi związki samorządu terytorialnego, które na obecnym etapie rozwojowym Polski Ludowej stały się zupełnym anachronizmem. Gdy władza państwowa należy do ludu, problem gospodarki samorządowej, polepszenie komunalnych warunków bytu mas pracujących przestaje być zagadnieniem lokalnym, pozostawionym miejscowym czynnikom. Staje się natomiast problemem ogólnopństwowym, wymagającym objęcia ogólnonarodowym planem gospodarczym i zespolenia w sektorze gospodarki socjalistycznej oraz centralnej dyspozycji — przy pozostawieniu bezpośredniego kierownictwa i kontroli władzom terenowym jakimi są rady narodowe. Znosząc stary samorząd daje projekt ustawy radom narodowym, jako nowym organom jednolitej władzy państwowej, o wiele szersze i nowe uprawnienia w porównaniu z dawnymi uprawnieniami samorządów. Uprawnienia te obejmą całości kształt kierownictwa budownictwem gospodarczym, społecznym i kulturalnym na danym terenie, planowanie i decydowanie o działalności gospodarczej terenu, uchwalanie budżetów, wydawanie przepisów prawnych w ramach uprawnień ustawowych, ochronę porządku publicznego, własności społecznej, praw obywateli i inne.

Istotnym elementem powiązania mas pracujących z władzą państwową poprzez rady narodowe jest bezpośrednia obieralność władz wszystkich instancji, od gminnych do wojewódzkich rad narodowych oraz obieralność wszystkich ich organów wykonawczych i zarządzających przez same rady narodowe. Prawo obieralności towarzyszyć będzie prawo odwoływania tych członków rady, którzy zawiedli zaufanie mas pracujących i nie wywiązali się ze swych zadań.

Projekt ustawy przewiduje również dla rad narodowych i ich członków obowiązek odbywania publicznych zebrań sprawozdawczych o działalności rad i ich członków, obowiązek zapoznawania się rad z zażaleniami i życzeniami mas pracujących na publicznych zebraniach. W ten sposób powstanie głęboka więź nowych organów władzy ludowej — rad narodowych z milionowymi masami miast i wsi. Włączając do bezpośredniego rządzenia dziesiątki tysięcy, a przyciągając do współdziałania setki tysięcy robotników i chłopów, rady narodowe staną się areną codziennej mocnej i trwałej współpracy braterskiej robotników i chłopów, pogłębią sojusz robotniczo-chłopski, będący podstawą władzy ludowej i gwarancją zwycięskiego budownictwa w naszym kraju.

Należy również podkreślić, że projekt ustawy przewiduje wzrost samodzielności nowych rad narodowych, jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie. Jest to rezultatem znacznego okrzepnięcia i dojrzałości politycznej i organizacyjnej rad narodowych oraz wyrazem wzrostu jedności, zwartości i świadomości politycznej szerokich mas w walce o socjalizm.

W dalszym ciągu mówca omawia znaczenie i rolę prezydiów rad narodowych, które są ich organem wykonawczym i zarządzającym. Zakres ich uprawnień

jest większy niż dotychczasowych wojewodów, starostów, wójtów: reprezentują one władzę rad narodowych i organów administracyjnych oraz kontrolują działalność wszystkich organizacji, instytucji i przedsiębiorstw. Wzrostowi zakresu działania prezydiów towarzyszy wzrost ich samodzielności: prezydya są powoływane i zwalniane tylko przez własne rady narodowe.

Większe powiązanie rad z masami polega na tym, że działają one kolegialnie, pochodzą z wyboru, mogą być w całości odwołane lub też tylko poszczególni członkowie, opierają się na pracy komisji (aktywu społecznego), że przekształcają masy pracujące z rządowych w rządzących.

Ustawa zabezpiecza i wzmacnia jednolitość i sprężystość działania rad przez ustanowienie zwierzchniego nadzoru Rady Państwa nad radami, a Rady Ministrów nad ich prezydiami, z jednoczesnym podporządkowaniem prezydiów rad niższych stopni — wyższym, a prezydiów wojewódzkich rad narodowych — Radzie Ministrów.

Wydziały prezydiów rad, powołane do zarządzania poszczególnymi dziedzinami spraw, podporządkowane będą własnym radom, ich prezydium oraz wydziałom prezydiów wyższych rad, a na szczeblu centralnym — resortowym ministrom.

Taka organizacja terenowych władz państwowych likwiduje dwutorowość władzy państwowej i samorządowej, stwarzając terenowe organy jednolitej władzy państwowej w postaci rad narodowych i stanowi pełny krok naprzód w pogłębianiu ustroju demokracji ludowej i wkład w budownictwo podstaw socjalizmu w Polsce.

Kończąc, sprawozdawca wnosi o uchwalenie powyższego projektu ustawy z poprawkami Komisji.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele Klubów Poselskich.

PRZEMÓWIENIE POS. SOBOLA (SD)

Jako pierwszy w dyskusji nad projektami ustaw zabrał głos poseł Sobol. Mówca stwierdził, że ustawa likwiduje kapitalistyczne przeżytki, w postaci ustanowianych w drodze mianowania organów administracji rządowej. Mówca stwierdza, że danie masom prawa rządzenia państwem wpływa korzystnie na kształtowanie się nowego, świadomego obywatela.

Poseł Sobol stwierdza w zakończeniu, że Klub Poselski Stronnictwa Demokratycznego głosował będzie za przyjęciem obu ustaw.

PRZEMÓWIENIE POS. BANACHA (ZSL)

Poseł Banach podkreśla fakt, że projektowane ustawy wzmacniają demokrację ludową i dają — poprzez rady — w ręce mas pracujących prawo rządzenia państwem.

Mówca stwierdza, że danie radom narodowym prawa udziału w planowaniu wpłynie dodatnio na szybkość i dokładność wykonania planów gospodarczych.

Poseł Banach oświadcza, że nadszedł właściwy moment do oddania radom całkowitej władzy w terenie. Poseł Banach stwierdza następnie, że proponowana ustawa zwiąże pracę rad narodowych z masami małych i średniorolnych chłopów i przyczyni się do ubojowienia ich pracy nad przebudową społeczno-gospodarczą wsi.

W zakończeniu przemówienia poseł Banach deklaruje ze strony klubu poselskiego ZSL całkowite poparcie dla obu ustaw.

PRZEMÓWIENIE POS. URBAŃSKIEGO (SP)

Poseł Urbański oświadcza, że jego stronnictwo widzi w projekcie ustawy konsekwentną realizację wyższego stopnia ustroju demokracji.

Podkreśla dalej znaczenie, jakie dla pracy rad mieć będzie wciąganie milionowych mas ludowych — drogą demokratycznych wyborów — do kierowania państwem.

Deklarując w zakończeniu pełne poparcie dla nowych zadań władzy administracyjnej poseł Urbański oświadcza, że klub poselski Stronnictwa Pracy głosować będzie za przyjęciem ustawy.

Jako ostatni z dyskutantów imieniem Klubu Poselskiego PZPR zabiera głos ob. poseł K. Mijała.

PRZEMÓWIENIE OB. POSŁA K. MIJALA

Wysoka Izbo!

Przedłożona Sejmowi ustawa o organach jednolitej władzy państwowej w terenie stanowi konsekwentne rozwinięcie i dalszą realizację założeń ideowych i politycznych wielkich aktów ustawodawczych, leżących u podstaw ustroju Polski Ludowej, a mianowicie Deklaracji Ideowej Krajowej Rady Narodowej, statutu tymczasowego rad narodowych, a przede wszystkim Manifestu Lipcowego.

Jak wynika z przedłożonej ustawy, rady narodowe zostały przekształcone w terenowe organa jednolitej władzy państwowej, składającej się z wybieranych przez mieszkańców terenu radnych, którzy mogą być przez tychże wyborców także odwoływani, jeśli nie będą spełniać nałożonych na nich zadań. W ten sposób poprzez rady narodowe, istniejące w Polsce od 1 stycznia 1944 r. realizowana jest dalsza demokratyzacja władzy ludowej, w ten sposób znika przestarzały już dziś i hamujący twórczą inicjatywę mas ludowych podział na administrację państwową i samorządową.

Dlaczego tę wielką reformę ustrojową wiążemy właśnie z radami narodowymi?

Czy dotychczasowa działalność rad narodowych daje gwarancję, że sprostają one tym ogromnym, stojącym przed nimi zadaniom?

Czy rady narodowe, realizują postulat wysunięty przez Prezydenta R. P., który jako przewodniczący pierwszego historycznego posiedzenia Krajowej Rady Narodowej w noc sylwestrową 1943 r. stwierdził, że „demokratyczne zasady ustrojowe, w których zainteresowany jest lud, mogą być realizowane tylko wysiłkiem samych mas ludowych“?

Aby dać odpowiedź na te pytania trzeba przypomnieć, że rady narodowe, od pierwszych chwil swego istnienia, rozwijały się i krzepły w ostrej walce. W okresie okupacji hitlerowskiej rady narodowe były poważną siłą mobilizującą naród do walki z okupantem. Coraz to bardziej rozszerzając się sieć rad narodowych wszystkich stopni stanowiła oparcie dla działających w terenie oddziałów partyzanckich. Armia Ludowa pod kierownictwem Krajowej Rady Narodowej toczyła nieubłaganą, śmiertelną walkę z faszystowskim najeźdźcą. W tej walce z najeźdźcą padło wiele ofiar.

Przemawiając tu w imieniu Klubu Poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z dumą wspominam ten bohaterski i bardzo trudny okres, w którym Polska Partia Robotnicza, inicjatorska, współtwórcza i kierownicza siła Krajowej Rady Narodowej, sprzymierzona z lewicowymi socjalistami i Stronnictwem Ludowym, odegrała tak poważną rolę. Rady narodowe reprezentowały program reform społecznych i politycznych, program zasadniczych przemian ustrojowych. Rady narodowe pod kierownictwem Krajowej Rady Narodowej mobilizowały naród do walki z okupantem, okazując skuteczną pomoc Armii Radzieckiej w jej walce o wyzwolenie świata spod ucisku faszystowskiego. Rady narodowe pod kierownictwem Krajowej Rady Narodowej przygotowywały się do przeprowadzenia głębokich reform społecznych w oparciu o masę ludu polskiego i wieczny braterski sojusz i pomoc kraju zwycięskiego socjalizmu. Rola Krajowej Rady Narodowej w walce o wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej i o społeczne przekształcenie Polski znalazła całkowite zrozumienie w kołach postępowej emigracji polskiej, która znalazła schronienie na gościnnej ziemi radzieckiej i tam zorganizowana w Związku Patriotów Polskich tworzyła polskie siły zbrojne, które później, podporządkowane Krajowej Radzie Narodowej przy boku zwycięskiej, wyzwolenczej Armii Radzieckiej brały udział w oswobodzeniu kraju.

W okresie okupacji utworzone zostały konspiracyjne rady wojewódzkie, działały dziesiątki rad powiatowych i miejskich, organizowały się i rozpoczynały działać rady narodowe w gminach. Równoległe organizowały się i prowadziły działalność oddziały partyzanckie, grupy dywersyjno - sabotażowe i garnizony Armii Ludowej. Dzięki tak rozbudowanej sieci rad narodowych, dzięki istnieniu w terenie załączka władzy, dzięki obecności, podległych Krajowej Radzie Narodowej, zahartowanych w boju i oddanych sprawie demokracji, zbrojnych oddziałów, na każdym skrawku ziemi polskiej wywalanej przez Armię Radziecką natychmiast powstawały organy terenowej władzy ludowej, podporządkowane Polskiemu Komitetowi Wyzwolenia Narodowego.

Manifest Lipcowy głosił: „Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego sprawuje władzę za pośrednictwem rad narodowych“. Dotychczas jednak rady narodowe nie były jedynymi organami władzy ludowej. Były one natomiast, niemal od początku swej działalności — jak to sformułował Prezydent Rzeczypospolitej — „podstawowym czynnikiem rzeczywistej demokratyzacji władzy państwowej“.

W ciągu 5 lat, dzielących nas od chwili wyzwolenia, nie było ani jednego zagadnienia państwowego, któreby rozwiązano bez udziału rad narodowych. Przeprowadzenie reformy rolnej i unarodowienie przemysłu, zasiedlenie Ziemi Odzyskanych, odbudowa kraju, walka o uspołeczniony handel, zwalczanie spekulacji, sabotaży i nadużyć, akcje siewne i żniwne, likwidacja ugorów i nieużytków, akcja wymierzania i ściągania podatków, tworzenie ośrodków masywnych, zwycięskie przeprowadzenie głosowania ludowego i wyborów — we wszystkich tych wielkich akcjach czynnie uczestniczyły terenowe rady narodowe wszystkich szczebli. W tych akcjach działacze rad narodowych uczyli się gospodarzyć, uczyli się planowania i kontroli, poznawali mechanizm działania aparatu państwowego, nabierali doświadczenia w sprawowaniu władzy — uczyli się rządzić.

Wszystkie te akcje prowadzone były w ostrej walce klasowej, która pociągnęła za sobą niejedną ofiarę — padali na posterunku również członkowie rad narodowych. Pierwsze lata działalności rad narodowych w odrodzonej Polsce, to lata walki z jawnymi i ukrytymi agenturami wroga, z jego legalnymi i nielegalnymi ekspozyturami. W tym okresie zostaje zdemaskowane i rozbite mikołajczykowskijskie Polskie Stronnictwo Ludowe, w tym okresie toczą się walki z podziemiem, z dywersyjną rozkładową działalnością WRN. Okres dalszy, to walka z wrogiem, przybierającym coraz to nowe, bardziej perfidne i trudne do zdemaskowania metody działania. Ten okres, to walka w obronie biednego i średniorolnego chłopca przed wyzyskiem kulaka, to obrona mas pracujących miasta przed próbą wygłodzenia przez spekulantów. Nacisk obcej ideologii na nasze szeregi zmusił do stoczenia walki z nacjonalistycznym i prawicowym odchyleniem. We wszystkich tych walkach umacniał się sojusz naszej Partii z radykalnym ruchem ludowym.

W tych walkach pogłębia się i utrwała sojusz robotniczo - chłopski, w tych walkach wyrasta i kształtuje się stopniowo nowy typ radnego. Działacze rad narodowych rosną w pracy i hartują się w walce. Wyrabiają w sobie czujność klasową, poznają perfidne metody wroga, który umie się przedostać w szeregi partii demokratycznych — w tym i do naszej Partii. W walce i pracy ludzie uczą się poznawać ludzi, rozróżniać wroga od sojusznika. W codziennej pracy, przy realizacji konkretnych zadań ujawnia się prawdziwe oblicze człowieka, uwidacznia się jego postawa klasowa. Coraz to częściej zostają demaskowani wrogowie, którzy niejednokrotnie z ukrycia, pod maską „działacza demokratycznego“ działali na szkodę władzy ludowej.

Momentem przełomowym w rozwoju rad narodowych było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Korzystając z rewolucyjnych doświadczeń naszej Partii, rady narodowe ze wzmoczoną czujnością dokonały przeglądu swych szeregów, oczyszczając je w poważnej mierze w mieście z elementów kapitalistycznych, a na wsi od bogaczy włojskich. W toku tej akcji poprawiono, pozostawiając wiele do życzenia, strukturę klasową rad narodowych, zwiększając w nich przedstawicielstwo robotników oraz mało i średniorolnych chłopów. Ogłoszenie wyników III Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii stanowiło dalsze pogłębienie procesu zapoczątkowanego przez Kongres Zjednoczeniowy. Za przykładem naszej Partii zaczyna się stosować w codziennej i praktycznej działalności rad coraz szerzej i skuteczniej krytykę i samokrytykę. W atmosferze wzmoczonej czujności rewolucyjnej postępuje dalsze wypieranie elementów kapitalistycznych z rad narodowych, naprawianie ich struktury klasowej i wzrost świadomości klasowej radnych. Równocześnie następuje zwrot ku mocniejszemu niż dotąd powiązaniu rad z masami. Odbywają się publiczne posiedzenia rad na wsiach, w fabrykach itd., aktywizują się komisje.

Byłoby przejawem beztrojski a nawet ślepoty politycznej, twierdzenie, że skład personalny rad narodowych odpowiada już interesom szerokich mas ludowych, że rady narodowe stanowią już w pełni reprezentację robotników oraz mało i średniorolnych chłopów. Tak jeszcze nie jest: świadczą o tym m. in. wyniki przeprowadzonej przez Kancelarię Rady Państwa statystyki składu personalnego rad narodowych. Nie-

mniej jednak wolno nam twierdzić, że kierunek rozwoju rad narodowych jest słuszny.

Na podstawie tego, co tu powiedziałem, na podstawie krytycznej analizy przebytej przez rady drogi rozwojowej, można założyć, że sprostają one ogromnym zadaniom, które staną przed nimi w związku z reformą ustrojową.

Rady narodowe są — jak powiedział Prezydent Rzeczypospolitej na III-ej Konferencji Przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych w październiku 1946 r. — „...formą rzeczywistego współdziałania w życiu państwowym i samorządowym najszerzych ogólnopolskich organizacji społecznych, są przeto podstawowym czynnikiem rzeczywistej demokratyzacji władzy państwowej“. I dalej cytując słowa Obywatela Prezydenta: „Nie ma innej, bardziej wszechstronnej i bardziej sięgającej w głąb w masy ludowe, bardziej powiązanej z codziennymi praktycznymi potrzebami różnych warstw i grup obywateli, formy organizacyjnej i samorządowego urzeczywistnienia demokracji ludowej, od tej formy, jaką reprezentuje system rad narodowych“. Jeśli do tych słów jako ilustrację dodamy liczbę 95.064 członków rad, biorących udział w życiu rad narodowych, to znajdziemy jasną i przekonującą odpowiedź na pytanie, dlaczego wielka reforma ustrojowa, stanowiąca poważny krok naprzód w budowie podstaw socjalizmu w Polsce, została powiązana właśnie z radami narodowymi.

Dotychczasowa struktura władz państwowych hamowała już dalszy rozwój rad narodowych. Wielotorowość organów władzy państwowej w terenie, równoczesne współistnienie rad i prezydiów rad, wydziałów wojewódzkich i powiatowych, administracji i urzędów niespełnionych, przy braku ścisłego rozgraniczenia kompetencji i zasięgu działania, osłabiało aktywność reprezentowanych przez rady mas ludowych, hamowało rozwój rad narodowych i utrudniało im odegranie tej roli, jaką wyznaczył im Manifest Lipcowy. Dziś dojrzały już warunki do tego, aby podnieść rady narodowe na wyższy szczebel i skupić w nich terenową władzę państwową. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza przywiązuje do ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej wielką wagę. Przez uchwalenie bowiem tej ustawy i realizację jej w terenie zlikwiduje się hamująca dalszy rozwój dwutorowość w naszej strukturze ustrojowej, polegająca na istnieniu obok siebie dwóch równoległych pionów, pionu rad narodowych i pionu scentralizowanej, nie podlegającej dotychczas radom a tylko kontrolowanej przez nie, administracji państwowej. Przez uchwalenie tej ustawy tworzy się realne warunki dla wciągnięcia szerokich mas ludowych do udziału w rządzeniu państwem — dokona się ogromnego kroku naprzód na drodze do pełnej demokratyzacji aparatu państwowego. Opierając władzę państwową o pochodzącą z wyboru reprezentację mas pracujących — rady narodowe — będziemy mogli ze znacznie większą niż dotychczas skutecznością walczyć z przejawami biurokratyzmu, marnotrawstwa i bezduszności w aparacie państwowym, będziemy skuteczniej niż dotychczas walczyć z wszelkimi naleciałościami i elementami burżuazyjnego rozkładu i zgnilizny w tym aparacie. Rady narodowe, dzięki nadanym im przez ustawę kompetencjom najwyższych terenowych organów władzy państwowej, będą narzędziem, poprzez które masy pracujące nie tylko będą swą

wolę ujawniać ale i wcielać w życie, będą nie tylko uchwalać, ale poprzez swe organy wykonywać swe uchwały. Uprawnienia rad zawarte w rozdz. 2 art. 6 przedłożonej tu ustawy są bardzo szerokie. Wynika z nich, że w ręce rad został całkowicie oddany zarząd sprawami oświaty, zdrowia, gospodarki komunalnej, dróg, rolnictwa, porządku publicznego, planowania gospodarczego, i wieloma innymi sprawami, mieszczącymi się w sformułowaniu art. 6-go i w ramach obowiązujących przepisów.

Ustawa o terenowych ogniwach jednolitej władzy państwowej, chcąc stworzyć najlepsze warunki dla realizacji postawionych przed radami zadań, zwraca specjalną uwagę na konieczność stosowania form kolegiatnej pracy. Wyrazem tej tendencji jest stwierdzenie, że rady będą wykonywać swe uprawnienia w pierwszym rzędzie na swych sesjach, na sesjach odbywających się nie rzadziej niż raz na kwartał — jeśli chodzi o rady wojewódzkie, raz na dwa miesiące — powiatowe, względnie raz na miesiąc — gminne rady narodowe będą wysłuchiwały sprawozdań swoich organów wykonawczych prezydentów rad i udzielały im wytycznych, na sesjach będą podejmowały uchwały o terenowych planach gospodarczych w ramach narodowego planu gospodarczego oraz o terenowych budżetach w ramach jednolitego budżetu państwowego, na sesjach będą stanowiły, w ramach uprawnień nadanych im przez ustawy, o miejscowych daninach, o miejscowych opłatach i świadczeniach a także będą uchwalały w tych ramach przepisy prawne, na sesjach wreszcie będą w miarę potrzeby, wysłuchiwały sprawozdań kontrolowanych przez siebie urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji.

† W okresie między sesjami, rady będą wykonywały swe uprawnienia poprzez prezydium, będące organami wykonawczymi i zarządzającymi rad, przez nie wybieranymi i przez nie odwoływanymi. Nieprzerwanie również, a nie tylko w czasie sesji, będą pracowały komisje, powoływane przez rady dla poszczególnych dziedzin działalności, wykonujące z ramienia rady nadzór nad działalnością jej organów, sprawujące kontrolę społeczną, mobilizujące inicjatywę mas pracujących i przyciągające je do współdziałania w pracach rady i jej organów.

† Zadania stojące przed radami są olbrzymie i trudne. Obejmują one wszystkie niemal dziedziny życia państwowego.

† Jaki ma być styl pracy rad, aby sprostały tym zadaniom?

† Chcemy przede wszystkim — i to jest warunek niedozwolny — aby zachowywały one nieustanną, ścisłą więź z ludźmi pracy miast i wsi — z masami pracującymi, które reprezentują. Chcemy, aby przysłuchiwały się głosom tych mas, ich krytyce i ich życzeniom, aby dążyły do maksymalnego rozwoju ich inicjatywy i aktywności. Winny one przyciągać obywateli do współpracy w komisjach, do udziału w masowych akcjach społecznych. Muszą one wnikliwie i z najgłębszą troską rozpatrywać postulaty i życzenia ludności, reagować na skargi i zażalenia. Muszą składać publiczne sprawozdania ze swej działalności. Art. 4 przedłożonej tu ustawy, mówiący o konieczności utrzymania więzi z masami określa nawet formę tej współpracy.

Opierając się na stałej pomocy mas pracujących, pobudzając ich inicjatywę, stosując w swej pracy wypróbowaną broń krytyki i samokrytyki, wiążąc wykonanie zadań ogólnopaństwowych z zaspakajaniem specyficznych miejscowych potrzeb — rady narodowe coraz lepiej będą mobilizowały masy pracujące do wykonania coraz to nowych zadań, wzmacniających autorytet i siłę władzy państwowej w terenie oraz operatywność organów wykonawczych. W tych warunkach rady niewątpliwie wniosą swój wkład w wykonanie planu 6-letniego, — planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Szybkość, z jaką rady narodowe wdrożą się w wykonanie nowych, postawionych przed nimi rozległych i szczytnych zadań, tempo przekształcenia się w pełnokrwiste, pulsujące życiem organy władzy ludowej w terenie, zależy przede wszystkim od aktywności mas pracujących, od aktywności przodującej klasy narodu — klasy robotniczej.

Uporanie się z trudnościami jakie nastęrczy nowy zakres działania, przyswojenie sobie nowych form i metod pracy, będzie wymagało niewątpliwie niemałego wysiłku ze strony terenowego aktywu, wysiłku skierowanego na łamanie różnych „tradycji“, zaskorupiałych nawyków, torowanie nowych dróg i wciąganie nowych ludzi. Taka jest logika, takie są prawa rozwoju, że to co nowe, toruje sobie drogę w walce ze starym.

Klasa robotnicza i prowadzone przez nią masy pracujące, wykuwające w uporczywej walce swe nowe, szczęśliwe jutro, nie ulegną się chwilowych trudności na odcinku walki o nową formę władzy państwowej w Polsce i niewątpliwie z tej walki wyjdą zwycięsko, przygotowując tym samym grunt pod dalszy krok naprzód, którym będzie przeprowadzenie wyborów do rad.

W ten sposób chlubna karta rad narodowych z okresu okupacji, dorobek rad narodowych w Polsce wyzwolonej i walka o wyzwolenie kraju spod władzy okupanta, a następnie walka o zwycięstwo i utrwalenie władzy ludowej wejdzie w nową, wyższą fazę, która pozwoli radom wnieść swój wkład do wykonania planu 6-letniego.

Rozpatrując przedłożoną Wysokiej Izbie ustawę warto przypomnieć słowa Stalina wypowiedziane w 1947 roku:

„Słusznie kierować — mówi Stalin — to znaczy: po pierwsze, znaleźć słuszne rozwiązanie zagadnienia, a słusznego rozwiązania zagadnienia nie można znaleźć bez uwzględnienia doświadczenia mas, które na swojej skórze doświadczają wyników naszego kierownictwa;

po wtóre, organizować wykonanie słusznego rozwiązania, czego znów nie można dokonać bez bezpośredniej pomocy ze strony mas;

po trzecie, organizować kontrolę wykonania tego rozwiązania, czego znów nie można dokonać bez bezpośredniej pomocy ze strony mas.“

Klub Poselski PZPR będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy.

Klub nasz będzie głosował za przyjęciem ustawy, gdyż stwarza ona podstawę pod zbudowanie nowych, w pełni demokratycznych form władzy, czyniąc zadość potrzebom naszego kraju, zmierzającego do socjalizmu.

Doniosła reforma

Ażely należycie ocenić doniosłość zmian, wprowadzonych w organizację aparatu państwowego Polski Ludowej przez ustawę o organach jednolitej władzy państwowej w terenie, „warto spojrzeć wstecz i uświadomić sobie, jak ta sprawa przedstawiała się u nas w przeszłości.

I.

A więc naprzód Polska przedwrześniowa. Było to państwo burżuazyjne, z istoty swojego zasadniczego ustroju należące do wręcz przeciwnego typu, aniżeli Polska obecna o ustroju demokracji ludowej, która należy do typu państw socjalistycznych. Faktyczną władzę państwową sprawowała burżuazja miast i wsi, która przy pomocy nieraz bardzo misternie pochowanych nici kierowała wszystkimi zmieniającymi się rządami. Rząd wykonywał funkcje rządzenia głównie za pośrednictwem organów zawodowo - biurokratycznych. Zawodowa biurokracja, do której zaliczyć trzeba również policję, stanowiła wraz z zawodowym wojskiem główną podporę i ostoję dyktatury burżuazji.

Do celów, potrzeb i interesów burżuazji, jako klasy panującej, dostosowana była struktura aparatu państwowego. W terenie przedstawiała się ona jako rozbudowany system t. zw. „organów administracji rządowej”, częściowo zespolonych pod kierownictwem wojewodów i starostów (władze „administracji ogólnej”), częściowo niezespolonych. Sieć tych organów uzupełniała organizacja policji państwowej, urzędów prokuratorskich i więzień. Cały ten aparat, kierowany hierarchicznie przez rząd, za którego plecami kryła się panująca klasa, pozostawał poza wszelkim wpływem mas pracujących i służył do utrzymywania w uległości klas wyzyskiwanych i dławienia ich oporu.

Równoległe do organów administracji rządowej istniały w terenie organa samorządu, stanowiące formalnie emanację miejscowego społeczeństwa. Jednakże stosowane ordynacje wyborcze, a w wyższym jeszcze stopniu nielegalne praktyki wyborcze, sprawiały, że organa samorządowe w Polsce przedwrześniowej były na ogół również domeną bezpośrednich wpływów elementów kapitalistycznych i że tylko zrzadka mogły się do nich precyzyjnie żywić postępowe, nie odgrywając w nich zresztą poważniejszej roli ze względu na ogólnie panujący system. Powtóre samorząd był zepchnięty do roli kopciuszka w stosunku do organów rządowych, które zachowały rolę dominującą i decydującą. Zakres działania samorządu był skromny, ograniczał się bowiem prawie wyłącznie do gospodarczej obsługi podstawowych urządzeń, jak drogi, zdrowie, opieka społeczna, szkoły itd., przy czym władzę w tych samych dziedzinach sprawowały organa rządowe. Organa samorządowe były personalnie powiązane z organami administracji rządowej: w radach samorządowych przewodniczyli wojewodowie i starostowie i oni sprawowali funkcje wykonawcze w samorządzie, co im dawało zdecydowaną przewagę nad żywiołem społecznym. W działalności swojej samorząd był skrzepowany t. zw. „nadzorem państwowym”, sprawowanym w sprawach najistotniejszych przez organa rządowe, t. j. tych

samych starostów i wojewodów oraz urzędników ministerialnych. Wreszcie, czego nie zdołali uczynić same przepisy o organizacji i zakresie działania samorządu, to dopełniały nielegalne praktyki i naciski, czyniąc z samorządu instytucję w istocie rzeczy podporządkowaną zawodowej biurokracji.

II.

Wyzwolenie Polski spod hitlerowskiej okupacji zburzyło fundamenty dotychczasowego ustroju, przynosząc przewrót o charakterze rewolucyjnym. Dyktatura burżuazji została obalona. Władzę w państwie zdobył proletariąt, sprzymierzony z pracującym chłopstwem i umacniał ją stopniowo w ciężkiej, trwającej bez przerwy walce klasowej z obalonymi wprawdzie, ale istniejącymi jeszcze i dążącymi do rewanzu elementami kapitalistycznymi oraz w walce z obcą dywersją, organizowaną przez międzynarodowy imperializm.

Jednakże w pierwszym okresie po wyzwoleniu, który trwał do obecnej chwili, głębokim, bo rewolucyjnym zmianom w dziedzinie ustroju gospodarczego, społecznego i politycznego, nie towarzyszyła zmiana **wszystkich** form strukturalnych aparatu państwowego w terenie. Przeciwnie, formalna struktura aparatu terenowego została w znacznym stopniu utrzymana. Utrzymane zostały organa administracji rządowej w zewnętrznie dawnej postaci administracji zespolonej pod kierownictwem wojewodów i starostów oraz urzędów niezespolonych. Utrzymana została również instytucja samorządu o mało zmienionym zakresie działania, a tym samym pozostała dawna dwutorowość.

Nie mniej przeto zmiany w aparacie były istotne i głębokie. W częściowo stare formy została bowiem wlana zupełnie nowa treść. Terenowe organa rządowe kierowane przez rzeczywście ludowy Rząd, wykonywały władzę naprawdę ludową. Powołane do życia rady narodowe stały się w terenie rzeczywistą emanacją aktywnych sił politycznych i społecznych klas pracujących. Pełnię **bezpośredniej** władzy uzyskały rady narodowe jedynie w zakresie dawnego samorządu. Przyznano im jednak wpływ na obsadę kluczowych stanowisk w terenowym aparacie rządowym, mianowicie wojewodów i starostów. Co zaś jest rzeczą najważniejszą, na rady narodowe włożono zadanie kontrolowania całego aparatu wykonawczego w terenie, a więc **wszystkich** organów rządowych i samorządowych. W ten sposób zrealizowano jeden z zasadniczych postulatów rzeczywistej demokracji, a mianowicie za pośrednictwem rad narodowych, wyłonionych z mas pracujących i stale z nimi współpracujących, umożliwiono tym masom **bezpośredni** wpływ na zarząd spraw państwowych w terenie przede wszystkim przez kontrolę społeczną. Funkcje rad narodowych w tym zakresie uzupełniała i wzmacniała kontrola wykonywana faktycznie przez partie polityczne i masowe organizacje społeczne.

W okresie pierwszych lat po wyzwoleniu, który się właśnie kończy, rady narodowe były tedy ludowymi organami władzy państwowej w terenie, ale **władzę tę realizowały głównie pośrednio**, mianowicie za pośrednictwem kontroli społecznej. W tym okresie rady naro-

dowe krzepły organizacyjnie i zdobywały doświadczenie w zarządzaniu sprawami państwowymi, stając się wielką szkołą, w której wychowywali się nowi ludzie, wychodzący bezpośrednio z klasy robotniczej i chłopskiej, przygotowujący się do **bezpośredniego** działania w aparacie państwowym. W ten sposób został przygotowany grunt do następnego etapu w wewnętrznej rozbudowie państwa demokracji ludowej: do objęcia **bezpośredniej** władzy państwowej w terenie przez rady narodowe.

III.

Wchodzimy w nowy okres w dziedzinie struktury państwowego aparatu w terenie. Kamieniem granicznym, od którego ten okres się zaczyna, jest ustawa o organach jednolitej władzy państwowej w terenie. „Sens tej reformy polega na oparciu władzy terenowej nie na czynniku mianowanym przez władzę centralną, lecz na przedstawicielstwie, wyłonionym w drodze wyborów przez masy, na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas“ — powiedział w Sejmie Prezes Rady Ministrów, przedstawiając projekt ustawy.

Tym przedstawicielstwem są rady narodowe, które stają się organami jednolitej władzy państwowej w terenie.

Doniosłość polityczną ustawy oświetlił wszechstronnie Premier w swoim przemówieniu w Sejmie. Zanalizujmy teraz, jakie konkretne zmiany w organizacji i funkcjonowaniu aparatu terenowego nastąpią w wyniku wprowadzenia jej w życie.

Znikną z nielicznymi wyjątkami organa władzy, dotychczas zwane „rządowymi“, powoływane i kierowane bezpośrednio przez organa centralne. Przeszają istnieć wojewodowie i urzędy wojewódzkie, starostowie i starostwa, samodzielne organa skarbowe z wyjątkiem administracji cłowej i ochrony skarbowej, kuratoria i inspektoraty szkolne, inspektorowie pracy i urzędy zatrudnienia, wreszcie wojewódzkie urzędy planowania gospodarczego.

Przeszają istnieć „związki samorządu terytorialnego“ i ich organa. Nie będzie więc wydziałów wojewódzkich i powiatowych, zarządów miejskich i gminnych, prezydentów, burmistrzów i wójtów. Majątek samorządowy staje się majątkiem państwowym, administrowanym przez rady narodowe odpowiedniego stopnia.

Cały zakres działania zniesionych organów przechodzi na odpowiednie rady narodowe i ich organa wykonawcze. Oznacza to, że rady narodowe przestają być gospodarzami jedynie w wąskich ramach dotychczasowego samorządu, a stają się rzeczywistą władzą w szerokim zakresie całej dotychczasowej administracji ogólnej, zespolonej w dotychczasowych urzędach wojewódzkich i starostwach, w zakresie administracji skarbowej, administracji szkolnej, administracji pracy i planowania gospodarczego, zatrzymując równocześnie cały zakres działania dotychczasowego samorządu. Poza obrębem ich bezpośredniej dyspozycji znajdują się jedynie organa bezpieczeństwa publicznego, specjalne organa administracji wojskowej, organa administracji wymiaru spra-

wiedliwości i instytucje o charakterze specjalnym, technicznym lub gospodarczym, ogólnego znaczenia, jak kolej, poczta, przedsiębiorstwa państwowe itp. I tam jednak, gdzie nie sięga ich władza bezpośrednia, rady narodowe zachowują prawo i obowiązek kontroli społecznej.

Władzę swoją wykonywać będą rady narodowe bezpośrednio, udzielając ogólnych wiążących dyrektyw, przyjmując sprawozdania, nadzorując i kontrolując wykonanie przy pomocy powołanych przez siebie komisji, ustalając budżety terenowe w ramach budżetu ogólnopaństwowego i gospodarcze plany terenowe w ramach planów narodowych. Organami wykonawczymi rad narodowych w całym zakresie ich władzy będą wybrane przez nie i przez nie odwoływane prezydium z przewodniczącymi na czele. Bezpośredni zarząd poszczególnymi dziedzinami spraw, należącymi do właściwości rad narodowych, będą prowadzić wydziały prezydium, podporządkowane przewodniczącemu prezydium. Szczegółowej organizacji wydziałów nie ustala sama ustawa, odsyłając tę kwestię do rozporządzeń i instrukcji; można jednak przewidywać, że będą powołane wydziały, odpowiadające poszczególnym resortom a więc wydziały finansów, oświaty, zdrowia itd. itd. Dotychczasowi pracownicy samorządowi stają się pracownikami państwowymi i zostaną przydzieleni do odpowiednich wydziałów.

Ustalając w sposób powyższy organizację władz i ich organów wykonawczych w układzie poziomym w obrębie poszczególnych jednostek terytorialnych, ustawa ustala równocześnie ich powiązanie w układzie pionowym. Czynniki to ustawa zgodnie z zasadami demokratycznego centralizmu i wymogów systemu gospodarki planowej, zapewniając w ten sposób niezbędną jednolitość działania w skali ogólnopaństwowej przy równoczesnym zagwarantowaniu uwzględniania różnic miejscowych stosunków i potrzeb. Zwierzchni nadzór nad radami narodowymi zachowuje Rada Państwa, która będzie nadal udzielać im wytycznych i instrukcji. Organa wykonawcze rad narodowych t.j. prezydium i ich wydziały będą podwójnie podporządkowane: z jednej strony swojej radzie narodowej, z drugiej strony prezydium rad narodowych wyższego stopnia i ich wydziałom, a za ich pośrednictwem Rządowi, który działać będzie — zależnie od rodzaju spraw — raz jako Rada Ministrów, to znowu jako poszczególne resortowe ministerstwa.

Ustawa rozstrzyga bezpośrednio jedynie zasadnicze kwestie z dziedziny nowej organizacji rad narodowych i ich organów tudzież sposobu ich funkcjonowania, odsyłając wiele istotnych szczegółów do decyzji Rady Państwa i Rady Ministrów. Niemniej przeto ogólny obraz reformy jest całkowicie jasny. Oto rady narodowe powołane przez masy i z nimi stale współpracujące, będą rzeczywistymi organami władzy państwowej w terenie w bardzo szerokim zakresie. Dlatego, mówiąc słowami Premiera Cyrankiewicza „reforma ta będzie stanowić ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce“. „Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowładztwa, na pogłębieniu demokracji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu“. A równocześnie — z innego nieco punktu widzenia — sens jej polega na ulepszeniu aparatu terenowego, na usunięciu dotychczasowej dwutorowości, na zapewnieniu większej jednolitości i zwartości działania.

Ustawa

z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu funduszu kościelnego

Reforma rolna, dokonana w Polsce Ludowej w zaradku wyzwolenia, pozostawiła niezalutowaną sprawę nieruchomości ziemskich, należących do Kościoła Katolickiego i innych związków wyznaniowych, odraczając ją, jak to zapowiedział dekret z dnia 6 września 1944 r., do decyzji Sejmu Ustawodawczego.

Wyłączając spod działania reformy rolnej te t. zw. dobra martwej ręki, PKWN zdawał sobie niewątpliwie sprawę z feudalno-obszarniczego charakteru przeważającej części tych majątków, nie dającego się pogodzić z ogólnym dążeniem do wyzwolenia chłopu pracującego, rozwoju wsi polskiej, wprowadzenia nowoczesnych form gospodarowania i podniesienia dobrobytu narodu. Za takim rozwiązaniem sprawy przemawiała jednak, niezmiennie cechująca politykę władzy ludowej, intencja uregulowania stosunków pomiędzy Państwem Ludowym a Kościołem na nowych zasadach, a mianowicie w oparciu o całkowite uznanie przez Kościół przeobrażeń, jakie dokonują się w Polsce, jak również na gruncie pełnego poszanowania wolności wyznania i praktyk religijnych oraz działalności Kościoła, nie sprzeciwiającej się żywotnym interesom Polski Ludowej.

Pozostawienie Sejmowi Ustawodawczemu do rozstrzygnięcia sprawy dóbr martwej ręki, było zatem aktem, znamionującym siłę i rozagę władzy ludowej.

Doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że niechętna, a często nawet wroga postawa części Episkopatu utrudnia i opóźnia wyniki wysiłków o właściwe uregulowanie stosunków między Polską Ludową a Kościołem. Środki czerpane z dóbr pozostawionych przez Rząd Ludowy, kierownicze koła Episkopatu obracały na działalność, dyktowaną nie tylko niechęcią, ale i nienawiścią do Polski Ludowej. Niedostatecznie kontrolowane wydatkowanie tych dochodów na cele nie mające nic wspólnego z zadaniami Kościoła, pozostawiało niezaspokojonym szereg istotnych potrzeb Kościoła, a zwłaszcza wiele słusznych potrzeb niższego duchowieństwa.

Gospodarka w obszarniczych majątkach kościelnych, prowadzona według najgorszych wzorów przedwojennych, uczyniła z nich ośrodek wstecznictwa gospodarczego w naszym kraju. Odpowiedni do tego był również stosunek do zatrudnionych tam robotników rolnych, którzy niejednokrotnie musieli strajkami walczyć o swe prawa.

Omawiana ustawa zmierza do zlikwidowania tej obszarniczo-feudalnej oazy na obszarze naszej gospodarki rolnej, usuwa anachronizm, który na dalszą metę w Polsce Ludowej pozostać nie mógł.

Myślą przewodnią ustawy jest dostosowanie do zasad reformy rolnej stanu rzeczy, istniejącego w zakresie władania dobrami Kościoła i innych związków wyznaniowych, a równocześnie stworzenie podstaw finansowych działalności wyznaniowej i charytatywnej Kościoła Katolickiego i wszystkich związków religijnych.

Zgodnie z przepisami ustawy, przejęciu na rzecz Państwa podlegają wszystkie nieruchomości ziemskie

związków wyznaniowych wraz z budynkami, przedsiębiorstwami i inwentarzem, z wyłączeniem gospodarstw rolnych proboszczów w granicach do 50 ha (na terenie województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego do 100 ha), które Państwo poręcza tym duchownym, jako podstawę ich zaopatrzenia. Ponadto wyłączone będą od przejęcia miejsca przeznaczone do wykonywania kultu religijnego oraz budynki mieszkalne, stanowiące siedziby klasztorów, kurii biskupich i arcybiskupich, konsystorz i zarządów innych związków wyznaniowych.

Dochody z przejętych nieruchomości przeznaczone są wyłącznie na cele kościelne i charytatywne, przyczym ustawa zastrzega, że zabezpieczone będą na cele każdego związku wyznaniowego dochody, płynące z przejętych od niego nieruchomości.

Ustawa powołuje specjalny Fundusz Kościelny, na który wpływać będą dochody z przejętych nieruchomości obliczane według norm Państwowego Funduszu Ziemi, oraz dotacje państwowe, uchwalone przez Radę Ministrów. W zarządzie Funduszu Kościelnego będą brał udział przedstawiciele duchowieństwa i wierzących. Z Funduszu Kościelnego będą pokrywane wydatki na utrzymanie i odbudowę kościołów, udzielanie pomocy materialnej i lekarskiej duchownym oraz organizowanie dla nich domów wypoczynkowych, objęcie duchownych w wypadkach uzasadnionych ubezpieczeniem chorobowym, specjalne zaopatrzenie emerytalne duchownych zasłużonych społecznie, oraz na wykonywanie działalności charytatywno-opiekuńczej.

Z powyższego widać, że Państwo Ludowe nie tylko zapewnia użycie na cele wyznaniowe dochodów z przejętych nieruchomości, ale ponadto przewiduje uzupełnienie środków kościoła i innych instytucji drogą subwencji państwowych, zapewniając w ten sposób materialne zabezpieczenie Kościoła i duchowieństwa, oraz wykonywanych przez nie zadań charytatywno-opiekuńczych zgodnie z istotnymi potrzebami Kościoła i duchowieństwa.

Tak korzystne uregulowanie spraw finansowych związków wyznaniowych a przede wszystkim Kościoła Katolickiego, stało się możliwe dzięki temu, że, jak stwierdził Premier Józef Cyrankiewicz zgłaszając projekt ustawy, większość księży w Polsce, idąc za głosem mas, pragnie lojalnej współpracy z Państwem Ludowym, czyni to z patriotyzmu i czyni to uznając za słuszną postawę Rządu, który strzeże wolności religii, wolności praktyk religijnych i działalności charytatywnej, a równocześnie stanowczo nie dopuszcza do tego, aby pod pokrywką tej działalności odbywała się wroga Polsce Ludowej robota polityczna, nadużywanie ambony dla celów wrogich Polsce Ludowej, albo rozdrapywanie mienia publicznego dla korzyści osobistych tak, jak to się działo w Caritas.

Ustawa gwarantuje nienaruszalność umów dzierżawnych, zawartych przez bezrolnych, małorolnych i średniorolnych chłopów, co do części nieruchomości kościel-

nych, podlegających przejęciu przez Państwo. Ustanawiając zasadę, że wszelkie akty zbycia nieruchomości kościelnych, dokonane po dniu 22 lipca 1944 r. są z mocy prawa nie ważne, ustawa jednak pozostawia w mocy takie akty w odniesieniu do nabywców spośród bezrolnych, małorolnych i średniorolnych chłopów.

Na straży wykonania postanowień ustawy stoi przepis, zgodnie z którym wszelkie utrudnienie realizacji, nawoływanie do czynów, skierowanych przeciw wykonaniu ustawy, albo publiczne pochwalanie takich czynów zrównane jest pod względem kary z przestępstwami skierowanymi przeciw reformie rolnej

A. HEBROWSKI

Jak wykonywać budżet

W wyniku dokonywanej reformy ustrojowej rady narodowe stają się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach wiejskich i w miastach oraz w powiatach i województwach. Zmienia się treść i zakres działania rad narodowych, zmieni się także ich skład, bo nowe rady narodowe wybierane będą przez ludność. Zanim jednak ordynacja wyborcza zostanie wydana, obowiązywać będą dotychczasowe przepisy o składzie, tworzeniu i uzupełnianiu rad narodowych. Wynika z tego, że ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej nie przerywa działalności istniejących obecnie rad narodowych, a tylko w działalności tej zajądą takie zmiany, jakie wynikają z wymienionej ustawy i jakie wynikną z wydanych do tej ustawy rozporządzeń wykonawczych oraz z wytycznych władz centralnych, których niewątpliwie w najbliższym czasie należy się spodziewać.

Jeżeli chodzi o finansowe podstawy działalności rad narodowych, to i w tej dziedzinie oczekiwać należy odpowiedniej reformy. Na razie te podstawy finansowe pozostają jeszcze niezmienione, zaś ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej w jednym tylko z artykułów dotyka tego zagadnienia, postanawiając, że „w okresie przejściowym, dopóki rady narodowe nie będą posiadać ustalonych dochodów, dostatecznych dla pokrycia wszystkich potrzeb, w budżecie państwowym przewidziane będą sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetów terenowych“.

Z przytoczonego przepisu wyłaniają się dwa ważne dla rad narodowych wnioski: pierwszy — że w miarę rozszerzania zakresu działania rad narodowych i zwiększania ich zadań rady te mają liczyć na odpowiednie dotacje z budżetu państwowego (z Funduszu Wyrównawczego, który zastąpi dotychczasowy Samorządowy Fundusz Wyrównawczy) i drugi — że rady narodowe prowadzić mają nadal swoją gospodarkę i swoją działalność na podstawie budżetu, który dotychczas był budżetem reprezentowanego przez radę narodową związku samorządowego, a obecnie będzie budżetem terenowym (gminnym, miejskim, powiatowym, wojewódzkim).

Znaczą to także, że — dopóki nie nastąpią zmiany w tym względzie — obowiązują nadal dotychczasowe przepisy budżetowe i obowiązują instrukcje oraz wytyczne do budżetów samorządowych, wydane przez Kancelarię Rady Państwa. Nie przesądzając więc zmian, jakie spowodować mogą nowe instrukcje, rady narodowe powinny kontynuować swoje dotychczasowe prace,

związane z wykonaniem budżetu i czuwać, aby wykonanie to rozwijało się prawidłowo. Ażeby zaś zadanie to spełnić, muszą rady narodowe oraz ich komisje uświadomić sobie zasady prawidłowego wykonania budżetu i pilnować realizacji tych zasad. Dla ułatwienia zadania przytoczę pokrótce najistotniejsze z tych zasad.

Przede wszystkim więc rada narodowa, jej komisje i jej organ wykonawczy powinny dobrze orientować się w celach, których podstawą realizacyjną jest budżet, to znaczy, powinny znać plan gospodarczy i plan inwestycyjny na r. 1950; streszczenie tych planów zawarte jest w „planie zamierzonych osiągnięć w r. 1950“, stanowiącym załącznik do budżetu administracyjnego (str. 37 — 41 instrukcji budżetowej na r. 1950).

Mając stale przed oczyma plan zamierzonych osiągnięć, należy pilnować ścisłego jego wykonania. Mamy już za sobą pierwszy kwartał roku budżetowego, w zasadzie więc — przy równomiernym wykonywaniu budżetu — czwarta część tego budżetu powinna już być wykonana. Nie jest to, oczywiście, jakaś norma obowiązująca i w praktyce niezawsze może i nie musi być osiągnięta, bo jest szereg takich zadań, których wykonania nie da się rozłożyć na miesiące, czy kwartały; ale nie jest także dopuszczalny taki stan rzeczy, jaki w ubiegłym roku można było stwierdzić w wielu związkach samorządowych, że w połowie roku budżet był wykonany w dwudziestu kilku, a czasem nawet zaledwie w kilkunastu procentach, bo wtedy wiadomo, że taki budżet nie może już być w pełni wykonany przed końcem roku budżetowego.

Jeżeli więc organa rady narodowej stwierdzą, że wykonanie budżetu w danym okresie było niedostateczne, to należy niezwłocznie zbadać przyczyny tego stanu rzeczy.

Jedną z tych przyczyn może być nierealność budżetu, tkwiąca już w samym jego układzie. Zasada realności budżetu wymaga, aby preliminarne dochody i wydatki były obliczone z możliwą dokładnością, tak, aby po zamknięciu okresu budżetowego różnice pomiędzy sumami preliminarzowymi a sumami wykonania budżetu były nieznaczące. Jeżeli więc te różnice w danym okresie roku budżetowego były duże i jeśli to nie wynikało z winy organu wykonawczego, to należy zanalizować realność budżetu i z analizy tej wyciągnąć odpowiednie wnioski. Przede wszystkim należy zbadać stronę dochodową budżetu i sposób jej realizacji, gdyż do sumy dochodów musi być dostosowana suma wydatków;

w myśl instrukcji budżetowej — jeżeli okaże się w ciągu roku budżetowego, że przewidywane dochody z jakiegokolwiek przyczyny zawiodą, należy natychmiast przystąpić do kompresji budżetu po stronie wydatków, nie czekając na ujawnienie się niedoboru budżetowego dopiero w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Z drugiej strony, jeżeli się okaże w toku wykonywania budżetu, że dochody faktyczne są większe od preliminowanych, to nie należy powstającej nadwyżki „marnować”, ale należy zużyć ją na wykonanie odpowiednich zadań, zwiększając (w drodze budżetu dodatkowego) stronę wydatkową budżetu.

Przyczyną nierealności strony dochodowej budżetu (nie mówiąc o przyczynach wynikających z „siły wyższej”, jak np. z powodu powodzi, suszy, gradobicia itp.) może być dwojaka: niedoszacowanie lub przeszacowanie dochodów. Były w roku ubiegłym związki samorządowe, które to niedoszacowanie bądź przeszacowanie stosowały świadomie; przy niedoszacowaniu chodziło o uzyskanie (nieodzwolonych) „cichych rezerw”, przeszacowanie zaś stosowano dla uzyskania pozornej równowagi budżetu przy nadmiernej i nie mającej oparcia w realnych dochodach rozbudowie strony wydatkowej, w tej zawodnej nadziei, że wynikły w wykonaniu niedobór pokryje dotacja z Sam. Funduszu Wyrównawczego. Należy więc zbadać realność zapreliminowania dochodów budżetowych.

Przy badaniu realności strony dochodowej budżetu w toku jego wykonywania, zwłaszcza zaś w odniesieniu do wpływów podatkowych, należy zbadać dokładnie sposób przeprowadzenia wymiaru podatków, w szczególności: czy wszystkie obiekty podatkowe zostały objęte wymiarem, czy zastosowano właściwe stawki podatkowe w stosunku do podatników zamożnych, zaś ulgi podatkowe w stosunku do tych, którym ustawa ulgi te przyznaje, czy nie tolerowano opieszałości w uiszczaniu danin w stosunku do takich podatników, którzy daniny te mogą w terminie uiszczyć itp. Aktualnym np. byłoby zbadanie, jak wpłacona została zaliczka na podatek gruntowy, która na podstawie rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z 23 stycznia r. b. (Dz. Ust. Nr 2, poz. 17) uiszczona być miała do końca lutego r. b. w wysokości 65 proc. wymiaru podatku ustalonego za r. 1949, jacy podatnicy zalegają z uiszczeniem tej zaliczki i czy organ wykonawczy wdrożył dostatecznie energiczne kroki egzekucyjne, celem ściągnięcia zaległości. Poza tym należy szczególny nacisk położyć na terminowość wymiaru podatków, bo opóźnianie tego wymiaru podrywa realność budżetu i powoduje nierównomierność jego wykonania. W roku ubiegłym np. jedno z większych miast, domagające się znacznej dotacji z SFW., przystąpiło do wymiaru podatku od nieruchomości dopiero w lipcu, a więc już po upływie terminu płatności pierwszej raty tego podatku.

Dużo uwagi powinny również poświęcić rady narodowe w gminach wiejskich i w małych miastach zagadnieniu wymiaru i wykonania świadczeń w naturze, które w gospodarce tych gmin odgrywają naogół dużą rolę.

Przyczyną nierównomierności w wykonaniu budżetu, a w rezultacie jego nierealności, bywa również brak dbałości o terminowy wpływ innych dochodów budżetowych poza podatkami. Dotyczy to zwłaszcza dotacji celowych oraz dotacji na pokrycie niedoboru budżetowe-

go z SFW. Dotacje celowe w ciągu lat ubiegłych wpływały nieraz do kas związków samorządowych w ostatnim miesiącu roku budżetowego, kiedy już racjonalnie nie mogły być zużyte, ale okazywało się, że zainteresowane związki samorządowe nie czyniły ze swej strony w ciągu roku budżetowego żadnych starań, aby dotacje te wcześniej uzyskać. Tak samo podania związków samorządowych o przyznanie dotacji z SFW. wpływały w roku ubiegłym do Kancelarii Rady Państwa jeszcze w miesiącu grudniu, niektóre nawet pod koniec miesiąca, tak, że stawały się nieaktualne, bo pieniądze nie mogły już być doręczone przed upływem roku budżetowego. W roku bieżącym rady narodowe, które w budżetach mają przewidziane dotacje z SFW., powinny niezwłocznie wystąpić z wnioskami o przyznanie im tych dotacji, bądź przynajmniej o zaliczki na dotacje w tych przypadkach, gdy z uzasadnionych przyczyn nie można jeszcze zgłosić ostatecznego wniosku o dotację, a brak płynnych środków odbiły się niekorzystnie na bieżącej gospodarce danej rady narodowej. Szczegółowe wskazówki w sprawie trybu przyznawania dotacji z SFW. w roku bieżącym podane zostały w okólniku Kancelarii Rady Państwa z 30 stycznia r. b. Nr 7.

Należy wreszcie nadmienić, że w okresach zmniejszenia się dochodów budżetowych lub czasowego ich braku, kiedy jednak istnieje pewność wzmożenia się ich wpływu w następnych okresach, można na zasilenie funduszy kasowych (szczególnie na zasilenie funduszy obrotowych w przedsiębiorstwach) zaciągnąć pożyczkę krótkoterminową w Banku Komunalnym. Związki samorządowe z tej możliwości stosunkowo mało korzystały, na czym cierpiała równomierność wykonywania ich budżetów.

Kiedy jednak analiza strony dochodowej wykaże, że suma dochodów nie starczy na pokrycie sumy wydatków, to należy przystąpić do zbadania strony wydatkowej budżetu i do odpowiedniej redukcji wydatków.

Jeśli chodzi o budżety inwestycyjne, ułożone przez związki samorządowe na r. 1950, to ogólne ich zestawienie wykazało w globalnych sumach poważny niedobór. W związku z tym Kancelaria Rady Państwa podjęła akcję urealnienia samorządowych planów finansowania inwestycji na r. 1950 i szczegółowe wskazówki co do sposobu przeprowadzenia tej akcji podała w okólniku z 13 lutego r. b. Nr 11; akcja ta jest w toku.

W przypadku zaś zarysowującego się niedoboru w budżecie zwyczajnym należy dążyć do jego zlikwidowania przez zastosowanie następujących środków:

Przede wszystkim należy zaostriżyć — obowiązującą w ogóle przy wykonaniu budżetu — akcję oszczędności. Akcja ta powinna być skierowana zwłaszcza na wydatki bezpośrednio nieproduktywne, a więc na wydatki na sam aparat administracyjny i na koszty jego działania. Wydatki tego rodzaju powinny być konsekwentnie rewidowane i redukowane i to zarówno w budżecie administracyjnym, jak i w budżetach zakładów i przedsiębiorstw.

Następnie należy zrewidować wydatki budżetowe pod kątem widzenia usunięcia z budżetu zamierzeń i wydatków na takie przedsięwzięcia, które — chociaż w zasadzie potrzebne i nieraz nawet bardzo sympatyczne — nie wiążą się bezpośrednio z zadaniami, które dotych-

czas określane były jako należące do zakresu działania samorządu terytorialnego w ogóle lub danego rodzaju związków samorządowych. W tej grupie wydatków znajdują się zwłaszcza nieraz subwencje, przewidziane w budżecie dla różnych organizacji społecznych.

W dalszym ciągu należy zbadać poszczególne zamierzenia pod względem ich realności i możliwości wykonania w ciągu roku bieżącego; będą wśród nich nieraz takie, które — jakkolwiek potrzebne i słusznie zapreliminowane — nie mają widoków wykonania, np. z powodu braku niezbędnych materiałów, dokumentacji technicznej itp.

CZ. RYBICKI

Rola gminnych rad narodowych w skupie zboża

W styczniu 1950 r. wprowadzona została nowa forma planowego skupu zboża. Istotą tej nowej formy i zarazem nowością jest doprowadzenie planu skupu aż do gromady, przeniesienie w gromady dyskusji nad planem, opracowanie gromadzkiego planu sprzedaży zboża z uwzględnieniem konkretnych terminów i ilości rozbitych na poszczególnych członków gromady, uchwalenie tego planu, podjęcie zbiorowych i indywidualnych zobowiązań oraz zabezpieczenie kontroli wykonania w gromadach zarówno planu, jak i zobowiązań.

Ta nowa forma nie wprowadza zasadniczo żadnych zmian w samych warunkach sprzedaży zboża przez rolnika. Pozostaje ta sama stała niezmienna cena, ten sam skupujący i to samo miejsce skupu t. zn. gminna spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, natychmiastowość zapłaty w gotówce i te same obowiązujące warunki co do jakości (standarty).

Punktem ciężkości kampanii jest plan i mobilizacja mas chłopskich wokół tego planu.

Oceniając dotychczasowe wysiłki zarówno czynnika administracyjnego jak i społecznego w kierunku wdrożenia mas chłopskich w nowe formy planowego skupu, należy przede wszystkim stwierdzić, iż wysiłki te były nieskoordynowane. Aparat administracyjny, handlowy (PZZ), Związek Samopomocy Chłopskiej działały niekiedy od przypadku do przypadku, nieplanowo, na własną rękę. Nie rozumiano ponadto, iż planowy skup zboża to nie akcja „na raz” — do żniw, ale to jedna z form włączania wsi do planu państwowego, to jedna z metod wychowania mas chłopskich i wprzęgnięcia ich w planową gospodarkę.

Nie doceniono i nie rozumiano zasadniczej roli, jaką ma spełnić „trójka” gromadzka wyłoniona przez gromadę na zebraniu uchwalającym gromadzki plan skupu. Zadaniem „trójki”, tego wykładnika opinii gromadzkiej, jest przede wszystkim bezpośrednie dopilnowanie i kontrolowanie toku realizacji uchwał i indywidualnych zobowiązań. Przez powiązanie „trójki” bezpośrednio z aparatem handlowym spłycało jej rolę częstokroć do agenta handlowego czy egzekutora, co odbiło się ujemnie na rezultatach prac.

Doświadczenie wykazało, iż na szczeblu gminy brak było dotychczas czynnika, któryby wiązał ze sobą pracę „trójek” gromadzkich i któryby koordynował i kontrolował wykonanie planu na szczeblu gminy.

Tę rolę mogą i winny najlepiej spełnić gminne rady narodowe.

Wreszcie należy mieć na uwadze zasadę, która przyświecać powinna każdej radzie narodowej przy wykonaniu budżetu, a która ma szczególne zastosowanie przy zarysowującym się niedoborze budżetowym, mianowicie — zasadę maksymalnego skoncentrowania wysiłków i środków na podstawowych zadaniach, właściwych danej radzie narodowej. W razie niewystarczalności środków na wykonanie przewidzianych w budżecie zamierzeń należy wybrać spośród tych zamierzeń najważniejsze w hierarchii potrzeb lokalnych, a przy ocenie, które z potrzeb są ważniejsze i pilniejsze, należy dać pierwszeństwo potrzebom i interesom mas pracujących.

Dlatego też, biorąc pod uwagę wielkie znaczenie polityczne i gospodarcze akcji planowego skupu zboża, jak również głęboki sens wychowawczy, jaki ma wprowadzenie na wieś elementu planowania, Kancelaria Rady Państwa okólnikiem z dnia 8 marca 1950 r. Nr. 13 wprowadza do tej kampanii rady narodowe i daje w tym okólniku ogólne wytyczne ze specjalnym uwzględnieniem zadań gminnych rad narodowych.

W okólniku tym czytamy:

„Akcja planowego skupu zboża winna być oparta przede wszystkim o inicjatywę gromad oraz społecznych organizacji gromadzkich, przy czym nie powinna ona mieć wyłącznie charakteru administracyjnego.

Akcja ta ma charakter akcji masowej, a więc winna być przeprowadzana przez możliwie szeroki aktyw społeczny małych i średnio rolnych chłopów“.

Zadania gminnych rad narodowych określić można następująco:

- 1) Prezydium gminnych rad narodowych dopilnują, aby otrzymane z powiatowych ekspozytur PZZ gminne plany skupu były właściwie i w terminie rozpracowane na poszczególne gromady. Pracę tę prezydium gminnych rad narodowych powierzają wyznaczonej spośród miejscowego aktywu społecznego komisji.
- 2) Wszelkie uwagi, zastrzeżenia i wnioski co do zmian cyfr planu na szczeblu gminy, zgłasza i uzgadnia prezydium gminnej rady narodowej z powiatową ekspozyturą PZZ. W wypadku niezgodnienia odwołuje się do powiatowej rady narodowej.
- 3) Po przygotowaniu i zatwierdzeniu gminnego planu skupu w rozbięciu na poszczególne gromady prezydium gminnej rady narodowej zwołuje zebranie „trójek” gromadzkich, na którym — po przeprowadzeniu szerokiej dyskusji nad planem — wręcza „trójkom” gromadzkie plany skupu.
- 4) Gminne rady narodowe kontrolują właściwy rozdział gromadzkiego planu skupu przez „trójki” na poszczególne gospodarstwa. „Trójki” gromadzkie dokonują rozdziału planu i ustalają terminy sprzedaży w oparciu o opinię miejscowego aktywu. Należy zwrócić uwagę przy rozdziale na momenty natury klasowej. Gospodarstw biedniackich o dochodowości poniżej 40 q (wg wymiaru podatku gruntowego) w zasadzie nie powinno się

włączać do planu skupu. Natomiast średniak i kułak nie powinien być traktowany na równi.

- 5) Przygotowane w ten sposób gromadzkie plany skupu prezydium gminnej rady narodowej zatwierdza oraz nakazuje zwołanie ogólnych zebrań gromadzkich, których zadaniem jest przedyskutowanie planów skupu, uchwalenie ich, podjęcie zobowiązań zbiorowych i indywidualnych. Gminne rady narodowe czuwają nad właściwym przebiegiem zebrań gromadzkich.
- 6) Gminne rady narodowe systematycznie kontrolują przebieg realizacji planu skupu przez kontaktowanie się z „trójkami“ gromadzkimi, opierając się na ciągłej sprawozdawczości punktów skupu gminnych spółdzielni Samopomoc Chłopska oraz materiałach dostarczonych przez ekspozyturę powiatową PZZ.
- 7) W toku realizacji planu prezydium gminnych rad narodowych powodują, aby sprawa planowego skupu zboża stawiana była na posiedzeniach rad narodowych, zarządzają kontrolne zebrania gromadzkie, na które winien być przygotowany konkretny materiał odnośnie realizacji gromadzkiego planu z wymienionych osiągnięć oraz wszystkich napotykanym przeszkód w realizacji tego planu (imienny wykaz tych, którzy nie wywiązali się ze swoich zobowiązań).
- 8) Prezydium gminnych rad narodowych czuwają nad doborem klasowym „trójek“.
- 9) Gminne rady narodowe dbają o właściwy rozwój współzawodnictwa między poszczególnymi gromadami. Czołowe w realizacji planu skupu gromady przedstawiają prezydium powiatowej rady narodowej celem wyróżnienia i ew. nagrodzenia zespołowego.
- 10) Prezydium gminnych rad narodowych winny się interesować pracą gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, specjalnie punktów skupu i ośrodków maszynowych, powodować usprawnienie ich działalności, tak, aby od tej strony zabezpieczyć techniczne możliwości wykonania zobowiązań gromadzkich.

Państwowy plan skupu na okres gospodarczy 1950-51 i następne lata będzie opracowany w oparciu o opinię rad narodowych, głównie gminnych rad narodowych, przez co już w znacznym stopniu zostanie zrealizowana zasada planowania oddolnego.

Najbliższym naszym zadaniem jest wykonanie planu skupu na drugie półrocze roku gospodarczego 1949/50, czyli zdjęcia nadwyżek zbożowych wsi do nowych zbiorów. To zadanie łącznie z planem skupu na to półrocze zostało postawione przed aktywem gminnym już w końcu grudnia ub. roku. Między 1-szym a 6-ym stycznia prawie we wszystkich gromadach odbyły się zebrania, które dyskutowały nad planem i uchwały jego wykonanie.

Po upływie 2 miesięcy można stwierdzić, iż aczkolwiek w wielu rejonach akcja zdała egzamin, to jednak w skali krajowej plan skupu w tych miesiącach nie został w pełni wykonany, jak również same metody pracy nie były wszędzie właściwe. Charakterystycznym jest, iż dotychczas w skupie przodują rejonie biedniejsze, natomiast bogate, kułackie tereny, mające największe nadwyżki, pozostają w tyle. Dotychczas przodują w wy-

konaniu planu województwa: krakowskie, rzeszowskie, kieleckie, białostockie. Jest szereg gmin i gromad, które mogą się poszczycić dużymi osiągnięciami. Wykonały bowiem swoje zobowiązania ze znacznym przekroczeniem. Jest jednak bardzo wiele takich, które są poważnie opóźnione w realizacji planu i mają poważne zaległości za ubiegłe miesiące. Ponieważ najbliższy okres, zwłaszcza kwiecień, jest miesiącem wzmożonej pracy w polu z uwagi na siewy wiosenne, tym bardziej konieczną się staje sprawniejsza organizacja skupu i koordynacja wysiłku na szczeblu gminnym, aby gromady wykonały swe zobowiązania w tych miesiącach, mimo pracy na innych odcinkach. Właśnie istota planowego skupu polega na ujęciu dotychczas żywiłowo przebiegającej podaży w planie, na równomiernym skupie, mimo wszystkich zewnętrznych przyczyn, które działają byby wzmagająco względnie hamująco.

W ostatnim czasie ekspozytura powiatowe PZZ wręczyły prezdydiom gminnych rad narodowych zaktualizowane plany skupu dla gmin na marzec i kwiecień. Plany te uwzględniają zarówno zaległości z miesiąca stycznia i lutego, jak również część nadwyżek, które należy skupić w tym okresie. Plany te w globalnych cyfrach nie przekraczają technicznych możliwości wykonania ich. Obecnie zadaniem prezdydiów gminnych rad narodowych będzie spowodowanie i dopilnowanie zaktualizowania gromadzkich planów skupu na tle otrzymanych gminnych planów. Specjalnie należy zwrócić uwagę, aby „trójki“ gromadzkie w porozumieniu z aktywnym gromadzkim odpowiednio zaktualizowały ilości przypadające na poszczególne gospodarstwa i terminy przypadające na miesiące marzec i kwiecień. Drugim zadaniem było przygotowanie jeszcze w m-cu marcu kontrolnych zebrań gromadzkich ze specjalnym uwzględnieniem tych gromad, które plany słabo wykonują. Zebrania na mało aktywnych gromadach winny być z reguły obsługiwane ze szczebla gminy. Na zebraniach kontrolnych należy operować konkretnymi faktami, cyframi i nazwiskami, niezależnie od tego, czy dotyczyłyby one dobrego czy złego wykonania. Poza tym całe zagadnienie skupu winno być w tym czasie przedmiotem obrad plenum gminnej rady narodowej. Istotnym jest, aby na tym etapie realizacji planu przy aktualizowaniu gromadzkich planów skupu kierowano się faktycznymi zapasami rolnika, aby brano pod uwagę dotychczasową sprzedaż i istotne potrzeby gospodarstwa do nowych zbiorów. W żadnym wypadku nie należy rozdzielać w sposób biurokratyczny wg ilości hektarów.

Plany na m-c maj i czerwiec t. zn. do końca okresu gospodarczego 1949/50 zostaną rozpracowane po uwzględnieniu realizacji w miesiącach marcu i kwietniu.

Na zakończenie należy podkreślić, iż istnieją wszelkie obiektywne warunki wykonania planu skupu, a tym samym wykonania podjętych gromadzkich zobowiązań. Ciągłe usprawnianie samych metod pracy, usuwanie przeszkód, likwidowanie oporu, jednym słowem ciągła walka o plan każdego aktywisty gromadzkiego i gminnego, a zwłaszcza każdego radnego gminnego, napewno przyniesie widoczne rezultaty, tak, jak daje wspaniałe osiągnięcia walka o plan w produkcji przemysłowej.

Trzeba stale pamiętać, realizując te zadania, iż plan nowy skup zboża to jedna z form włączenia wsi do planu państwowego, to jedna z metod wychowania mas chłopskich i wprzęgnięcia ich w planową gospodarkę.

STANISŁAW ZAKRZEWSKI

Dyr. Dep. w Min. Adm. Publ.

Czym jest przedsiębiorstwo remontowo-budowlane

Zadania, jakie stawia przed radami narodowymi Państwo Ludowe w zakresie gospodarki mieszkaniowej, obejmuje coraz szerszy krąg zagadnień o charakterze socjalnym i gospodarczym.

W szczególności za takie nowe zagadnienia powinny rady narodowe uznać konieczność powoływania do życia i właściwego prowadzenia komunalnych przedsiębiorstw remontowo - budowlanych jako podstawowego organu wykonawczego w zakresie miejscowej techniki budowlanej.

Aby utrzymać w należyтым stanie używalności bądź budynki mieszkalne, bądź budynki niezbędne do zaspokajania lokalnych potrzeb komunalnych świata pracy, winniśmy planowo przeprowadzać ich remonty kapitalne i bieżące, dbać o poprawę urządzeń użyteczności publicznej przez łączenie ich z istniejącą siecią wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną oraz gazową, a w razie możliwości i z siecią radiofonii przewodowej.

Techniczna realizacja powyższych zadań w ich pełnym zakresie jest nie do pomyślenia przy użyciu przestarzałych i chałupniczych metod pracy wykonawczej, przy użyciu niezorganizowanych i niezrzeszonych miejscowych kadr robotniczych, rzemieślniczych i technicznych. Z drugiej zaś strony wykonawstwo takich stosunkowo drobnych robót budowlanych i instalacyjnych nie może liczyć w większym stopniu na angażowanie się w nich wielkich przedsiębiorstw budowlanych państwowych lub państwowo - spółdzielczych.

Spora ilość miejscowych rad narodowych wkroczyła już na jedyną, zalecaną zresztą odgórnie, drogę tworzenia własnych miejskich przedsiębiorstw remontowo-budowlanych dla realizacji lokalnych zadań remontowych lub inwestycyjnych.

Ta nowa gałąź komunalnej przedsiębiorczości produkcyjno - usługowej, nie ma za sobą ani tradycyjnie wypracowanych metod gospodarowania, ani tym bardziej nie ma właściwych tego typu przedsiębiorstwom doświadczeń organizacyjnych i technicznych.

A przecież z całym naciskiem musimy podkreślić, że K.P.R.B. nie mogą przejąć złego stylu organizacji i metod pracy, jakie wytworzyły spekulacyjne kapitalistyczne przedsiębiorstwa obliczone wyłącznie na zysk, dla osiągnięcia którego nie wahały się okpiwać zlecającego, nie zawsze świadomego rzeczy i wykorzystywać robotnika budowlanego; przy czym prowadziły one roboty metodami przestarzałymi i niezracjonalizowanymi.

Ministerstwo Administracji Publicznej ogłosiło niedawno wytyczne ustalające zasady powoływania przez rady narodowe miejskie (gminne) komunalnych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych (Dz. Urz. M.A.P. Nr 1 poz. 3 z dn. 14.I. 1950). Jednocześnie z wytycznymi podano wzór statutu.

Wytyczne powyższe ustalają m. in. kierunek rozwoju K.P.R.B. wskazując, że mają one obsługiwać w pierwszym rzędzie samorządy, a w ich ramach zarządy nieruchomości miejskich (gminnych) oraz te wszystkie remonty domów mieszkalnych, które finansowane będą z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej lub innych środków publicznych.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że remonty kapitalne domów mieszkalnych w roku 1950, jako w pierwszym roku

planu 6-letniego, mają pochłonąć poważne wielomiliardowe kwoty z przewidzianym dalszym wzrostem w następnych latach planu, i że za przerobienie tej kwoty, podzielonej w granicach od kilkunastu do kilkuset milionów złotych pomiędzy nasze miasta, odpowiedzialne są rady narodowe i ich organa wykonawcze, to brak właściwego aparatu technicznego a mianowicie własnego przedsiębiorstwa remontowo-budowlanego, może w wielkim stopniu sparaliżować realizację programu remontowego.

Doświadczenia roku 1949 wykazują, że najslabiej plany remontów kapitalnych z funduszy akcji „R“ oraz F.G.M. wykonały te zarządy miejskie, które nie mogły się w porę zdobyć na powołanie K.P.R.B. Przykładem może tu być Zarząd Miejski m. Poznania, który dopiero we wrześniu 1949 r., kiedy zawiodły przedsiębiorstwa budowlane, nie mające w swoim programie wykonawstwa remontowego, zdecydował się na zbyt późne powołanie M.P.R.B. własnego. Rezultat — plan remontów w Poznaniu w roku 1949 wykonany został tylko w 59%. Odwrotnie — wcześniejsze powołanie M.P.R.B. w Bytomiu spowodowało, że jego program remontów kapitalnych w roku 1949 został wykonany w 95,4%. A mniejsze miasta, jak Gniezno i Piła, dysponując dość wcześnie własnym M.P.R.B. wykonały programy remontów na terenie miast i na terenie powiatów w 100%. Wynika z tego, że o ile zdolność produkcyjna K.P.R.B., zależna w pierwszym rzędzie od ilości zatrudnionych robotników wykwalifikowanych, personelu technicznego i odpowiedniego sprzętu budowlanego na to pozwala, — może przedsiębiorstwo przy zagwarantowanym wykonaniu zleceń na remonty domów mieszkalnych, przyjmować również i inne zlecenia budowlane, w szczególności zaś remonty budynków mieszkalnych, a więc szkół, szpitali, ośrodków zdrowia itp. lub też nawet budowę nowe. Przy tym zawsze w przyjmowaniu zleceń należy mieć na względzie prace związane z poprawą komunalnych warunków bytu klasy robotniczej.

Wykonawstwo budowlane w naszym systemie gospodarczym dzieli się na grupy przedsiębiorstw specjalizujących się w pewnych określonych kierunkach i obsługujących określone kategorie inwestorów. I tak: — wielkie państwowe przedsiębiorstwa ogólnobudowlane, inżynieryjne, budowlano-montażowe obejmują zlecenia wielkich i poważniejszych robót budowlano-montażowych oraz inżynieryjnych, — odrębnie w zakresie budownictwa mieszkaniowego, inżynieryjnego lub przemysłowego. Nowoorganizujące się państwowo-powiatowe, państwowe przedsiębiorstwa budowlane będą specjalizowały się w budownictwie wiejskim, pozostawiając miejscowe roboty budowlane typu miejskiego właśnie K.P.R.B., których specjalizacja pójdzie po tej linii.

Wskazane jest bardzo, aby powyższe linie, dzielące specjalistyczne zakresy działania tych wyodrębnionych grup przedsiębiorstw sektora publicznego, były w miarę możliwości i warunków lokalnych przestrzegane. Krócej mówiąc, aby K.P.R.B. nie przejmowały zleceń należących do kompetencji państwowych powiatowych przedsiębiorstw, — i odwrotnie, aby te ostatnie brały zlecenia wg im właściwego zakresu działania. Ma się rozumieć, o ile na danym terenie nie powstało jeszcze przed-

siębiorstwo specjalne dla określonego typu robót, przedsiębiorstwo już istniejące i działające może i powinno w miarę swych zdolności produkcyjnych przyjmować zlecenia na wszelkiego rodzaju roboty, które wg hierarchii potrzeb lokalnych zostały uznane przez właściwe rady narodowe jako społecznie ważne i pilne.

Wielkość i siła produkcyjna K. P. R. B., rozważana z punktu widzenia jego techniczno-gospodarczej przydatności, uwarunkowana jest określoną ilością i wartością zleceń, jakie przedsiębiorstwo zdoła uzyskać z lokalnego terenu jego działania, tj. w pierwszym rzędzie z terenu miasta będącego jego siedzibą lub miast czy też osiedli w pobliżu położonych, a nie posiadających własnych K.P.R.B.

Wyżej wzmiankowane wytyczne M.A.P. określają pożądaną roczną wysokość wartości zleceń na jedno przedsiębiorstwo na 50 milionów złotych.

T. HATTOWSKI

Prace wojewódzkich rad narodowych w drugim półroczu 1949 r.

Poniżej podane uwagi dotyczą pracy wojewódzkich rad narodowych w okresie II półrocza 1949 r.

I. Skład osobowy

Kontynuowana nadal akcja wprowadzenia do rad większej ilości robotników, chłopów małorolnych i średniorolnych oraz kobiet, w niektórych radach dała już wyniki. Należy jednak stwierdzić, że składy rad w dalszym ciągu są niewłaściwe. Wg danych na 31.XII 1949 Poznańska Woj. RN liczyła już 35 robotników i 10 chłopów, MRN w Łodzi — 23 robotników, Woj. RN w Rzeszowie — 19 robotników i 27 chłopów, Łódzka — 20 robotników i 15 chłopów.

Należy zaznaczyć, że Warszawska Woj. RN w końcu 1949 r. liczyła zaledwie 5 robotników, Gdańska — 4 robotników i 4 chłopów, Olsztyńska — 6 robotników i 4 chłopów.

W okresie sprawozdawczym prezydium rad zwróciły również baczniejszą uwagę na powołanie do rad kobiet. Wg danych na 31.XII.49 największa ilość kobiet zasiada w Warszawskiej Woj. RN — 20, w Białostockiej Woj. RN — 18, w MRN m. Warszawy — 17. Najmniej kobiet liczą Lubelska Woj. RN — 5 i Pomorska Woj. RN — 6.

Zbyt małą wagę rady narodowe przywiązywały do wprowadzenia do rad bezpartyjnych. Wg danych na 31.XII.49 tylko 1 bezpartyjny był w Bydgoskiej Woj. RN, zaś po 3 bezpartyjnych liczą Woj. RN w Pruszkowie i Kielcach.

II. Prace plenum

1. W okresie II półrocza 1949 rady narodowe zwróciły baczniejszą uwagę na zagadnienia zaopatrzenia świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby. Np. Poznańska Woj. RN zajmowała się sprawą zaopatrzenia ludności pracującej w ziemniaki; Wrocławska Woj. RN wysłuchała sprawozdania Spółdz. Roln. Samopom. Chłopska oraz Centrali Mleczarsko-Jajczarskiej i Mięśnej a prezydium tej rady wysłuchało sprawozdań Centrali Tekstylnej i PDT.

Również m. in. sprawami tymi zajmowała się Krakowska Woj. RN. Przy czym sprawy te, zanim zostały przedłożone na plenum, były przedmiotem badań komisji kontroli rad terenowych.

Doświadczenia roku 1949 wykazują, że przy oszczędnym i racjonalnym gospodarowaniu kadrami osobowymi oraz właściwym przygotowaniu robót K.P.R.B. utrzymywały się w granicach samowystarczalności finansowej przerabiając nawet nie wiele powyżej 20 milionów złotych w stosunku rocznym. Jako przykład można tu przytoczyć M.P.R.B. we Wronkach, Lubaniu, Mysłowicach, Rudzie Śląskiej i inne. W każdym razie, przystępując do organizacji K.P.R.B. należy mieć na uwadze nie tylko koniunkturę i sezon najbliższy, ale i perspektywy planu 6-letniego, w czasie realizacji którego niewątpliwie wysuną się na czoło te miasta, które dzięki własnym przedsiębiorstwom budowlanym będą zdolne właściwie i odpowiednio przepracować przeznaczone dla nich środki finansowe i materiałowe, uzyskując w ten sposób poprawę warunków mieszkaniowych, zdrowotnych i kulturalnych świata pracy.

2. Szeroki oddźwięk w pracach rad w III kw. 1949 r. miała akcja żniwna. Praca na tym odcinku przejawiała się m. in. we współdziałaniu z komitetami żniwnymi, kontroli przygotowania i wykonania akcji oraz propagowania wyjazdów ludności miejskiej do pomocy przy żniwach.

Dość aktywnymi radami na tym odcinku były m. in. Woj. RN w Białymstoku i Olsztynie.

3. Do ważniejszych akcji, w wykonaniu których brały udział m. in. i rady narodowe, należy zaliczyć popularyzację i wprowadzenie w życie systemu oszczędności w gospodarce. Nie wszystkie woj. rady narodowe podeszły do tego zagadnienia należycie. Woj. RN w Krakowie, w wyniku obrad nad oszczędnością, uchwaliła plan oszczędnościowy woj. zw. sam. lecz wykonania jego nie kontrolowała. Z terenu działalności tej rady alarmowano, że komisje nie podeszły należycie do tego zagadnienia, jak również nie były należycie instruowane. W gminie Iwkowa (pow. brzeski) w ramach systemu oszczędnościowego zmniejszono bezzasadnie koszty na celowe wydatki w dziedzinie zdrowia, oświaty i dróg.

Woj. RN w Rzeszowie i Lublinie wogóle nie brały udziału w pracach nad tym zagadnieniem. Również zbyt mechanicznie podeszła do tego Warszawska Woj. RN, która w małym stopniu kontrolowała przebieg akcji.

4. Zagadnieniem, które miało silny oddźwięk w pracach rad w II półroczu była akcja poprawy warunków komunalnych bytu klasy robotniczej. Można ogólnie stwierdzić na tym odcinku słaby nadzór prezydium i komisji nadzwyczajnych, co uwidoczniło się szczególnie w III kwartale.

Na terenie woj. olsztyńskiego zawiadomienia o wysokości przyznanych dotacji rozślano w teren dopiero 19.VIII.49. W kilku miejscowościach na terenie wrocławskiego, białostockiego i olsztyńskiego do 20.VIII.49 nie były jeszcze powołane komisje nadzwyczajne. Nadzwyczajna Kom. Woj. RN w Krakowie nie była ukonstytuowana do listopada 1949 r., a jej czynności spełniało prezydium.

Niektóre rady narodowe zwróciły baczniejszą uwagę na wciągnięcie ogółu społeczeństwa do tej akcji. Np.

woj. śląskie i wrocławskie. Na terenie woj. śląskiego do 31.X.49 przepracowano w związku z akcją 59 tys. dniówek bezpłatnej pracy. Zainteresowanie się śląskiego społeczeństwa tą akcją było naogół duże; szczególnie intensywną akcją w tym kierunku prowadziły rady w m. Będzinie, Sosnowcu, Dąbrowie Górń., Chorzowie, Bytomiu.

Celem podniesienia wyników tej akcji na terenie woj. śląskiego została zainicjowana akcja współzawodnictwa w ramach prac dobrowolnych. Akcja ta była przeprowadzona w 6 ośrodkach. Najlepsze wyniki osiągnęli mieszkańcy m. Bytomia i m. Będzina oraz powiatu będzińskiego.

5. Do zagadnień, którymi zajmowały się rady narodowe w II półroczu należała walka z analfabetyzmem. Rady współpracowały w przeprowadzaniu tej akcji, a przewodniczącymi rad byli przewodniczącymi komitetów społecznych do walki z analfabetyzmem.

6. W okresie sprawozdawczym rady narodowe brały czynny udział w przeprowadzaniu akcji masowych, poświęconych zagadnieniom społecznym i politycznym. Do tych akcji należy m. in. zaliczyć: odbudowę Warszawy, pogłębienie przyjaźni polsko-radzieckiej, uczczenie 5 rocznicy Manifestu PKWN, 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Na posiedzeniach rad omawiano te zagadnienia, uchwalono rezolucje, prezydium rad brały czynny udział w organizowaniu akademii (m. in. woj. lubelskie, poznańskie, białostockie, pomorskie, olsztyńskie). Na szczególną uwagę zasługuje udział prezydiów w organizowaniu zebrań dotyczących walki o pokój. Zagadnienie to było również przedmiotem zainteresowania rad w II półroczu 1949.

Prezydium rad brały udział w popularyzacji filmów radzieckich (np. woj. szczecińskie i pomorskie). Na posiedzeniach rad były wygłaszane referaty o znaczeniu zjednoczenia ruchu ludowego (np. Woj. RN w Kielcach i Krakowie).

Ludność woj. rzeszowskiego, celem uczczenia 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina, jak również dla podkreślenia znaczenia połączenia się partii ludowych, wykonała cały szereg prac, zmierzających do podniesienia gospodarczego swoich terenów.

Wiele rad ujawniło szczególną aktywność w demaskowaniu i zwalczaniu szkodliwego działania reakcyjnego odłamu kleru. Frekwencja na posiedzeniach rad poświęconych tym zagadnieniom była dość duża. Na terenie woj. wrocławskiego odbyło 37 posiedzeń powiatowych rad narodowych z udziałem 7440 osób. Na posiedzeniach gminnych rad narodowych woj. lubelskiego było obecnych około 20 tys. osób.

7. Największą ilość obecnych na posiedzeniach plenarnych wykazała MRN w Łodzi (73% obecnych), dalsze miejsce zajęły Woj. RN w Łodzi i Poznaniu. Najgorszą frekwencję miały Woj. RN w Kielcach i Białymstoku.

Prezydium rad w niektórych wypadkach korzystały z prawa pozbawienia mandatów za nieusprawiedliwioną, powtarzającą się nieobecność. Prezydium Woj. RN w Kielcach w dniu 7.X.49 pozbawiło mandatów 13 członków, Prezydium Woj. RN w Krakowie na posiedzeniu w dniu 2.XII.49 — 8 członków.

8. W okresie sprawozdawczym rady niektóre swoje posiedzenia organizowały jako posiedzenia sprawozdawcze, specjalnie udostępniane dla osób spoza rady.

Woj. RN. w Szczecinie, chcąc udostępnić osobom spoza rady uczestniczenie na posiedzeniach, odbywała je w godzinach popołudniowych. Na terenie tego województwa w IV kwartale rady terenowe odbyły 47 posiedzeń sprawozdawczych, na których było obecnych ponad 5 tys. osób.

Na terenie woj. pomorskiego w IV kw. 10 powiatowych i 3 miejskie rady odbyły posiedzenia poza zwykłymi swymi siedzibami, a więc bądź na terenie gmin, bądź zakładów pracy. Również kilkanaście gminnych rad narodowych tego województwa odbyło posiedzenia na terenie gromad z udziałem miejscowej ludności.

Pewne postępy na odcinku kontaktu z masami poczyniły również m. in. rady terenowe woj. poznańskiego, łódzkiego, olsztyńskiego i białostockiego.

Kontakt z szerszym ogółem społeczeństwa rad narodowych woj. krakowskiego (w IV kw.), za wyjątkiem sporadycznych wypadków, był niewielki.

III. Praca prezydiów

W III kwartale na czoło prac prezydiów wysunęły się sprawy budżetowe. Dotrzymanie terminów uchwalenia budżetów w olbrzymim procencie ocenić należy jako rezultat rosnącej stale dyscypliny pracy rad narodowych. Naruszenie terminów należało do rzadkości.

Prezydium Poznańskiej Woj. RN do 7.X.49 nierozpatrzyło ani jednego budżetu pow. zw. sam. W okresie trwania akcji budżetowej inspektorzy Woj. RN w Poznaniu nie wyjeżdżali w teren. Również Prezydium Pomorskiej Woj. RN pozostawiło sam przebieg akcji budżetowej w terenie bez nadzoru. Specjalną trąbskę na odcinku należytego przeprowadzenia akcji budżetowej wykazało Prezydium Krakowskiej Woj. RN, którego członkowie brali udział w posiedzeniach budżetowych rad hierarchicznie niższych, zapoznawali się z preliminarzami budżetowymi niższych zw. samorządowych oraz dawali wytyczne co do właściwego ich opracowania.

2. W niedostateczny sposób interesowały się prezydium rad akcją poboru podatku gruntowego i FOR-u. Znalazło to również wyraz i w tym, że tylko nieliczne rady w sprawozdaniach kwartalnych uwypukliły to zagadnienie.

W czasie kontrolowania wymiaru i poboru podatku gruntowego oraz FOR-u organy kontrolne, współdziałające na tym odcinku z komisjami kontroli i prezydiami rad, stwierdzały protekcyjność i kumoterstwo, (np. woj. warszawskie, olsztyńskie). Również zdarzały się wypadki, że członkowie rad narodowych zalegali z zapłatą (np. woj. warszawskie).

3. Prezydium woj. rad narodowych utrzymywały kontakt z terenem przede wszystkim przez uczestniczenie swoich członków w posiedzeniach plenarnych rad niższych, przez konferencje oraz kontrole terenowe.

Przewodn. Gdańskiej Woj. RN w III kw. odbył 9 lustracji rad terenowych, jego zastępca — 4. Prócz tego członkowie prezydium obsługiwali posiedzenia rad powiatowych. W IV kwartale członkowie tego prezydium odbyli 23 wyjazdy w teren.

Przewodn. Lubelskiej Woj. RN w IV kw. dokonał 8 inspekcji rad terenowych, a 16 inspekcjonowali pozostali członkowie tego prezydium. W tym samym czasie członkowie Prezydium Warszawskiej Woj. RN dokonali 46 inspekcji, z tego 20 w pow. rad nar. oraz 26 w gminnych.

Członkowie Prezydium Łódzkiej Woj. RN uczestniczyli w posiedzeniach plen. powiatowych i gminnych

rad narodowych, a przewodniczący inspekcjonował miasta, które korzystały z dotacji na akcję „R”. Członkowie Prez. Łeszowskiej Woj. RN w sierpniu dokonali 10 kontroli rad terenowych.

Również dość dużą ilością wyjazdów wykazali się m. in. członkowie Prezydium Wrocławskiej, Szczecińskiej, Poznańskiej i Śląskiej Woj. RN.

4. Specjalnie intensywną była akcja szkoleniowa w IV kw., przy czym szkolenie dotyczyło przeważnie członków prezydiów i komisji rad terenowych.

Prezydium Łódzkiej Woj. RN w IV kw. przeprowadziło na szczeblu powiatowym 32 odprawy szkoleniowe (przy uczestnictwie około 1500 osób). W tym samym czasie Prezydium Poznańskiej Woj. RN szkoliło komisje kontroli (2 turnusy — 359 uczestników), komisje fin.-budż. (2 turnusy — 322 uczestn.), komisje oświatowe (297 uczestników) i komisje zdrowia (349 uczestników).

Prezydium Szczecińskiej Woj. RN w listopadzie i grudniu zorganizowało na terenie 24 powiatów 2-dniowe kursy szkoleniowe (uczestniczyło 1635 osób). Prezydium Wrocławskiej Woj. RN przeprowadziło szkolenie w 23 powiatowych radach narodowych (uczestniczyło około 1800 osób).

Również pewną formą szkolenia było omawianie na posiedzeniach plenarnych Wrocławskiej Woj. RN w obecności przedstawicieli rad terenowych sprawozdań z działalności powiatowych lub miejskich rad narodowych. Dyskusja nad tymi sprawozdaniami była utrzymana w formie instruowania.

5. W okresie sprawozdawczym inspektorzy rad w zasadzie nie byli w należyty sposób wykorzystywani jako aparat instruowania.

Inspektor przy Prezydium Pow. RN w Bytomiu od 1.III do 1.IX przeprowadził zaledwie 4 inspekcje. Inspektor przy Prez. Gdańskiej Woj. RN w III kw. poświęcił większość czasu na pracę biurową. Inspektorzy w małym stopniu byli nastawieni na instruowanie, zaś ich prezydia zbyt pobieżnie analizowały protokoły z inspekcji.

W sprawozdaniach swoich inspektorzy alarmowali, że prezydia rad gminnych nie przestrzegają terminów

oraz nie odpowiadały na pisma. Posiedzenia powiatowych i miejskich rad narodowych województwa lubelskiego nie zawsze odbywały się regularnie, w dyskusjach zabierała głos zbyt mała ilość członków, udział mieszkańców w posiedzeniach był dość niski. Posiedzenia gminnych rad woj. warszawskiego były przygotowywane słabo, członkowie nieprzygotowani do zabierania głosu, dyskusja przypadkowa, komisje mało aktywne, prace rady spoczywały głównie na barkach przewodniczących lub prezydiów.

IV. Komisje

Największą ilość komisji, bo po 14 mają Woj. RN we Wrocławiu i Krakowie. Przy Warszawskiej Woj. RN czynnych jest tylko 5 komisji. W skład komisji wchodzi dość znaczna ilość osób spoza rady np. w komisjach Woj. RN w Lublinie zasiadają 72 osoby spoza rady, w Krakowskiej Woj. RN — 53, w Olsztyńskiej Woj. RN — 54, co świadczy o tym, że rady te słusznie wciągają do prac rady również osoby spoza grona rady.

Do bardziej aktywnych komisji w okresie IV kwartału należy zaliczyć komisje kontroli, oświatowe i rolne. Komisja Kontroli Szczecińskiej Woj. RN w okresie IV kw. dokonała 53 kontrole, MRN w Łodzi — 61, Woj. RN we Wrocławiu — 6, a Warszawska Woj. RN — 8.

Komisje finansowo-budżetowe w III kw. przede wszystkim zajmowały się analizowaniem preliminarzy budżetowych. Nie przejawiały działalności w III i IV kwartale Kom. Fin.-Budż. Warszawskiej Woj. RN, Kom. Fin. Budż. Pomorskiej Woj. RN.

Komisje oświatowe w okresie sprawozdawczym przede wszystkim współdziałały w akcji zwalczania analfabetyzmu. Największą ilość posiedzeń w IV kwartale odbyły komisje oświatowe MRN m. Warszawy, Woj. RN w Białymstoku, — najmniej MRN w Łodzi.

Przedmiotem dość intensywnych prac komisji rolnych były zagadnienia dotyczące akcji żniwnej, siewów wiosennych, spółdzielni produkcyjnych, ubezpieczeń płodów rolnych od gradobicia, pomocy sąsiedzkiej. Największą ilość posiedzeń odbyły komisje rolne Woj. RN w Białymstoku i Krakowie. Najmniej posiedzeń miały komisje rolne Warszawskiej Woj. RN, Gdańskiej i Szczecińskiej,

T. SADOŃSKI

Jak rady narodowe wykonują zalecenia okólników Kancelarii Rady Państwa

Od szeregu miesięcy Kancelaria Rady Państwa prowadzi prace, związane z usprawnieniem funkcjonowania rad narodowych, prezydiów i komisji. Prace te mają charakter normatywny, regulują w zasadniczy sposób konkretne odcinki działalności rad narodowych, zmierzają do ułatwienia radom ich pracy. Słusznie uzasadniały często rady narodowe swe braki i błędy w pracy tym, że nie mają instrukcji dotyczących działalności rad, czy sprawozdawczości.

Stąd podjęte przez Kancelarię Rady Państwa prace normatywne winny być stać się ważnym elementem dla pobudzenia aktywności rad, odnośnie bowiem instrukcje można porównać z ulepszonymi narzędziami pracy, w które zaopatrzone rady narodowe. W tym stanie rzeczy już do rad narodowych należy, by właściwie używać tych narzędzi, by narzędzia nie leżały bezczynnie, by puszczone w ruch dawały coraz lepsze rezultaty. Oczywiście, by móc operować regulaminami i in-

strukcjami należy je sobie przyswoić. Prezydium rad narodowych wyższych stopni winny dopilnować wprowadzenia w życie okólników przez rady niższe.

Do chwili obecnej zostały opracowane i mają moc obowiązującą m. in. następujące okólniki, związane z codzienną pracą każdej rady narodowej:

Okólnik Nr 1 z 18.I.1949 w sprawie organizacji biur rad narodowych, wydrukowany w Nr 3 „Rady Narodowej“ z 1949 r.

Okólnik Nr 29 z 4.V.1949 w sprawie formy i treści sprawozdań wojewódzkich rad narodowych (Nr 10 „Rady Narodowej“), uzupełniony okólnikami Kancelarii Rady Państwa w sprawie formy i treści sprawozdań powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych.

Regulamin obrad gminnej rady narodowej z 30. IX. 1949, wydrukowany w Nr 16 „Rady Narodowej“, a także w postaci broszury.

Regulamin komisji drogowej przy powiatowej radzie narodowej (Okólnik Nr 72 z 10. XI. 1949, drukowany w Nr 22 „Rady Narodowej“).

Regulamin komisji drogowej przy gminnej radzie narodowej (okólnik Nr 73 z 10. XI. 1949 r. drukowany w dwutygodniku „Rada Narodowa“ Nr 27).

Regulamin komisji rolnej przy gminnej radzie narodowej (okólnik Nr 79 z 12. XII. 1949, drukowany w Nr 24 „Rady Narodowej“).

Regulamin komisji zdrowia przy gminnej radzie narodowej (okólnik Nr 9 z 7. II. 1950, drukowany w Nr 4 „Rady Narodowej“ z 1950 r.)

Można tu jeszcze wymienić okólnik Nr 66 z 10. X. 1949 w sprawie ogłaszania okólników Kancelarii Rady Państwa w dwutygodniku „Rada Narodowa“, ogłoszony w Nr 20 „Rady Narodowej“.

Należy stwierdzić, że prace te spowodowały ożywienie w radach, że niektóre rady z zainteresowaniem zareagowały na nie, czego dowodem liczne żądania rad narodowych wszystkich szczebli, a gminnych przede wszystkim, nadsyłania broszur czy dodatkowej liczby regulaminów.

Wobec tego jednak, że nie wszystkie rady narodowe należycie ustosunkowały się do tego zagadnienia — Kancelaria Rady Państwa w grudniu 1949 r. zbadała, czy prezydium rad terenowych znają treść okólników oraz czy stosują zalecenia w nich zawarte.

Zacznijmy od okólnika Nr 66, dotyczącego ogłaszania okólników w dwutygodniku „Rada Narodowa“. Kancelaria Rady Państwa zaleciła w nim m. in., by treść tego okólnika była przedyskutowana na najbliższym posiedzeniu prezydium, a następnie, by ta sprawa została wniesiona na plenum rady, jako oddzielny punkt.

Zalecenie to, jak stwierdziła inspekcja, było wykonywane w najrozmaitszy sposób, przeważnie jednak nie tak, jak wymagał okólnik.

Prezydium Woj. R. N. w Bydgoszczy zaleciło radom narodowym umieścić w sprawozdaniu za IV kw. dane, obrazujące zapoznanie się rady z treścią okólników, umieszczanych w „Radzie Narodowej“, oraz omówiło to zagadnienie na odprawie szkoleniowej dla kierowników biur i inspektorów powiatowych rad narodowych odbytej w dniu 22. X. 1949 r.

Prezydium uczyniło słusznie, jednak nie dopilnowało, by teren wykonał zalecenia podane w okólniku. Toruńska Pow. R. N. podała tylko „do wiadomości“ radnym treść okólnika, nie interesując się stroną praktyczną okólnika, a np. Pow. R. N. Chełmińska i Inowrocławska nawet i tego nie uczyniły.

Woj. R. N. w Olsztynie zapoznała się z treścią okólnika na posiedzeniu plenarnym 8. XI. 49, a prezydium tej rady omówiło go na odprawie przewodniczących rad terenowych. Jednak już w Reszelskiej Pow. R. N. zajęło się tą sprawą tylko prezydium, a więc ogół członków rady nie dowiedział się o treści okólnika. A przecież intencja okólnika była jasna — wytyczne okólników Kancelarii Rady Państwa są przeznaczone dla wszystkich radnych. Orientowanie się w treści wytycznych umożliwi radzie narodowej rzeczywistą kontrolę, jak prezydium rady narodowej realizuje te wytyczne.

Podobna była sytuacja na terenie woj. poznańskiego. Słusznie, że na posiedzeniu plenarnym Woj. R. N. w Poznaniu 29. XI. 49 sprawa okólnika była postawiona jako odrębny punkt obrad (z protokołu nie wynika, aby odbyła się dyskusja). Tymczasem już w Pow. R. N.

w Gnieźnie sprawa ta była poruszona tylko w postaci „komunikatu“.

Podobną, a czasem nawet gorszą sytuację, stwierdzono i w innych radach. Np. Prezydium Pow. R. N. w Radomsku omówiło to zagadnienie na zebraniu przewodniczących gminnych rad narodowych. W Pow. R. N. w Łańcucie sprawa ta w ogóle nie była poruszana, ani na prezydium, ani na plenum.

W wyniku tego w wielu radach zagadnienie, do którego Kancelaria Rady Państwa przywiązywała dużą wagę, nie było należycie omówione, przedyskutowane i zrozumiane przez ogół.

Drugą sprawą, do załatwienia której również nie zaw sze należycie podeszły prezydium, to walka z analfabetyzmem. Okólnik Nr 62 zalecił prezydium roztoczenie troskliwej opieki nad kursami, branie czynnego udziału w pracach organów powołanych do zwalczania analfabetyzmu dał wytyczne komisjom oświatowym.

Inspekcja wykazała, że Prezydium Pow. Rad Narod. w Radomiu i Pińczowie nie były informowane przez przewodniczących rad o przebiegu akcji. W biurze Prezydium Pow. R. N. w Łańcucie stwierdzono brak danych co do udziału rad w akcji zwalczania analfabetyzmu. W Pow. R. N. w Chełmnie udział w akcji brał tylko przewodniczący rady, a na szczeblu gminnym w tym powiecie „akcja nie była należycie postawiona, nie była dostatecznie przeprowadzona akcja uświadamiająca“.

Prezydium rad w wielu wypadkach poprzestały na fakcie, że ich przewodniczący kierują akcją. Stwierdzały trudności, nie zawsze jednak zadawały sobie trud, by je przezwyciężyć. Okólnik ten na terenie całego szeregu rad nie był należycie wykonany.

Okólniki Nr 72 i 73 zalecały umieszczenie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia plenarnego gminnych i powiatowych rad regulaminu dla komisji drogowych.

W Prezydium Pow. R. N. w Łomży, mimo, że „Rada Narodowa“ regularnie tam dociera, w końcu grudnia 1949 r. jeszcze nie wiadomo, że regulamin komisji drogowej został umieszczony w „Radzie Narodowej“.

Prezydium Pow. R. N. w Inowrocławiu i Chełmnie do połowy grudnia nie zapoznały się z treścią regulaminów, Pow. R. N. w Gnieźnie nie uchwaliła regulaminu, a prezydium tej rady w dniu 10. XII. 49 nie orientowało się jaki przebieg miała ta akcja w terenie. Prezydium Woj. R. N. w Łodzi do połowy grudnia 1949 r. żadnych zaleceń do rad terenowych w tej sprawie nie wysłało. Sprawa ta do 10. XII. 49 nie była przedmiotem obrad posiedzenia plenarnego Pow. R. N. w Radomsku, jak również prezydium tej rady nie dało zaleceń do rad gminnych. Podobną sytuację stwierdzono w Pow. R. N. w Pińczowie i Radomiu. Pow. R. N. w Limanowej miała rozpatrzyć to zagadnienie dopiero w styczniu 1950 r.

Powyższe dane świadczą, że prezydium rad narodowych, a przede wszystkim rad niższych, nie przywiązują należytej wagi do zaleceń prezydium rad wyższych, jak również i o tym, że nie znają one treści okólników Kancelarii Rady Państwa. Prezydium rad nie mogą poprzestać na samym fakcie wydania okólnika. Na te sprawy winni również zwrócić baczną uwagę podczas swej pracy inspektorzy rad terenowych.

Publikowanie okólników Kancelarii Rady Państwa w „Radzie Narodowej“ daje członkom rad narodowych m. in. możliwość wykonywania kontroli nad tym, w jakim stopniu rady, prezydium i komisje wprowadzają w życie zalecenia władz centralnych.

A. MASZCZYK

O jakość kontroli

W licznych radach narodowych zostały ustalone plany pracy na 1950 r. Nie wszędzie plany przedkładano radzie narodowej do zatwierdzenia, przeważnie opracowane plany przez komisje były akceptowane tylko przez prezydium rady narodowej. Plany te nie wszędzie odpowiednio zostały opracowane, brak w nich sprecyzowania zadania, terminu jego wykonania i wskazania, kto za wykonanie jest odpowiedzialny. Na ogół plany te trafnie obejmują w odpowiednich miesiącach ważniejsze zagadnienia, stanowią pewien program działalności, tym więcej, że oprócz zadań lokalnych akcje inicjowane przez władze centralne są przez rady narodowe podchwytywane i włączane do programu ich prac.

Rzeczą prezydiów i komisji będzie, by na każdy miesiąc, dany program zadań rozwinąć i wykonanie skonkretyzować w szczegółowym planie pracy. Odnosi się to zwłaszcza do zaplanowania zadań kontrolnych przez odnośne komisje.

Nie wszędzie w zaplanowanych zadaniach kontrolnych zwracano uwagę na rodzaj i celowość kontroli. Rozpraszano się na drobne zadania techniczno-kasowo-rachunkowe, albo też przechodzono w skrajność i zadania kontrolne określano jako badanie całokształtu gospodarki i finansów lub jako badanie całokształtu działalności, co zresztą w praktyce przez organa kontroli społecznej, bez uciekania się do pomocy fachowych sił — było niewykonalne.

Większość rad trzyma się jedynie brzmienia wzorcowego regulaminu dla komisji kontroli, wydrukowanego w „Radzie Narodowej“ Nr 23 z 1946 r., którego paragraf 11 zbyt węża zakres zadań kontrolnych do badania kasowo-rachunkowego i gospodarczego. Regulamin wspomniany może być stosowany, ale w powiązaniu z uchwałą Prezydium KRN z dnia 25.6.1946 r. („Rada Narodowa“ Nr 26 z 1946 r.) i z uchwałą Rady Państwa, Rady Ministrów z dnia 26.4.1948 r. o organizacji i funkcjonowaniu kontroli wewnętrznej (Monitor Polski Nr 51 z 1948 r.).

Ponadto należy się zapoznać z obecnie wydaną instrukcją, uchwaloną przez Radę Państwa z 1.2.1950 r.

dotyczącą koordynacji działalności kontrolnej. (Okólnik Nr 8 w dwutygod. „Rada Narodowa“ Nr 4 z r. 1950).

W uchwale Prezydium KRN zwraca się uwagę rad narodowych, że kontroli podlegać winny w pierwszym rzędzie te akty i czynności instytucji rządowych, które wywołać mogą poważniejsze społeczne i gospodarcze skutki.

W uchwale Rady Ministrów, nawiązującej do uchwały Prezydium KRN, między innymi powiedziane jest, że organa kontrolne terenowych rad narodowych przeprowadzają bezpośrednio i samodzielnie kontrole w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach, przede wszystkim dla zbadania określonych spraw o poważniejszym znaczeniu dla obszaru właściwości terytorialnej danej rady.

Wspomniane uchwały nie uszczuplają uprawnień kontrolnych rad narodowych, ale odwrotnie podnoszą ich rolę i odciażają od drobnych zadań technicznych, kasowo-rachunkowych. Czynności te bowiem są wykonywane lub mogą być wykonywane na wniosek rad narodowych przez kontrolę wewnętrzną lub państwową.

Znaczenie kontroli społecznej należy więc podnieść i wkraczać tam, gdzie tego wymaga poważniejsza sytuacja, szczególnie uwzględniać należy takie punkty, które wymagają usprawnienia warunków bytu klasy robotniczej, w celu zapobieżenia strat i marnotrawstwu, w celu stwierdzenia czy działalność kontrolowanej jednostki odpowiada klasowej polityce mas pracujących, czy nie ma tam uprzywilejowania bogaczy.

Zadania kontrolne wykonuje nie tylko komisja kontroli społecznej, ale w uzgodnieniu z nią i inne komisje na odcinku działalności ich dotyczącej jak np. komisja oświatowa, zdrowia, rolna, drogowa, opieki społecznej.

Organa kontrolne muszą być jednak odpowiednio dobrane co do swego składu klasowego. Każdy organ kontrolny musi się uzbroić w czujność klasową, by stać się orężem walki klasowej, którym rady narodowe skutecznie będą walczyć z ujawnianym złem na każdym odcinku życia

A. KAPULKIN

Kontrola — bronią w walce o obniżenie kosztów produkcji przedsiębiorstw komunalnych

W artykule pod tytułem „Kontrola gospodarki samorządowej“ zamieszczonym w czasopiśmie „Rada Narodowa“ Nr 1 (163) z 1 stycznia 1950 roku, została omówiona sprawa konieczności zwiększenia nadzoru oraz zagadnienia metod i techniki kontroli nad działalnością gospodarczą związków samorządowych.

Podobnie przedstawia się zagadnienie nadzoru i kontroli nad działalnością przedsiębiorstw komunalnych (zakładów użyteczności publicznej i przedsiębiorstw t. zw. „obliczonych na zysk“), tym bardziej, że produkcja tych przedsiębiorstw została włączona do planu sześcioletniego.

Przedsiębiorstwa komunalne winny podlegać operatywnej i częstej kontroli nie tylko ze strony organów kontrolnych do tego powołanych, lecz przede wszystkim stałemu nadzorowi ze strony organów macierzystego związku samorządowego, uwzględniając specjalnie fakt, że nie posiadają one jeszcze osobowości prawnej i ich działalność gospodarcza i finansowa wpływa częstokroć decydująco na operatywność finansową związków samorządowych i ich rolę w zaspokajaniu potrzeb bytowych mas pracujących.

Od 1950 roku począwszy, działalność przedsiębiorstw komunalnych odbywa się na podstawie sporządzonych,

uchwalonych przez odnośne rady narodowe i zatwierdzonych przez prezydium wyższych hierarchicznie rad narodowych, planach finansowo-gospodarczych, opartych o jednolite plany kont, zalecone przez Kancelarię Rady Państwa.

Jednym z poważniejszych braków w powyższy sposób ustalonych planów finansowo-gospodarczych w przedsiębiorstwach komunalnych woj. wrocławskiego jest fakt mechaniczno-arytmetycznego podziału poszczególnych elementów planów na 1950 r. na kwartały w ten sposób, że cyfry planu rocznego zostały wstawione w zmniejszonej do jednej czwartej wysokości do planów kwartalnych w/g odnośnego rozbitcia.

I tak naprzykład wzór K. F. 11 — „Planowy wynik działalności gospodarczej w 1950 roku“ Miejskich Zakładów Wodociągowych w Bogusławowie, pow. wałbrzyskiego przedstawia się następująco:

Poz.	Wy-zszczególnienie nakładów	Planowano w 1949 r.	Planowano na 1950 r.				
			Ogółem	Rozbitcie kwartalne			
				I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
	N a k ł a d y						
	A. Nakłady						
1.	Zużycie materiałów	379	463	115	116	116	116
2.	Nakłady osobowe	2 140	819	454	455	455	455
3.	Energia obca	532	564	141	141	141	141
4.	Usługi obce	164	287	72	72	71	72
5.	Podatki i opłaty publiczne i t. d.	—	—	—	—	—	—

To samo zjawisko powtarza się również i w dochodach. Ilustruje je ten sam wzór planu finansowo-gospodarczego zakładu wodociągowo-kanalizacyjnego w Zgorzelcu.

Poz.	Wyszczególnienie nakładów	Planowano w 1949 r.	Planowano na 1950 r.				
			Ogółem	Rozbitcie kwartalne			
				I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.
	D o c h o d y						
	A. Realizacja						
1.	Wyrobow	—	—	—	—	—	—
2.	Usług i t. d.	3 100	3 510	878	877	877	877

Tego rodzaju mechaniczny podział nie uwzględnia, przy prawidłowym nawet zaplanowaniu odpowiednich sum ogólnych na cały 1950 rok, gospodarczych i finansowych potrzeb i możliwości przedsiębiorstwa w ramach poszczególnych kwartałów.

Obok tego braku, który niestety nie został w porę spostrzeżony i usunięty, dużym utrudnieniem w wykonywaniu planów finansowo-gospodarczych jest brak w nich dalszego rozbitcia kwartalnego na poszczególne miesiące. Te oba braki czynią plany finansowo-gospodarcze trudnymi nie tylko do planowego wykonywania, ale również utrudniają nadzór i kontrole, te nieodłączne cechy kierowania zakładem pracy.

Powyżej podane fakty zmuszają samorządy woj. wrocławskiego do sporządzania miesięcznych planów wykonawczych dla przedsiębiorstw komunalnych. Plany te oparte są na wnikliwej analizie kosztów produkcji i wyników działalności gospodarczej, tak po stronie na-

kładów, jak i dochodów. Oparciem dla miesięcznych planów wykonawczych są potrzeby i możliwości przedsiębiorstwa, wynikające z planów gospodarczych, uchwalonych jesienią 1949 roku i włączonych przez Wojewódzką Radę Narodową do wojewódzkiego planu gospodarczego na posiedzeniu plenarnym 30 sierpnia 1949 r.

Miesięczne plany wykonawcze oparte są ponadto o doświadczenia wprowadzenia systemu oszczędności w 1949 r., polegającego w głównej mierze na walce o obniżenie kosztów własnych produkcji, likwidacji zbędnych lub nadmiernych zapasów materiałowych przy szerokim stosowaniu metody współzawodnictwa pracy.

Zrozumiałą rzeczą jest, że suma 12 miesięcznych planów wykonawczych po stronie dochodów nie może być niższa od sumy przewidzianej w uchwalonym i zatwierdzonym planie finansowo-gospodarczym na 1950 rok, suma zaś 12 miesięcznych planów wykonawczych po stronie nakładów powinna być i jest niższa od zaplanowanej na rok 1950 sumy planu finansowo-gospodarczego.

W ten sposób miesięczne plany wykonawcze stają się nowym środkiem i bronią w walce o dalsze oszczędności w gospodarce komunalnej, oparte o usprawnienie racjonalizatorskie, wzrost wydajności pracy, lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń, zmniejszenie przepracowanych godzin nadliczbowych, zmniejszenie, poprzez reorganizację administracji, kosztów administracji ogólnej itd.

Miesięczne rozplanowanie dochodów wpływa pozytywnie na znaczną likwidację zaległości z tytułu świadczonych usług.

Dla przykładu przytoczyć można działalność na tym odcinku Zarządów Nieruchomości Miejskich w pow. Milicz, gdzie zaległości w opłacie czynszów w ciągu dwóch ostatnich miesięcy spadły z 7.819.106 zł. do 5.884.870 zł. oraz Zarządów Nieruchomości Miejskich w pow. Żary, gdzie w tym samym czasie zmniejszyły się zaległości w opłacie czynszów o 1.219.097 zł.

Zagadnienie to jest jeszcze wyrazistsze w świetle zmniejszenia zaległości we wpłatach na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

W powiecie Środa Śląska dwa miesiące temu zaległości wynosiły 714.190 zł., a obecnie tylko 61.369 zł. W powiecie Namysłów wynosiły one 889.429 zł., a obecnie wynoszą 535.724 zł.

W celu utrzymania jednolitego sposobu i terminarza jak również powszechności sporządzania i kontroli nad wykonaniem miesięcznych planów wykonawczych dla przedsiębiorstw komunalnych, utarł się następujący tryb postępowania w przedsiębiorstwach komunalnych województwa wrocławskiego.

1) Do dnia 15 miesiąca poprzedzającego miesiąc planowania dyrekcja względnie kierownictwo przedsiębiorstwa komunalnego opracowuje miesięczny plan wykonawczy oparty na rocznym planie finansowo-gospodarczym.

2) Do dnia 20 tegoż miesiąca przedkłada go podstawowej org. part. PZPR i radzie zakładowej (związkowi zawodowemu) dla zapoznania się i mobilizacji załogi do dyskusji nad przedstawionym przez dyrekcję (kierownictwo) miesięcznym planem wykonawczym, ewentualnie jego zmiany oraz przyjęciu konkretnych zobowiązań produkcyjnych.

3) Pomiędzy 20 i 25 dniem miesiąca plan jest przedstawiony zebraniu załogi przedsiębiorstwa, która po dyskusji i wprowadzeniu ewentualnych zmian uchwała

go i rozpracowuje konkretne metody jego realizacji, przyjmuje imienne i konkretne zobowiązania produkcyjne.

4) Do końca miesiąca skorygowany przez załogę miesięczny plan wykonawczy jest rozpatrywany przez organa macierzystego związku samorządowego, który go uchwała i doprowadza w odcinkowych zadaniach do każdego członka załogi, podając równocześnie odcinkowy podział na dzienne, pięciodniowe lub dekadowe plany produkcji względnie usług.

5) W ciągu całego miesiąca zgodnie z planem pracy komisji kontroli społecznej odnośnej rady narodowej w oparciu o inicjatywę i pomoc czynnika politycznego, związkowego oraz administracji przedsiębiorstwa komunalnego, odbywa się kontrola wykonania przyjętych zobowiązań oraz miesięcznego planu wykonawczego. Wyniki kontroli, analiza braków i błędów, omówienie osiągnięć, nowych lepszych metod pracy, jest tematem narady wytwórczej, poprzedzającej przyjęcie przez załogę przedsiębiorstwa miesięcznego planu wykonawczego (między 20 i 25 dniem miesiąca).

6) Do końca miesiąca następującego po miesiącu planowania, dyrekcja (kierownictwo) przedsiębiorstwa składa sprawozdanie z wykonania miesięcznego planu wykonawczego macierzystemu związkowi samorządowemu, który je przyjmuje do wiadomości.

W wypadku niewykonania planu organa związku samorządowego analizują przyczyny niewykonania miesięcznego planu wykonawczego, wydają konieczne zarządzenia oraz zawiadamiają o tym wyżej hierarchicznie stojący związek samorządowy ewentualnie równocześnie prosząc o okazanie pomocy.

Rzecz oczywista, że stwierdzenie niewykonania miesięcznego planu wykonawczego z powodu złej woli lub aktów sabotażu powinno spowodować pociągnięcie do odpowiedzialności winnych.

W ten sposób urealnianie planów finansowo-gospodarczych, powiązanie ich wykonania z obowiązującymi planami gospodarczymi oraz planami pracy organów stanowiących i wykonawczych związków samorządowych pomoże do obniżenia kosztów własnych produkcji przedsiębiorstw komunalnych i usprawnienia ich działalności w kierunku lepszego służenia szerokim masom pracującym województwa wrocławskiego.

Z doświadczeń działacza terenowego

J. SZULC

Insp. przy Prezydium
PRN w Koninie

Kontrola działalności rad narodowych

Kontrola działalności terenowych rad narodowych, sprawowana przez inspektorów z ramienia prezydium rady wyższego stopnia, ma m. in. za zadanie zobrazować temu prezydium aktywność kontrolowanych jednostek, ich prace, stan organizacyjny oraz poprzez porównanie stanu faktycznego ze stanem obowiązującym, dać możliwość wyciągnięcia wniosków, zmierzających do usunięcia uchybień, wzgl. zmiany dotychczasowego stylu pracy. Jednakże sama ocena oraz wydanie zarządzenia poinpekcyjnego nie dużo tu zdziała, jeśli na miejscu w kontrolowanej jednostce nie udzieli się właściwej instrukcji, nie wskaże się właściwych metod pracy, nie wskaże się błędów i sposobów ich usunięcia. Dopiero te dwa elementy — kontrola i instruktaż dają wyniki i aktywizują rady narodowe.

Czego nauczyły mnie dotychczasowe kontrole oraz jaką pracę powinien prowadzić inspektor rad narodowych w terenie, by jego praca była skuteczna?

Jeśli wymaga się planowej pracy rad, to i organ kontrolujący sam musi pracować planowo. Dlatego inspektor sporządzić powinien plan pracy roczny, kwartalny oraz miesięczny i uzyskać zatwierdzenie ich przez prezydium. Plan roczny winien być podzielony na miesiące z uwidocznieniem w każdym miesiącu ogólnej ilości kontroli generalnych i specjalnych, plany kwartalne z wyszczególnieniem nazw jednostek i zagadnień kontrolowanych oraz miesięczne z uwidocznionymi dokładnymi datami kontroli. Plan musi być tak sporządzony, by częstotliwość kontroli zwiększona była w radach słabiej pracujących. Formularz planu powinien zawierać również rubrykę „inspekcje doraźne, zlecane przez prezydium rady“, przeznaczoną na wpisywanie kontroli pozaplanowych.

Wykonania planu należy ściśle przestrzegać, gdyż zaniedbania w tym względzie prowadzą do zaległości, których nie można później wyrównać, zwłaszcza w rejonach, posiadających dużą ilość jednostek do kontrolowania. Plan pracy trzeba tak sporządzić, by po uwzględnieniu wszystkich kontroli rad, miesiąc grudzień przeznaczyć wyłącznie na pomoc w opracowaniu planów pracy dla komisji, prezydiów i rad niższego stopnia. W zasadzie trzy elementy warunkują powodzenie samej inspekcji, — to: 1) znajomość terenu, 2) znajomość przepisów, 3) społeczna ocena badanych zagadnień.

Trudno sobie wyobrazić, by można było ocenić należyście działalność kontrolowanej rady, czy zaspakają ona potrzeby terenu i pracuje należycie, jeśli się nie wie, jakie są te potrzeby. Pierwszy warunek powodzenia inspekcji — to poznanie terenu. Dlatego podróż służbowa inspektora nie powinna ograniczać się do odwiedzenia gmin, lecz powinien on dotrzeć do gromad i tam w kontakcie ze społeczeństwem potrzeby te wyłaniać. Również trudno prowadzić kontrolę, jeśli na zapytanie członków rad, nie udzieli się wyczerpującej odpowiedzi jak poruszana przez nich sprawę załatwić, względnie, badając sprawę załatwioną przez radę, ocenić, czy załatwiono ją właściwie i zgodnie z przepisami. Dlatego trzeba stale uzupełniać wiadomości z dziedziny fachowej, czytać prasę fachową, śledzić pilnie Dzienniki Ustaw, Dzienniki Urzędowe, „Radę Narodową“, instrukcje, wytyczne władz nadzorczych itp., dla ułatwienia orientowania się w przepisach prawnych. Ponadto każdy inspektor winien kompletować ważniejsze okólniki, zarządzenia Rady Państwa oraz rad wyższego stopnia.

Nie wystarczy również badać czysto formalnie prace oraz poczynania kontrolowanych rad, to jest czy zgodne są one z przepisami, lecz w pierwszym rzędzie należy

badać jakie skutki w terenie wywołuje działalność danej rady, komu te poczynania służą, czy w tej działalności przejawia się walka klasowa. Również nie można uznać kontroli za wystarczającą, jeśli ogranicza się ona tylko do zbadania, co kontrolowana rada zrobiła i czym się zajmowała, trzeba gruntownie zbadać co powinna była rada zrobić i czym powinna się była zająć. Dopiero wtedy będzie kontrola pełna — jeśli wskażemy, co ważnego pominięto w pracach rady, a co wymaga zaspokojenia w terenie. Jeśli na przykład gminna rada pominięto w planie prac szarwarkowych naprawę drogi, która ze względu na swój stan jest trudna do przebycia, to — aby to wskazać — inspektor musi wiedzieć, że taka droga istnieje, to znaczy musi dokładnie znać teren. Jeśli na przykład rada pominięła w swej pracy zagadnienie skupu zboża, to trzeba wiedzieć, że taki skup Państwo prowadzi. Jeśli przy znajomości terenu wiemy, że istnieje możliwość zelektryfikowania gminy, czy gromady, ze względu na bliskość linii elektrycznych, a sprawę tę pominięto i nie opracowano na radzie, należy to wskazać.

Ważną rzeczą przy kontroli jest badanie wykonania uchwał, podejmowanych przez rady. W swej praktyce stwierdziłem, że jest to jeden z najdrażliwszych punktów kontroli, mianowicie liczne uchwały, podejmowane przez rady, a dotyczące nieraz żywotnych interesów gospodarczych gminy, nie są przez zarządy gminne wykonywane. Zaprzepaszcza się w ten sposób całą inicjatywę i pracę rady. Badania wykonania uchwał nie należy przeprowadzać formalnie, to znaczy, nie możemy zapytywać, siedząc w gminie, na przykład wójta gminy czy dana uchwała rady została wykonana. Wykonanie uchwał należy badać w miejscu ich wykonywania. Jeśli więc rada gminna poleciła zarządowi gminnemu opraco-

wanie pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie, to inspektor winien zbadać na miejscu w gromadzie, czy rzeczywiście pomoc sąsiedzka była rozpracowana i świadczona. Tak będzie ze wszystkimi uchwałami rady, które wymagają realizacji w terenie.

Stwierdziłem podczas mej praktyki inspekcyjnej, że niewiele pomaga w usprawnieniu działalności rad wydanie samego zarządzenia wzg. zalecenia poinspekcyjnego przez prezydium rady powiatowej, jeśli po każdej kontroli, na podstawie materiałów kontrolnych, nie omówi się błędów i niedociągnięć, nie wskaże się właściwych metod pracy. W tym celu po każdej kontroli, zwłaszcza generalnej, trzeba spowodować zebranie prezydium i wszystkich komisji rady i we wspólnej rozmowie przedstawić błędy dotychczasowe, podać sposoby uniknięcia tych błędów, wskazać na zagadnienia pomijane w pracach rady, wskazać na kompetencje i zadania rad i ich organów w terenie. Zdarza się często, że niektórzy, z członków komisji, ludzie chętni do pracy, są bezczynni, bo nie wiedzą co mają robić i jakie zadania stoją przed nimi. Dlatego właśnie przez wskazanie im ich zadań uaktywnimy działalność rad i ich organów. Stwierdziłem również przy badaniu wykonania zaleceń pokontrolnych, że tego rodzaju metoda pracy przynosi dobre wyniki, a częstotliwość czynności poszczególnych komisji po takim instruktażu znacznie wzrosła.

Ponadto z mej praktyki mogę stwierdzić, że nie należy rozpoczynać i wyznaczać kontroli, jeśli zarząd gminy ma pilne prace biurowe, na przykład wymiar podatku gruntowego, sporządzanie budżetu itp., gdyż wtedy inspektor, żądając często danych od pracowników gminy, jest przeszkodą w pracy biurowej.

FL. ŁAGOSZ

Pow. Insp. Sam. Gm.
w Wolsztynie,
woj. poznańskie

Usorawnienie działalności zarządów gminnych

Jednym z najbardziej praktycznych sposobów przesyłania poleceń władz centralnych i wojewódzkich do niższych komórek organizacyjnych, jest wprowadzony u nas sposób ogłaszania pism okólnych, okólników, i zarządzeń w dziennikach urzędowych Ministerstwa Administracji Publicznej i Wojewódzkich, a od listopada roku ubiegłego — również w „Radzie Narodowej”. Wskutek tego sposobu, sprawy o znaczeniu ogólnopolskim mogą być sprawniej załatwiane, gdyż dzienniki docierają do gmin już w parę dni po ogłoszeniu.

W praktyce jednakże wykonanie ogłaszanych poleceń nie odbywa się tak sprawnie jak by się zdawało. Zarządy gmin przeważnie nie wywiązują się z nakładanych na nie zadań w oznaczonych terminach i tylko te zarządy gmin, w których obsada personelu jest wykwalifikowana i dbała o sprawność urzędowania — wykonują polecenia terminowo. Z doświadczenia znam wiele przykładów, jakie składają się na terminowość w załatwianiu omawianych zarządzeń. Kilka z tych przykładów przytaczam:

Istnieje w naszej administracji typ pracownika zasiedziałego w swym konserwatyzmie, w sensie uznawania za ważne i obowiązujące tylko tych poleceń, które otrzyma od bezpośredniej władzy przełożonej

w formie specjalnych pism. Taki pracownik po przeczytaniu w dzienniku urzędowym okólnika wyraźnie zaadresowanego „Ob. ob. burmistrzom i wójtom”, względnie „zarządom miejskim i gminnym”, chociażby okólnik ten zawierał najbardziej naglący termin wykonania, nic sobie z tego nie robi do czasu otrzymania przypomnienia od władz powiatowych.

Drugim, nieco odmiennym typem, często jednak u nas spotykanym, są pracownicy, którzy pod pozorem przeładowania pracą, nigdy nie mają czasu na przeczytanie słowa drukowanego, obojętnie czy to będzie gazeta, czy Dziennik Urzędowy. U takiego można znaleźć na biurku Dzienniki Urzędowe nierozcinane i oczywiście nieczytane od szeregu miesięcy.

Pomijając wymienione dwa przykłady przyczyn nieterminowego załatwiania zarządzeń ogłaszanych w czasopiśmie urzędowych, których źródłem są charakterystyki pracowników, przyczyny wynikają często także z wadliwej organizacji biura, względnie trudności technicznych w procesie obiegowego czytania dzienników urzędowych.

Zarządy gmin prenumerują przeważnie po jednym egzemplarzu dzienników, które po przeczytaniu odkłada się do zbioru rocznika. W praktyce wygląda to tak: otrzymany egzemplarz po kilkudniowym „nabra-

niu „nocy urzędowej“ t. j. po przeleżeniu na biurku przełożonego, wędruje do pracowników od biurka do biurka, a jeśli w tej wędrowce trafi na pracownika drugiego typu, jaki wyżej scharakteryzowałem, może przeleżeć u niego dość długo, nim dostanie się do innego, a często przy tym w ogóle zagubi się.

Nawet, gdy Dziennik szczęśliwie dotrze do pracownika obowiązującego do załatwienia ogłoszonego polecenia, to ponieważ dziennik nieraz zawiera kilka okólników, które mają załatwić różni pracownicy, zdarzyć się może, że pracownik nie mając pod ręką „sprawy“, po przeczytaniu, szczególnie jeśli jest dostateczny termin — zapomni o niej. Zdarzyć się to może nawet najbardziej rzetelnemu pracownikowi, o ile nie zrobi on sobie odpowiedniej notatki.

Celem zapobieżenia podobnym wypadkom i zagwarantowania terminowego załatwienia spraw poleconych okólnikami władz centralnych lub wojewódzkich, należałoby nałożyć na kierowników biur związków samorządowych, t. j. sekretarzy gminnych i miejskich obowiązek natychmiastowego zapoznawania się z treścią ogłaszanych okólników i innych pism, równocześnie z przeglądaniem otrzymywanej przez pocztę innej korespondencji urzędowej i takiegoż dokonywania przy-

działu poszczególnym referentom spraw ogłoszonych w dziennikach jak i spraw otrzymywanych w koperach. Ponieważ brak dostatecznej ilości egzemplarzy dzienników stoi na przeszkodzie w zaopatrzeniu w nie każdego referenta, a otrzymany egzemplarz należy włączyć do zbioru biblioteki urzędowej, sekretarz powinien mieć pod ręką przygotowane druczki krótkich wyciągów — notatek z tych dzienników, mniej więcej podanego obok wzoru.

Po wypisaniu takiej notatki, sekretarz przydzieli ją odnośnemu referentowi na równi z inną korespondencją urzędową. Notatka będzie stanowiła początek sprawy, zaś otrzymujący ją referent będzie obowiązany zapisać sprawę do rzeczowo właściwego spisu spraw, a tym samym, celem wykonania sprawy, będzie zmuszony zapoznać się z treścią okólnika.

Wskazaniem jest, aby sekretarz posiadał poza tym ewidencję tego rodzaju notatek, a to dla umożliwienia mu kontroli załatwienia spraw, których notatki dotyczą.

Analogicznie, jak okólniki ministerialne, zamieszczone w Dzienniku Urzędowym, traktowane będą okólniki Kancelarii Rady Państwa, publikowane w „Radzie Narodowej“, o ile prezydium rady narodowej (do której okólniki są adresowane) zleci zarządowi gminy wykonanie okólnika, bądź też — w związku z okólnikiem — zażąda pewnych materiałów lub wyjaśnień*).

Według mego zdania, zastosowanie takiego systemu bezsprzecznie wprowadzi obowiązkowość w terminowym załatwianiu omawianych zarządzeń zwierzchnich władz administracji publicznej i odciąży władze powiatowe od konieczności wysyłania zarządcom gminnym przypomnień i ponaglań do każdego okólnika, ogłaszanego w dziennikach urzędowych.

*) Mowa tu o prezydium rady narodowej w ramach obecnego ustroju władz terenowych.

Wpłynęło dnia..... Nr. sprawy.....

Wyciąg

z Dziennika Urzędowego Min Adm Publ. Nr...../.....

z..... Dziennika Wojewódzkiego
Nr..... poz.....

Przedmiot:.....

Sposób wykonania.....

Termin.....

Do wykonania (komu).....

Sekretarz.....

(podpis)

M. JAKUBIAK

Insj. Woj. H. N.
m Lublinie

Konferencje inspektorów rad narodowych

Prezydium Woj. RN. w Lublinie przewidziało w planach pracy na 1950 r. 4 konferencje inspektorów rad narodowych, które mają się odbyć przy końcu każdego kwartału. Pierwsza taka odprawa odbyła się 9 stycznia br., na którą przyjechało 10 inspektorów PRN. W programie konferencji były sprawozdania z działalności inspektorów w czwartym kwartale 1949 r. W planach pracy oprócz lokalnych zagadnień, inspektorzy uwzględnili kontrolę współzawodnictwa pracy między radami, kontrolę przygotowań do realizacji planu inwestycyjnego na 1950 r., kontrolę przygotowań do remontów kapitalnych z FGM oraz organizację pomocy sąsiedzkiej i szarwarku.

Zagadnienia kontrolne były omówione przez wiceprzewodniczącą, kierownika biura, inspektora i referenta Komisji Kontroli Społecznej Woj. RN. w Lublinie przy współudziale inspektorów PRN. Inspektorzy zgodnie stwierdzili, że takie konferencje są celowe i konieczne, gdyż umożliwiają bezpośrednie, wzajemne informowanie się o swych spostrzeżeniach, pomysłach, usprawnieniach w pracy inspekcyjnej oraz o napotykanym trudnościach w terenie itp. W dyskusji uzgodnio-

no, że zagadnienia ważniejsze lepiej kontrolować jednocześnie w całym województwie, a poza tym wspólnie przemyślany i opracowany plan jest bardziej efektywny i działa pobudzająco oraz zobowiązuje do konsekwentnej realizacji, gdyż inspektor na następnej konferencji będzie musiał złożyć sprawozdanie z wykonania wspólnie uchwalonego planu kontroli. Zbiorowe ustalenie zadań umożliwia wszechstronne ich omówienie, z powołaniem się na okólniki i zarządzenia władz zwierzchnich oraz na przepisy prawne, a to daje inspektorom rad narodowych pewność w działaniu instrukcyjnym i kontrolnym. Inspektorzy, kontrolując jednocześnie te same zagadnienia w całym województwie, będą mieli na następnej konferencji konkretny, życiowy materiał do dyskusji, który ją ożywi i może wyłowić nowe pomysły i usprawnienia w pracy rad narodowych. Ustalono, że w programie następnych zjazdów będzie uwzględniona praca samokształceniowa przez referowania i omawianie ostatnich okólników i zarządzeń Kancelarii Rady Państwa i władz zwierzchnich oraz ustaw i uchwał, dotyczących działalności i usprawnień rad narodowych.

BOLESŁAW ŁOJEKInspektor Woj. R. N.
w Szczecinie**Uwagi inspektora o pracy rad narodowych**

Inspektorzy rad narodowych, o ile do zadań swych podejną w sposób jak najbardziej obywatelski, o ile prace swe oprą na podłożu społeczno-wychowawczym, w dużym stopniu przyczynią się do usprawnienia działalności rad narodowych, a w szczególności gminnych rad narodowych, od których nawet inspektorzy Woj. R. N. nie mogą być oderwani, a przeciwnie, muszą utrzymać z nimi żywy kontakt.

Bezpośrednie zetknięcie się z terenem, daje nawet inspektorom wyższych stopni organizacyjnych możliwość poznania potrzeb i bolączek mas pracujących wsi i miast, które przeniosą na warsztat swej pracy i potraktują za niejednokrotnie poważny materiał dla usprawnienia i podciągnięcia tak ważnej w dzisiejszym ustroju Polski Ludowej, pracy rad narodowych.

Niekiedy daje się zauważyć, że obsadzanie stanowisk inspektorów przy prezydiach rad narodowych nie zawsze jest zadaniem łatwym i nie zawsze słusznie rozwiązywanym. Stanowiska te bowiem bywają obsadzone przez ludzi nieodpowiednio przygotowanych i przeszkolonych. Niektóre PRN, nie mając możliwości doboru ludzi, zatrudniają tych, którzy nie mając przygotowania, przychodzą do tej pracy, ponieważ uważają, że stanowisko inspektora polega tylko na kontroli i urzędowym załatwianiu papierków. Natomiast wyjazdy ich w teren ograniczają się do minimum i przybierają charakter kurtuazyjnych wizyt, które nie mogą przynieść żadnej korzyści, tak dla delegującej powiatowej rady narodowej jak i dla kontrolowanej gminnej rady narodowej.

Brak właściwych rezultatów pracy inspektora najczęściej wynika stąd, że inspektor nie uzgadnia swego trybu pracy z prezydium PRN, wydaje zarządzenia na miejscu, często sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawnymi, nie uważa też za wskazane niezwłocznie informować prezydium PRN, które zorientowane w zaistniałych stosunkach po pewnym czasie, ma poważny kłopot z naprawieniem narosłych błędów.

Dla uzasadnienia swego poglądu na to zagadnienie, daję następujący przykład. W jednym z powiatów woje-

wództwa szczecińskiego przez okres ponad rok czasu, był zatrudniony na stanowisku inspektora rad narodowych pracownik, uważający się za należycie uzdolnionego i przygotowanego do zadań powierzonych mu, lecz jak wykazały wyniki jego pracy nie stał on na wysokości zadania.

Wprawdzie za tę bezplanową i niesystematyczną pracę w terenie ponosi w pierwszym rzędzie winę prezydium PRN, które nie otoczyło go właściwą opieką, w sensie kontroli jego pracy, przyczyniając się w konsekwencji do zaniedbania gminnych rad narodowych na tym terenie.

Pracownik ten na szczęście odszedł z zajmowanego stanowiska, a prezydium PRN nie mając możliwości zaangażowania innej osoby, przyjęło na to stanowisko robotnika, z zawodu cieślę.

Cieśla ten dzięki rzetelności, zapałowi, inicjatywie i ofiarności w pracy, już dziś wyróżnia się wśród inspektorów powiatowych i praca jego w bardzo trudnych warunkach rozpoczęła, daje już po półrocznym okresie poważne osiągnięcia. Po przeszkoleniu go na kursach i po uzupełnieniu swych wiadomości przez samokształcenie — prawdopodobnie nie będzie ustępował on w pracy na powierzonym mu stanowisku „rutynowanemu“ pracownikowi.

Oczywiście, że wysuwanych na stanowiska samodzielne robotników lub chłopów prezydium rad winny otoczyć szczególną opieką ze swej strony, by ludzie ci poczuli, że w powierzonych im pracy nie są pozostawieni samym sobie.

Umożliwienie tym ludziom przeszkolenia, to również obowiązek rady.

Przyczyniając się do awansu społecznego robotnika i chłopów przez wciągnięcie ich do aparatu rad narodowych i samorządu, rady narodowe pogłębia przez to wykonanie jednego z podstawowych swych zadań — szkoly dla tych wszystkich, którzy w dzisiejszym ustroju demokracji ludowej widzą jasną przyszłość Polski Socjalistycznej.

Nowe wydawnictwa

P. LEWCZENKO: „PLANOWANIE MIAST. PODSTAWY TECHNICZNO - EKONOMICZNE“. Wydawnictwo Ministerstwa Budownictwa. P. I. W. 1949 r. str. 127. Tytuł oryginału „Planirowka gorodow“, Wyd. Akademii Architektury ZSRR. 1947 r.

Mimo niewielkich rozmiarów, metodyka i materiał, a więc wartość tego podręcznika są dla nas na progu planu 6-letniego, bardzo aktualne i bardzo cenne.

Lewczenko w 7-miu krótkich rozdziałach omawia wszystkie składniki tego, co nazywamy miastem, czyli skupiska zakładów produkcyjnych i innych oraz pomieszczeń ludzkich z towarzyszącymi urządzeniami, jako pełnej całości. Czyni to dla każdego ze składników poszczególnie, wyznaczając im równocześnie odpowiednie miejsce i proporcje w funkcjonalnej całości.

Poprzez ustalenie proporcji koniecznej powierzchni między dzielnicami, przeznaczonymi dla przemysłu, transportu międzyosiedlowego, dla mieszkań, dla zakładów i urządzeń użyteczności publicznej, zieleni, wreszcie ulic i placów, omawia dokładnie potrzeby i warunki urbanistyczne każdej z tych dziedzin, zależnie od wielkości i treści zakładu, czy urządzenia, jego roli lokalnej czy szerszej.

Wszelkie normy w pełnym wachlarzu potrzeb bardzo dobrze scharmonizowane, są niezmiernie praktyczne dla planistów, podane w liczbach bezwzględnych lub ściśle procentowych, zależnie od liczby ludności oraz warunków i wielkości miast.

Jest rzeczywiście tak, jak wydawcy (Akademia Architektury ZSRR) na wstępie do książki Lewczenki piszą: „praca ta może służyć jako pożyteczny podręcz-

nik dla specjalistów, pracujących w różnych dziedzinach teorii i praktyki planowania miast“.

A specjalistów tych jest u nas parę rodzajów, należą bowiem do nich urbanisci, architekci, planiści tej dziedziny na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym, wreszcie członkowie zarządów miejskich rad narodowych i K. M. Partii. Rozpowszechnienie tej książki, oprócz rozszerzenia i pogłębienia znajomości sprawy, przyspieszy posługiwanie się wspólnym językiem, zarówno przez planistów jak i wykonawców planów wszystkich szczebli, co aktualnie jest bardzo potrzebne i pilne.

Spełniając doskonale rolę praktycznego podręcznika, praca Lewczenki jest dla nas tym cenniejsza, że wskazuje teoretycznie i praktycznie, jak należy łączyć planowanie zagospodarowania przestrzennego z planowaniem gospodarczym w ogóle, jak łączyć planowanie techniczne z gospodarczym i finansowym.

Wobec istniejących wśród naszych teoretyków planowania miejskiego rozbieżności, bardzo pozytywne u Lewczenki jest po pierwsze: ustalenie, że za osiedle miejskie powinno się uznawać osiedle, posiadające najmniej 1.000 dorosłych mieszkańców, pod warunkiem, że rolnictwo jest głównym zajęciem najwyżej 25% ludności; po drugie: podział miast na grupy według liczby mieszkańców, po trzecie: uznanie za główny czynnik miastotwórczy przemysłu, który tworzy jądro organizacyjne miasta, wokół którego rozwija się transport, różnorodne zakłady obsługowe oraz instytucje administracyjno-gospodarcze i kulturalno-oświatowe, i wreszcie po czwarte: uznanie za realne planowanie miast najwyżej na 15 — 20 lat.

Z największym uznaniem należy podkreślić, że książka nie została mechanicznie przetłumaczona, ale spolszczona zarówno poprawnie pod względem językowym, jak i terminologicznym.

Podjęte z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Urbanistów tłumaczenie wykazało wiele staranności, by dla terminów rosyjskich znaleźć polskie odpowiedniki zarówno ekonomiczne, administracyjne, jak i planistyczne, przyjęte u nas lub zdobywające sobie prawo obywatelstwa.

„DOSTAWY I ROBOTY“ ORAZ „PRAWO O CENACH“

Nakładem Polskiego Wydawnictwa Gospodarczego (Warszawa, Hoża 35) ukazały się dwa zbiory przepisów. Tom I — zawiera zbiór przepisów o ustalaniu i kontroli cen, tom II — zbiór przepisów o dostawach i robotach.

Wydawnictwo obejmuje jedynie teksty obowiązujących przepisów. Wydawnictwo nie jest książką, a oparte jest na systemie luźnych kartek — spiętych jedną okładką. Podstawowe akty ustawodawcze drukowane są na kartkach kolorowych a rozporządzenia wykonawcze na papierze białym. Ten system wydawnictwa pozwala na stałe aktualizowanie go przez wymianę kartek z poszczególnymi tekstami i na łatwe operowanie zbiorem w codziennej pracy.

Oba zbiorki o tyle ponadto stanowiąc mogą ułatwienie pracy, że grupują materiały prawne rozrzucone w Dzienniku Ustaw, Monitorze Polskim i Dziennikach poszczególnych Ministerstw.

Wydawnictwo zapowiada, że w miarę zmiany materiału prawnego — karty wymienne z nowymi tekstami lub karty z tekstami uzupełniającymi będą przez wydawnictwo dosyłane.

KALENDARZ SAMORZĄDOWCA NA ROK 1950

Na półkach księgarskich ukazał się Kalendarz Samorządowca na rok 1950. Ze względu na swą treść może on spełnić dwa podstawowe zadania: służyć czytelnikom wiadomościami, dotyczącymi ogólnych zasad społecznych, politycznych i gospodarczych Polski Ludowej oraz pracownikom administracji terenowej dać praktyczne wskazówki przy wykonywaniu ich zadań zawodowych.

W treści swej, prócz calendarium, przynosi m. in. następujące prace: zyciorysy Karola Marksa, Fryderyka Engelsa, Włodzimierza Lenina, Józefa Stalina, Bolesława Bieruta, Marszałka Konstantego Rokossowskiego i Aleksandra Zawadzkiego. Dalsze artykuły: Wzmocnić walkę o pokój, Osiągnięcia gospodarze Polski Ludowej w Planie Trzyletnim, Naczelne Władze Państwowe w Polsce Ludowej, Rady Narodowe, Plan pracy rad narodowych, O budżetowaniu w samorządzie terytorialnym, Terminarz pracy organów związków samorządowych oraz gminnych, miejskich, powiatowych i wojewódzkich rad narodowych, Terminarz prac zarządów gminnych i sołtysów.

Dalsze artykuły wyjaśniają organizację i zadania Światowej Federacji Związków Zawodowych oraz Centralnej Rady Związków Zawodowych. Z kolei następują krótkie notatki, dające czytelnikowi podstawowe wiadomości, dotyczące zakresu działania związków zawodowych, a więc odnoszące się m. in. do współzawodnictwa pracy, dyscypliny pracy, akcji stypendialnej, szkoleniowej itp.

Z pozostałych prac należałoby przede wszystkim wymienić: Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne i Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Artykuły są zwięzłe i treściwe. Podkreślają sukcesy klasy robotniczej w dziedzinie gospodarczej i politycznej naszego kraju, dają obraz przemian dokonanych do 1949 r. Kalendarz jest przeznaczony nie tylko dla pracowników administracji i zakładów komunalnych, lecz i dla działaczy związkowych.

T. H.

Nr 1—2 (45—46) „Samorządowca“ za styczeń i luty 1950 roku zapoczątkowuje artykuł redakcyjny, omawiający w skrócie najdonioślejsze wydarzenia 1949 r. Podkreśla m. in. znaczenie Narady Biura Informacyjnego partii robotniczych i komunistycznych, uchwał III Plenum KC PZPR, urodzin Generalissimusa Stalina oraz ważność podejmowania i realizacji zobowiązań produkcyjnych. Podkreśla on również braki i zaniedbania w pracy związkowców, a więc np. brak dostatecznej ilości należycie wyszkolonego aktywu związkowego oraz małe uświadomienie społeczne i polityczne aktywistów.

Następna część numeru łączy się z 26 rocznicą zgonu Włodzimierza Lenina. Dalszy artykuł poświęcony jest 5-iej rocznicy wyzwolenia Warszawy. Autor poświęca go odbudowie Warszawy, a przede wszystkim odbudowie urządzeń użyteczności publicznej. Poruszone są tu zagadnienia mieszkaniowe, komunikacji miejskiej, sprawy odbudowy gazowni, elektrowni, wodociągów, ulic, mostów i hoteli.

W dalszej treści znajduje się praca poświęcona trzeciej rocznicy wyboru Prezydenta RP.

Dalsze prace to: Wybory do władz związkowych, Sprawy kobiece, Krajowa konferencja aktywistów, członków związku, Rozstrzygnięcie konkursu literackiego. Podwyżka płac i podwyżka cen niektórych artykułów.

Część artykułową kończy „W rocznicę powstania Armii Radzieckiej“, która to praca m. in. wyjaśnia znaczenie tego święta oraz uzasadnia konieczność obchodzenia go przez klasę robotniczą całego świata.

Pozostałe działy numeru to: Przegląd ustawodawstwa, Przegląd literatury zawodowej, Jedziemy na wczasy, Sport i WF, Głosy Czytelników, Porady i odpowiedzi oraz Pośrednictwo pracy.

Z życia rad narodowych

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE PRZODUJE W AKCJI RADIOFONIZACJI WSI

Województwo warszawskie znajduje się na drugim miejscu w skali państwowej co do ilości zainstalowanych głośników (41500 sztuk).

Na terenie 22 powiatów posiada 80 radiowęzłów. Prezydium Warszawskiej Woj. R. N. przyznało w 1949 r. 5 milionów złotych na ulgi przy zakładaniu głośników dla ubogich chłopów i robotników, co umożliwiło założenie dla nich 5.000 głośników.

M. R. N. W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM POGLEBIA KONTAKT ZE SPOŁECZEŃSTWEM

Miejska Rada Narodowa w Tomaszowie Mazowieckim odbyła plenarne posiedzenie 28 grudnia 1949 r. w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr. 1.

Przeważającym przedmiotem obrad było sprawozdanie z działalności gospodarki miejskiej, zaproszono na posiedzenie przedstawicieli miejscowego przemysłu branżowego, sektora państwowego i spółdzielczego.

Prezydium M.R.N. o każdym posiedzeniu plenarnym powiadamia za pośrednictwem miejscowej prasy.

Społeczeństwo miejscowe żywo interesuje się sprawami omawianymi na plenarnych posiedzeniach rady. Wskazuje na to coraz liczniejszy udział mieszkańców miasta na posiedzeniach rady.

RADY NARODOWE WOJ. SZCZECIŃSKIEGO WZMACNIAJĄ KONTAKT ZE SPOŁECZEŃSTWEM.

Rady narodowe wszystkich stopni na terenie woj. szczecińskiego podjęły w bieżącym roku na znaczną skalę współdziałanie z szerokim masami społeczeństwa.

W czasie od 5 stycznia do końca lutego br. 35 tysięcy obywateli wzięło udział w otwartych posiedzeniach wojewódzkiej oraz powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych.

Niektóre PRN obradowały przy wypełnionych po brzegi salach jak np. MRN — Szczecin — 1.000 osób, zaś prawie we wszystkich PRN liczba obecnych dochodziła do 500 osób.

Na posiedzeniu PRN-Człuchów po ostrej krytyce radnych i obywateli spoza grona rady, uchwalono nie przyjąć do wiadomości sprawozdania przewodniczącego rady i wykazując

jego nieróbstwo — spowodowano jego rezygnację.

Ponadto odbywają się zebrania sprawozdawcze w zakładach pracy, na których prezydium rad narodowych składają sprawozdania i wysłuchują życzeń załogi zakładów.

Otwarte posiedzenia omawiane są przez radio i prasę.

Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI KONTROLI Gm. R. N. W BRUDZEWIE

Komisja Kontroli Gm. R. N. w Brudzewie (pow. plocki) pracuje wg ułożonego przez siebie planu. Należy do dość aktywnych komisji. W styczniu i lutym 1950 r. dokonała 7 kontroli.

Kontrolując szkołę w Strupczewie zwróciła uwagę m. in. na gospodarkę pieniędzmi uzyskanymi przez komitet rodzicielski, zbadala stan pomocy naukowych, sprzęt szkolny, opalanie szkoły. Komisja stwierdziła brak zeszytów u dzieci oraz niedostateczne opalanie klasy i kancelarii nauczycielskiej. Zawiadomiła o tym prezydium rady, które wystąpiło do zarządu gminnego o dostarczenie opału oraz spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ o sprowadzenie dostatecznej ilości pomocy naukowych do sklepu.

Po upływie tygodnia, członek rady ob. Kozakiewicz St. sprawdził, czy zalecenie prezydium zostało wykonane. Na najbliższym posiedzeniu rady przewodniczący zawiadomił ogół członków, że na skutek kontroli i interwencji prezydium, zarząd gminny dostarczył już dostateczną ilość opału dla szkoły, a spółdzielnia sprowadziła zeszyty, ołówki i inne pomoce naukowe.

Następna kontrola została przeprowadzona w sklepie spółdzielczym w Sobowie.

Stwierdzono czystość, porządek, ceny na towarach, należyta obsługa. Raporty kasowe właściwie prowadzone, pieniądze odprowadzane do urzędu skarbowego. Badano sposób prowadzenia skupu jaj, przechowywanie ich, interesowano się, czy za zboże są wypłacane pieniądze.

Stwierdzono jednak i braki. Sklep nie posiada miernika do nafty oraz metra do mierzenia tekstylii, lampa w sklepie zbyt ciemna.

Zawiadomione o wynikach kontroli, prezydium rady zwróciło się z

tym do zarządu spółdzielni. Braki usunięto.

Kontrolowano również magazyn skupu zboża. Badając temperaturę zsypanego ziarna stwierdzono plus 30°. Zboże należało natychmiast przewietrzyć. Prezydium rady zaalarmowało o tym zarząd spółdzielni — ten oddział w Plocku. Przyniesiono samochody i magazyn rozładowano przewożąc część ziarna do Plocka — a więc ziarno zostało uratowane.

Komisja zwróciła również uwagę na zabezpieczenie magazynu od ognia.

Ze względu na zbliżający się okres orki wiosennej, przeprowadzono kontrolę ośrodka maszynowego w Brudzewie. Stwierdzono, że prace remontowe są w toku. Ośrodkiem opiekują się robotnicy stoczni w Plocku.

W styczniu 1950 r. pracowała w nim cała ekipa monterów stoczni. Pomagali oni w naprawie maszyn, niektóre, bardziej precyzyjne naprawy, wykonują u siebie, w warsztatach stoczni.

Komisja badając ośrodek maszynowy zwróciła uwagę na raporty tygodniowe traktorzystów z okresu orki jesiennej. Badano, czy orka była przeprowadzona wg listy zamówień na prace. Listy te układał komitet — w pierwszej kolejności mieli być obsłużeni małorolnicy.

Komisja badała również działalność punktu opieki nad matką i dzieckiem w Brudzewie. Komisja nie stwierdziła poważniejszych usterek. Punkt nie tylko udziela doraźnych zapomóg w postaci żywności, lecz również troszczy się by potrzebującym dać odpowiednią pracę. Staraniem punktu Krauze Stanisława — bezrolna otrzymała pracę woźnej w szkole w Rochnach. Gorycowa, kaleka — w majątku gminnym.

Komisja kontroli Gm. R. N. w Brudzewie pracuje sprawnie. Wytłoka usterek, podkreśla właściwą pracę. Przewodniczący rady — małorolny — ob. Kłosiński Zenon powiedział: „Miło mi, gdy mogę zawiadomić radę, że na skutek wystąpienia naszej komisji lepiej pracuje spółdzielnia, lepiej przechowuje się zboże, dzieci nasze i nauczycielka nie marzną, należycie pracuje ośrodek maszynowy“.

WOJEWÓDZTWO SZCZECIŃSKIE NA JEDNYM Z CZOŁOWYCH MIEJSC W LIKWIDACJI ANALFABETYZMU.

Woj. szczecińskie wysunęło się na jedno z pierwszych miejsc w akcji likwidacji analfabetyzmu.

Przeprowadzona powszechna rejestracja w czerwcu 1949 r. wykazała:

43.338 analfabetów i półanalfabetów.

3.050 analfabetów ujawnionych dodatkowo w okr. od VII — XII. 1949 roku.

3.632 analfabetów zarejestrowano w czasie Tygodnia W. A.

Rejestrację przeprowadzały gromadzkie, rejonowe, gminne i miejskie komisje rejestracyjne.

Kontrole rejestracji przeprowadzane przez wojewódzkie i powiatowe komisje W. A. ujawniały niedociągnięcia, jak np. lekceważenie w pewnych miejscowościach akcji likwidacji analfabetyzmu przez wójtów i sołtysów oraz przyczyniały się do usuwania niedokładności w przeprowadzanej rejestracji.

Na zaplanowanych w I etapie 1949 roku 1.813 kursów i zespołów z liczbą 34.485 uczniów — zorganizowano według stanu z dnia 31 grudnia 1949 roku 1.849 kursów i zespołów z liczbą 35.488 uczniów, co stanowi 102 proc. wykonania planu.

Tak pomyślne wyniki w dotychczasowej akcji likwidacji analfabetyzmu należy przypisać wprowadzeniu na szeroką skalę współzawodnictwa między powiatami i organizacjami masowymi.

We współzawodnictwie tym wysunęły się na czoło powiaty:

Miejscowość	% wykonania planu
Szczecin	240 proc
Drawsko	217 "
Sławno	119 "
Choszcz	116 "

We współzawodnictwie między organizacjami przodował Związek Samopomocy Chłopskiej.

Przeciętna frekwencja na kursach i zespołach nauczania w skali wojewódzkiej wynosi około 80 procent.

Trudne zadanie uzyskania pełnej frekwencji spoczywa przede wszystkim na opiekunach społecznych. Oni to troszczą się o ciągłość i punktualność pracy na kursach oraz o stałą obecność na lekcjach wszystkich uczących się. Do poprawienia frek-

wencji przyczyniają się też partie polityczne, wójtowie, sołtysi, nauczycielstwo przez umiejętne podejście do zainteresowanych i pomoc w usuwaniu przeszkód, stojących na drodze do systematycznego uczęszczania na kursy.

Celem przygotowania nauczycieli, a szczególnie nauczycieli społeczników do pracy na kursach, zorganizowano w 17 powiatach konferencje instrukcyjne, na których omówiono zagadnienia organizacyjne i metodyczne związane z pracą na kursach. Poza tym w grudniu 1949 r. zapoczątkowano szkolenie gminnych instruktorów pedagogicznych do W. A.

Wszyscy uczestnicy kursów i zespołów zaopatrzeni są w elementarze — 20 proc. podręczników zakupiono z funduszy państwowych, zaś 80 proc. z funduszy samorządowych i społecznych. Niezamożni uczestnicy otrzymali bezpłatnie książki, zeszyty i ołówki.

Tydzień Walki z Analfabetyzmem miał na terenie woj. szczecińskiego przebieg pomyślny.

Zarejestrowano dodatkowo 3.632 analfabetów, zorganizowano 275 zespołów dobrego czytania z liczbą 3.246 uczestników. Członkowie powiatowych i gminnych komisji W. A. wizytowali kursy i zespoły, wręczając nagrody książkowe uczniom, oraz premie najlepszym nauczycielom. Komisje W. A. odbyły 428 zebrań, zaś rady narodowe na wszystkich szczeblach 159 posiedzeń plenarnych poświęconych zagadnieniom walki z analfabetyzmem. Zorganizowano dla uczących się 297 imprez kulturalno-oświatowych itp.

Akcja likwidacji analfabetyzmu na terenie woj. szczecińskiego posuwa się naprzód, co należy przypisać wysiłkowi wszystkich czynników powołanych do likwidowania ciemnoty i zacofania.

BILANS ROCZNEJ PRACY KOMISJI KONTROLI SZCZECIŃSKIEJ WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ

Działalność Komisji Kontroli Szczecińskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej w 1949 r. oparta była o plan pracy. Przewidywał on przeprowadzenie 120 kontroli, w tym 20 dotyczyło działalności administracji państwowej, 32 przedsiębiorstw państwowych i samorządowych a 68 działalności organów samorządowych. Plan w I i II kwartale został wykonany w 100 proc., w III w 92

proc., w IV w 70 proc. Niewykonanie planu w dwu ostatnich kwartałach było spowodowane koniecznością zwiększenia kontroli gmin wiejskich i miejskich, co zostało dokonane na terenie 11 powiatów.

W wyniku przeprowadzonych kontroli Komisja odbyła 13 posiedzeń, na których rozpracowano protokoły, i podjęto 238 wniosków, przedstawionych z kolei Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Prócz kontroli zaplanowanych Komisja dokonała 30 kontroli zleconych przez Kancelarię Rady Państwa, Prezydium Rady, bądź w porozumieniu z Delegaturą NIK.

Kontrole były przeprowadzane w zespołach co najmniej 2-osobowych.

Kontrola działalności administracji państwowej m. in. obejmowała Morski Urząd Rybacki, Uzdrawiska Państwowe, Szczecińską Dyрекcję Odbudowy, Urząd Zatrudnienia, Państwowe Gospodarstwa Rolne, Ubezpieczalnię Społeczną i wykonanie akcji „R“.

Wnioski pokontrolne posiadały zasadnicze znaczenie dla życia gospodarczego i usprawnienia działalności urzędów.

W wyniku kontroli przeprowadzonej w Szczecińskiej Dyrekcji Odbudowy nastąpiło zwiększenie nadzoru nad prowadzonymi robotami i podniesienie tempa pracy.

W wyniku kontroli przeprowadzonej w Uzdrawiskach Państwowych nastąpiło usprawnienie pracy central zaopatrzenia aprowizacyjnego, podniesiono bezpieczeństwo na plażach morskich, spowodowano zmiany personalne usprawniające działalność danych organów.

W wyniku kontroli Polskiej Żeglugi na Odrze „Gryf“ spowodowano wydanie przez Min. Żegluga szeregu zarządzeń usprawniających pracę tego przedsiębiorstwa.

Przeprowadzono również kontrolę na terenie całego województwa w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, w rezultacie czego został wzmoczony nadzór, podniesiona wydajność produkcji i dyscyplina pracy, zaktywizowano działalność świetlicową i zwrócono baczniejszą uwagę na warunki mieszkaniowe rolników.

Celem nawiązania kontaktu z pracami komisji kontroli terenowych rad narodowych skontrolowano działalność tych komisji w 11 powiatach i 27 gminach wiejskich i miej-

skich, przy czym kontrole te były połączone z praktycznymi zajęciami szkoleniowymi w formie wspólnie przeprowadzonych kontroli organów wykonawczych.

Jednym z zadań, jakie Komisja Kontroli Szczecińskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej postawiła sobie na 1950 r. to kontynuowanie zapoczątkowanej metody praktycznego szkolenia komisji gminnych i powiatowych rad w formie wspólnych instrukcyjnych kontroli organów wykonawczych.

WŁAŚCIWE PODEJŚCIE DO PRACY SZARWARKOWEJ

Właściwie ustosunkowała się do szarwarku ludność powiatu siedleckiego, gdzie w 1949 r. wybudowano 20 km dróg gminnych w 3/4 szarwarkiem. W pow. Mińsk Mazowiecki i Radzymin wykonano w drodze szarwarku roboty melioracyjne w wysokości 34 milj. złotych. W gminie Starożreby w pow. płockim w budowę szkoły włożono pracy szarwarkowej za 10 milionów złotych.

(Ze sprawozd. wojewody za 1949 r.)

KOMISJA KONTROLI WOJ. R. N. POZNAŃ DBA O ANALFABETÓW.

Wojewódzki Związek Samorządowy w Poznaniu preliminował w budżecie na rok 1949 na walkę z analfabetyzmem 1.000.000 zł. Suma ta nie była w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1949 r. rozchodowana

Dopiero na skutek interwencji Komisji Kontroli suma ta została wydatkowana, przy czym w październiku, listopadzie i grudniu 1949 r. przeznaczono na wydatki szkoleniowe — instruktorów prowadzących nauczanie na 159 kursach i zespołach nauki początkowej na ziemi lubuskiej — 800.000 zł. resztę na pomoce naukowe i szkolenie dla niezamożnych uczestników kursów.

Mamy tu jeszcze jeden przykład co może zdziałać kontrola społeczna.

MIEJSKIE RADY NARODOWE W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM NA CZEŚĆ STALINGRADZKIEGO ZWYCIĘSTWA

W dniu 2 lutego br., miejskie rady narodowe w szeregu większych miast w województwie olsztyńskim — odbyły posiedzenia, na których powzięte zostały uchwały uroczystego przemianowania ulic — nazwami związanymi ze zwycięstwem pod Stalingradem.

Z WOJ. RZESZÓWSKIEGO

Gromada Szarówka, gm. Chodów, pow. miechowski należy do produjących. Mieszkańcy Szarówkę zajmują ważniejsze stanowiska w gminie. Przewodniczący Gminnej Rady Narodowej oraz wójt gm. Chodów są mieszkańcami tej gromady.

Ludność Szarówki — to małorolni chłopcy oraz robotnicy zatrudnieni w pobliskiej cdlowni. Rolnicy przeważnie zajmują się hodowlą i

ogrodnictwem (uprawa kapusty). Kapusta jest przerabiana w miejscowych kwaszarniach. Wieś posiada mleczarnię, siłosy, ośrodek maszynowy. Jest zelektryfikowana i radiofonizowana — obecnie uruchamiane są wodociągi.

Należy podkreślić, że roboty elektryfikacyjne wykonali mieszkańcy gromady przeważnie we własnym zakresie.

Również rozwija się w niej życie kulturalno-oświatowe. Na terenie gromady jest szkoła i przedszkole, a w pobliskiej Charsznicy gimnazjum koedukacyjne. Powołana jest również gminna komisja do walki z analfabetyzmem.

W akcji kontraktacji Szarówka osiągnęła 120,5 proc. normy.

ŚWIATŁO ELEKTRYCZNE I RADIO DLA ŚWIATA PRACY

W 1949 r. na terenie woj. warszawskiego całkowicie zelektryfikowano i włączono do sieci 96 wsi, w 36 wsiach roboty wykonano w 80%, w 4 w 20%.

Plan radiofonizacji wsi został wykonany z nadwyżką. Przewidywał on zainstalowanie 11.000 głośników, w rzeczywistości zainstalowano 14.192 głośniki — z czego 6.953 na wsi 7.239 w miastach. Zradiofonizowane zostały 126 wsi i osiedla robotniczych, 4 wsie samopomocowe, 232 szkoły i 5 majątków PGR.

Z ulg na instalację głośników korzystało 2457 robotników, 1152 rolników i 394 prac. umysłowych.

Wiadomości urzędowe

L. dz. Org. I/1/335/50

W-wa, 8 marca 1950 r.

PREZYDIA WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH I GMINNYCH RAD NARODOWYCH

O K Ó L N I K N r 13

W SPRAWIE NOWYCH FORM SKUPU ZBOŻA

Dla usprawnienia akcji skupu zboża władze państwowe postanowiły nadać jej nowe formy organizacyjne. Dotychczasowy skup miał przebieg żywiołowy, przypadkowy i nieskoordynowany. Rezultatem tego były nierównomierne dostawy zboża, zatory i luki w obrocie, niemożność racjonalnego wykorzystania magazynów, transportu, nierównomierne zaopatrywanie ludności miejskiej.

Usprawnienie skupu zboża jest szczególnie ważne w okresie realizacji planu 6-letniego, gdy stale zwiększa się spożycie zboża wskutek wzrastania ilości ludności zatrudnionej w przemyśle, podnoszenia się stopy życiowej mas pracujących oraz potrzeb ludności miejskiej.

Nową formą skupu zboża jest wprowadzony od początku roku bieżącego skup planowy, który polega na tym, że ludność rolnicza każdej gromady, gminy, powiatu czy województwa zobowiązuje się sprzedać w pewnym ustalonym terminie ściśle z góry ustalone ilości zboża.

Tego rodzaju forma pozwoli państwu na właściwe gospodarowanie nadwyżkami zboża, da możliwość zapewnienia magazynów i transportu.

Rady narodowe, które na ogół nie brały udziału w akcji, winny w całej rozciągłości włączyć się do tej akcji, tym bardziej, iż w pracy wielu gmin są zaległości w wykonaniu planu skupu za styczeń i luty 1950 r.

W związku z powyższym Kancelaria Rady Państwa podaje następujące wytyczne:

1. Akcja planowego skupu zboża winna być oparta przede wszystkim o inicjatywę gromad oraz społecznych organizacji gromadzkich, przy czym nie powinna ona mieć wyłącznie charakteru administracyjnego.

Akcja ta ma charakter akcji masowej, a więc winna być przeprowadzana przez możliwie szeroki aktyw społeczny małą i średniorolnych chłopów.

2. W związku z powyższym prezydium gminnych rad narodowych:

- a) uzgodnią wszelkie kroki podjęte w tej sprawie przez organizacje działające na ich terenie, a przede wszystkim przez Związek Samopomocy Chłopskiej, organizacje polityczne, „trójki“ gromadzkie z jednej strony z działalnością aparatu skupu (spółdzielni gminnych i PZZ) z drugiej strony,
- b) spowodują, by sprawa planowego skupu zboża została postawiona na najbliższych posiedzeniach rad narodowych,
- c) w porozumieniu z organizacjami politycznymi i społecznymi przeprowadzą szeroką akcję propagandową w kierunku wciągnięcia szerokiego aktywu społecznego oraz wyjaśnienia chłopom korzyści, jakie z właściwego przebiegu akcji odniosą zarówno państwo jak i producenci,
- d) dopilnują by na terenie każdej gromady odbyło się zebranie gromadzkie poświęcone temu zagadnieniu. Na zebraniu gromadzkim winna być omówiona nowa forma skupu zboża podkreślone znaczenie dla realizacji tej akcji zobowiązań indywidualnych poszczególnych rolników, zobowiązujących się swe nadwyżki sprzedać państwu w ściśle określonym terminie. Równocześnie winny być wybrane „trójki“ kontrolne spośród miejscowego aktywu, tam gdzie ich dotąd nie ma. Prezydium gminnych rad narodowych dopilnują zmiany składu „trójek“ o ile zachodzi tego potrzeba.

3. W najbliższym czasie prezydium gminnych rad narodowych otrzymają z ekspozytur powiatowych P.Z.Z. zaktualizowane plany skupu na marzec i kwiecień.

Prezydium gminnych rad narodowych dopilnują aby te plany stały się nie później niż przed 25 marca przedmiotem kontrolnym zebrania gromadzkich.

4. Jeśli „trójka“ gromadzka dochodzi do wniosku, że plan jest zbyt wysoki względnie zbyt niski, to w porozumieniu z aktywem gromady przedstawia ona uzasadnione propozycje zmian do prezydium gminnej rady narodowej. Prezydium gminnej rady narodowej podejmuje decyzje po wysłuchaniu opinii ekspozytury P.Z.Z. Ekspozytura P.Z.Z. może odwołać się od decyzji prezydium gminnej rady narodowej do prezydium powiatowej rady narodowej.

5. Niezależnie od planów gromadzkich winny być uchwalone plany gminne, powiatowe i wojewódzkie.

6. Akcja planowego skupu zboża jest akcją ciągłą. Prezydium rad winny ustawicznie interesować się jej przebiegiem, omawiać jej wyniki, trudności oraz sposoby ich przezwyciężenia. Sprawa ta winna być poruszana zarówno na posiedzeniach prezydium jak i plenum.

7. Prezydium rad zwrócić baczność uwagę na kontrolę wykonania akcji. Podjęte uchwały winny być bezwzględnie zrealizowane.

8. W związku z zwiększonym skupem zboża komisje kontroli zwrócić baczniejszą uwagę na należyta działalność handlową spółdzielni gminnych. Troską komisji winno być nie tylko należyte zabezpieczenie zboża i szybka obsługa manipulacyjna punktów skupu, lecz również badanie, czy sklepy, w związku z przewidywanym zwiększonym obrotem, mają dostateczne zapasy towarów przemysłowych.

Kancelaria Rady Państwa podkreśla, że akcja planowego skupu zboża posiada nie tylko charakter gospodarczy lecz i polityczny. Dotychczasowe formy skupu

stwarzały dogodne możliwości dla bogaczy wiejskich i spekulantów gromadzenia zboża dla uprawiania spekulacji.

Prezydium rad, poprzez miejscowe aktywy społeczne, winny zwracać baczność uwagę na to zagadnienie. Wszelkie zamierzenia bogaczy wiejskich, zdążające do zniechęcenia ludności do sprzedaży zboża, zatajenia nadwyżek, opanowania „trójek“ przez swych zastraszonych, powinny być natychmiast paraliżowane.

Szef Kancelarii Rady Państwa
Kazimierz Mijał

L. dz. Pl. III 5-336-50 Warszawa, dn. 13.III.1950 r.

PREZYDIA RAD NARODOWYCH

(wszystkie)

OKÓLNİK Nr 14

W SPRAWIE POKRYWANIA WYDATKÓW RZECZOWYCH W SZKOŁACH ROZWOJOWYCH I PEŁNYCH 11-LETNICH

Kancelaria Rady Państwa podaje do wiadomości prezydiom rad narodowych, że wszystkie licea ogólnokształcące dla młodzieży (szkoły ogólnokształcące stopnia licealnego), niepowiązane lokalem i kierownictwem ze szkołami podstawowymi, zostały już przejęte przez Ministerstwo Oświaty i samorząd nie ponosi od 1.1.1950 r. żadnych świadczeń na tego typu szkoły.

Natomiast dotychczas nie została jeszcze uregulowana sprawa szkół ogólnokształcących rozwojowych dla młodzieży, t. zn. takich szkół, w których licea są powiązane lokalem i kierownictwem ze szkołami podstawowymi, jak również nie uregulowana została sprawa szkół ogólnokształcących — pełnych 11-letnich.

Kancelaria Rady Państwa w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Ministerstwem Administracji Publicznej zaleca, aby do czasu wydania ustawy, normującej tę sprawę, samorzady łożyły na wydatki rzeczowe szkół rozwojowych i pełnych 11-letnich w takim zakresie, jak to przewiduje w szkołach podstawowych (a więc w zakresie klas I — VII) ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych — wraz z późniejszymi zmianami.

Zastępca Szefa Kancelarii Rady Państwa
M. Jaroszyński

L. dz. Org. II/3/355/50. Warszawa, dn. 20.III.1950.

PREZYDIA WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH ORAZ MIEJSKICH RAD NARODOWYCH MIAST WYDZIELONYCH

OKÓLNİK NR 15

W SPRAWIE REALIZACJI PLANU REMONTÓW KAPITAŁNYCH W GOSPODARCE MIESZKANIOWEJ

Kancelaria Rady Państwa, zalecając w okólniku Nr 39 z dn. 17 maja 1949 r. prezydiom wojewódzkich, powiatowych rad narodowych zainteresowanie się działalnością Komitetów Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej i ich organów wykonawczych — dała wyraz poważnemu znaczeniu zadań, jakie spoczywają na organach Zarządu

FGM., zadań podyktowanych koniecznością zapobiegnięcia dalszemu niszczeniu domów mieszkalnych nie remontowanych w okresie okupacji i w pierwszych latach powojennych.

Podczas gdy w roku 1949 działalność Komitetów FGM. nie była całkowicie zadawalająca, co częściowo mogło być tłumaczone brakiem doświadczenia na tym odcinku działalności, to rok 1950 powinien przynieść wyraźną poprawę i wykazać:

a) terminowe opracowanie przez Komitety Lokalne FGM. planu remontów dostosowanych do realnych potrzeb terenu,

b) całkowite wykorzystanie limitów,

c) usprawnienie opracowywania dokumentacji technicznych i sposobu wykonawstwa,

d) zakończenie pełne robót remontowych w m-cu listopadzie 1950 r.

Działalność Komitetów FGM. nie powinna napotykać na trudności natury organizacyjnej i finansowej.

Ministerstwo Administracji Publicznej wysłało w teren w połowie m-ca lutego br. instrukcję o sporządzeniu planu remontów z FGM na 1950 r., ponadto przewiduje się upłynnienie poważnych w tym roku dotacji.

Dlatego też pod żadnym warunkiem niedopuszczalna jest jakakolwiek zwłoka w terminowym sporządzeniu planów remontowych względnie jakiegokolwiek odchylenia od racjonalnego i pełnego wykorzystania limitów przewidzianych na rok 1950 — przeciwnie, kampania tegoroczna ma być przeprowadzona sprawnie i szybko oraz stanąć na maksymalnie wysokim poziomie pod względem jakości wykonania robót.

Zaznaczyć należy, że w związku z przejściem FGM w 1950 r. na gospodarkę budżetową, całkowite zakończenie robót musi nastąpić już w listopadzie 1950 r., zaś m-c grudzień ma być przeznaczony wyłącznie na końcowe rozliczenie z bankiem.

Kancelaria Rady Państwa — przypominając postanowienia okólnika powołanego na wstępie — jednocześnie zaleca, by prezydja rad narodowych i komisje kontroli społecznej położyły szczególny nacisk w swojej działalności na stałą i wnikliwą kontrolę komitetów FGM.

Tylko stałe czuwanie przez prezydja rad narodowych i komisje nad działalnością komitetów FGM. oraz korygowanie tej działalności w miarę potrzeby, zapewnią wyraźną poprawę warunków mieszkaniowych wielu ludzi pracy.

Zastępca Szefa Kancelarii Rady Państwa

M. Jaroszyński

L. dz. Pl. III. — 2/288/50 Warszawa, dnia 18.III.1950 r.

**PREZYDIA
RAD NARODOWYCH (wszystkie).**

O K Ó L N I K Nr 16

**W SPRAWIE LIKWIDACJI ZALEGŁOŚCI
W KOSZTACH LECZENIA**

Ustawa z dnia 7 kwietnia 1949 r. o pokrywaniu opłat w szpitalach, będących zakładami społecznymi służby zdrowia (Dz. U. Nr 25 poz. 174) reguluje sprawę pokrywania kosztów leczenia w szpitalach i w izbach porodowych, istniejących poza szpitalami.

Wspomniana wyżej ustawa m. in. określa, jakie rodzaje związków samorządowych i w jakiej wysokości mają

regulować koszty leczenia za osoby, zwolnione od opłat szpitalnych, bądź też korzystających z ulgowych opłat za leczenie, przy czym różnicę do pełnej stawki pokrywają zainteresowane związki samorządowe, bądź też w pewnych określonych przypadkach Skarb Państwa. By ułatwić gospodarkę szpitalom, wspomniana ustawa daje prawo zarządowi szpitala do pobierania zaliczki na poczet należnych za okres, nie przekraczający czternastu dni,

Nieprzestrzeganie przepisów ustawy doprowadziło do poważnych zaległości w kosztach leczenia, co podważa w znacznym stopniu leczenie szpitalne, które wszędzie i na każdym odcinku przekroczyło poziom lecznictwa z okresu Polski przedwrześniowej. Od terminowego regulowania kosztów leczenia zależy, czy szerokie masy, korzystające z lecznictwa szpitalnego, a szczególnie masy chłopskie będą miały odpowiednią opiekę lekarską i pielęgniarską, czy będą miały wystarczające wyżywienie, lekarstwa i czy będą mogły korzystać z leczenia przy pomocy różnych aparatów elektromedycznych. Im lepiej zorganizowane jest leczenie szpitalne, tym krócej trwać będzie leczenie chorego i tym więcej osób będzie mogło skorzystać z leczenia szpitalnego w przypadku, gdy zachodzi potrzeba takiego leczenia.

Wobec tego, że zaległości kosztów leczenia, należne szpitalom od poszczególnych związków samorządowych przekraczają na 1 stycznia 1950 r. kwotę pół miliarda złotych, Kancelaria Rady Państwa poleca prezydiom rad narodowych przystąpić bezzwłocznie do likwidacji zaległości kosztów leczenia, należnych szpitalom od związków samorządowych.

Zaległe koszty leczenia należy niezwłocznie uregulować z kredytów, przewidzianych na ten cel w budżecie na 1950 r., a gdyby kredyty w tegorocznym budżecie okazały się niewystarczające, należy przystąpić niezwłocznie do urealnienia budżetu na tym odcinku, poddając go gruntownej analizie i przeróbce, a poczynione oszczędności na innych kredytach należy przeznaczyć na pokrycie zaległych kosztów leczenia. Poza tym prezydja wojewódzkich rad narodowych powinny ewentualnie zrewidować plan podziału limitów dotacyjnych z Samorządowego Funduszu Wyrównawczego pod kątem widzenia pokrycia zaległych kosztów leczenia.

Jednocześnie Kancelaria Rady Państwa wzywa prezydja rad narodowych do spowodowania, by związki samorządowe, będące właścicielami szpitali, przystąpiły energicznie do akcji ściągania należności od dłużników i by zarządy szpitali samorządowych korzystały w możliwie szerokim zakresie z uprawnień, przewidzianych w art. 2 ustawy z dn. 7.IV.1949 r. o pokrywaniu opłat w szpitalach. Ponieważ zachodzić mogą przypadki nieregulowania kosztów leczenia wskutek nieterminowego doręczania zobowiązany wzywaniu do uiszczenia kosztów leczenia, Kancelaria Rady Państwa poleca dopilnować, by rachunkowość szpitali samorządowych była prowadzona bieżąco, a wszelkie zaległości w tym zakresie winny być w ciągu miesiąca wyrównane.

Kancelaria Rady Państwa prosi prezydja wojewódzkich rad narodowych o zakomunikowanie jej wszelkich spostrzeżeń i uwag, następujących przy likwidacji zaległości kosztów leczenia.

Zastępca Szefa
Kancelarii Rady Państwa
M. Jaroszyński

L. dz. Pl. III-6/330/50 Warszawa, dnia 18.III.1950 r.

**PREZYDIA
WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH I GMINNYCH
RAD NARODOWYCH.**

OKÓLNIK Nr 17

W SPRAWIE UPRAWY ŁUBINU PASTEWNEGO

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przystępuje w kilku wytypowanych powiatach do uprawy na większą skalę łubinu pastewnego (słodkiego) i uprawę tę zamierza stopniowo zwiększać. Możliwości produkcji łubinu pastewnego istnieją jednak tylko wówczas, gdy w tym samym rejonie nie uprawia się łubinu gorzkiego.

Produkcję łubinu pastewnego utrudniają niejednokrotnie nieuświadomieni rolnicy, którzy przez uprawę w sąsiedztwie łubinu gorzkiego przyczyniają się do wyrodzenia się łubinu pastewnego, powodując tym samym dla gospodarstwa narodowego znaczne straty. By nie dopuścić do tego, należy w rejonach, w których uprawia się łubin pastewny (słodki), zaniechać uprawy łubinu gorzkiego, gdyż zachodzi niebezpieczeństwo skrzyżowania obu typów łubinu. Moment skrzyżowania

nastąpić może przez znajdujące się w ziemi ziarna łubinu gorzkiego z poprzedniego okresu wegetacyjnego, w którym uprawiany był łubin gorzki, lub w drodze zapylenia z sąsiedniej uprawy przy niezachowaniu pasa izolacyjnego.

W związku z powyższym Kancelaria Rady Państwa prosi prezydium rad narodowych o spowodowanie, by właściwe terenowe rady narodowe powzięły uchwały, wzywające rolników do zaniechania uprawy łubinu gorzkiego na wszystkich tych terenach, na których zaplanowana jest uprawa łubinu pastewnego (słodkiego). Prezydium rad narodowych, po powzięciu tego rodzaju uchwały, powinny zwrócić się do miejscowych oddziałów Związku Samopomocy Chłopskiej o dostarczenie rolnikom, którzy zaniechają uprawy łubinu gorzkiego, nasienia łubinu pastewnego.

Z uwagi na zbliżający się okres siewów wiosennych Kancelaria Rady Państwa prosi o potraktowanie tej sprawy jako bardzo pilnej.

Zastępca Szefa

Kancelarii Rady Państwa
M. Jaroszyński

Przegląd ustawodawstwa

W okresie sprawozdawczym ukazał się Dziennik Ustaw RP Nr. 6 z 28 lutego 1950 r., który zawiera m. in. ustawy:

- 1) Z 4 lutego 1950 r., o powszechnym obowiązku wojskowym (poz. 46).
- 2) Z 4 lutego 1950 r. o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego Państwa (poz. 48).
- 3) Z 4 lutego 1950 r. o przekazaniu Ministrowi Zdrowia zakresu działania Ministra Pracy i Opieki Społecznej w przedm. opieki społ. nad dziećmi do lat 3 oraz nad kobietami ciężarnymi i karmiącymi (poz. 49).
- 4) Z 4 lutego 1950 r. o ochronie przeciwpożarowej i jej organizacji (poz. 51).
- 5) Z 4 lutego 1950 r. o Społecznej Inspekcji Pracy (poz. 52).

W tymże n-rze Ustaw ukazały się rozporządzenia:

- 1) Rady Ministrów z 24 października 1949 r. w sprawie rozwiązania stowarzyszenia wyższej użyteczności „Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej“ (poz. 56).
- 2) Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 10 lutego 1950 r. o wysokości zasiłku rodzinnego (poz. 62).

W okresie sprawozdawczym w „Monitorze Polskim“ ukazały się następujące uchwały, zarządzenia i instrukcje o ogólniejszym znaczeniu:

- 1) Uchwała Rady Ministrów z 3 lutego 1950 r. w sprawie powołania Kolegii w naczelnych władzach państwowych. (M.P. Nr. A-17 poz. 174)
- 2) Uchwała Rady Ministrów z 3 lutego 1950 r. w sprawie wprowadzenia systemu wynagrodzeń akordowych dla pracowników zatrudnionych przy przebudowie ustroju rolnego (M.P. Nr. A-17 poz. 175).
- 3) Okólnik Nr 4 Prezesa Rady Ministrów z 30 stycznia 1950 r. o samochodach funkcyjnych, o służbowym i pozasłużbowym używaniu pojazdów mechanicznych, o garażowaniu oraz wprowadzaniu kontroli społ. w gosp. samoch. (MP Nr A-17, poz. 177).
- 4) Uchwała Rady Ministrów z 20 stycznia 1950 r. w sprawie wyodrębnienia środków finansowych na Fundusz Socjalny (MP Nr. A-17 poz. 178).
- 5) Zarządzenie Ministra Zdrowia z 11 stycznia 1950 r. w sprawie wytycznych z zakresu statystyki przebiegu i wyników leczenia w szpitalach będących zakładami społecznymi służby zdrowia (MP Nr. A-18 poz. 190).
- 6) Uchwała Rady Ministrów z 20 stycznia 1950 r. w sprawie przyznania niektórym kategoriom pracowników samorządu terytorialnego dodatków uzasadnionych specjalnymi warunkami służby (MP A-22 poz. 226).

**O DOKONYWANIU ZMIAN PODZIAŁU
ADMINISTRACYJNEGO PAŃSTWA.**

Ustawa z 4 lutego 1950 r. o dokonywaniu zmian podziału administracyjnego Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 6 poz. 48) w jednolity sposób unormowała zasady zmian podziału administracyjnego Państwa, uchylając dotychczasowe przepisy rozproszone w szeregu aktów ustawodawczych.

Najważniejsze przepisy wspomnianej ustawy są następujące:

Utworzenie nowego województwa, zniesienie istniejącego, zmiana jego granic lub nazwy może nastąpić tylko w drodze ustawodawczej.

Natomiast Rada Ministrów w drodze rozporządzenia jest uprawniona do: 1) zmiany siedziby województwa, 2) utworzenia nowego powiatu, zniesienia istniejącego, zmiany jego granic lub nazwy, albo zmiany siedziby władz powiatowych, 3) tworzenia powiatów miejskich.

Do zakresu działania Ministra Administracji Publicznej należy rozstrzygnięcie w drodze rozporządzeń o: 1) utworzeniu nowej gminy wiejskiej, zniesieniu istniejącej, zmianie jej granic lub nazwy, albo zmianie siedziby władz gminnych, 2) zaliczeniu poszczególnych miejscowości w poczet miast oraz zmiany granic miast, nie stanowiących odrębnych powiatów miejskich, 3) zniesieniu miasta, liczącego mniej niż 3.000 mieszkańców i nadania mu ustroju gminy wiejskiej lub gromady.

Zniesienie miasta liczącego najmniej 3.000 mieszkańców zastrzeżone jest dla drogi ustawodawczej.

Wszystkie wyżej wyłączone zmiany, poza zastrzeżonymi dla drogi ustawodawczej, następują po wysłuchaniu opinii właściwych terytorialnie rad narodowych.

Utworzenie nowej gromady, zniesienie istniejącej oraz wszelkie zmiany granic gromad w obrębie gminy wiejskiej, jak również ustalenie i zmiana nazwy gromady następują w drodze zarządzenia wojewody, wydanego po wysłuchaniu opinii organów uchwalających zainteresowanych gromad oraz gminnej rady narodowej.

O ile powstaje nowy związek samorządu terytorialnego w wyniku połączenia dwóch lub więcej zwią-

ków — wówczas majątek i zobowiązania zniesionych związków przechodzą na związek nowoutworzony.

O ile zainteresowane strony nie dojdą do porozumienia, wówczas związki, których obszary ulegają zmianie, powinny zawrzeć układ w przedmiocie posiadania i korzystania z majątku oraz odpowiedniego rozliczenia zobowiązań.

Dla zawarcia takiego układu właściwe rady narodowe powinny powołać komisję likwidacyjną, złożoną z przedstawicieli zainteresowanych związków samorządowych po dwóch z każdego związku; przewodniczącym komisji wyznacza prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

O ile zainteresowane strony nie dojdą do porozumienia, spór zostanie rozstrzygnięty przez prezydium rady narodowej bezpośrednio wyższego stopnia na wniosek jej organu wykonawczego.

SPÓŁECZNA INSPEKCJA PRACY.

Ustawa z 4 lutego 1950 r. o Społecznej Inspekcji Pracy (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 52) powołała Społeczną Inspekcję Pracy w celu wzmocnienia kontroli nad przestrzeganiem przepisów prawa pracy oraz w celu podniesienia stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również wzmocnienia bezpośrednio w zakładach pracy walki z chorobami zawodowymi.

Społeczna Inspekcja Pracy jest organem związków zawodowych.

Do zakresu działania Społecznej Inspekcji Pracy należy kontrola nad przestrzeganiem przez administrację zakładu pracy przepisów prawa oraz postanowień układu zbiorowego i regulaminu pracy w sprawach

bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony zdrowia pracowników, pracy kobiet i młodocianych, czasu pracy i urlopów oraz kontrola urządzeń technicznych i sanitarnych z punktu widzenia ochrony pracy.

Społeczni inspektorzy pracy są powoływani w drodze wyborów na jeden rok.

Zakładowych społecznych inspektorów pracy wybiera: 1) w zakładach, zatrudniających do 500 pracowników — ogólne zebranie załogi, 2) w zakładach, zatrudniających powyżej 500 pracowników — konferencja mężów zaufania.

Oddziałowych społecznych inspektorów pracy wybiera zebranie załogi oddziału, grupowych społecznych inspektorów pracy wybiera grupa związkowa.

Zarząd główny związku zawodowego danej gałęzi przemysłu ustala potrzebę powołania wymienionych społecznych inspektorów w poszczególnych zakładach pracy, oddziałach i grupach związkowych oraz przeprowadza wybory.

Społeczny inspektor pracy ma prawo wizytować w czasie wykonywania swoich funkcji wszelkie zabudowania i miejsca pracy, objęte zakresem działania.

Administracja zakładu pracy i zatrudnieni pracownicy mają obowiązek udzielania społecznemu inspektorowi pracy wyjaśnień i danych w sprawach, wchodzących w zakres jego działania.

Należy nadmienić, że organy kontroli rad narodowych przy przeprowadzaniu kontroli w przedsiębiorstwach uspołecznionych mogą nawiązać pożyteczną współpracę z organami Społecznej Inspekcji Pracy.

Redakcja rozmawia z Czytelnikami

Zdawałoby się, że ilość prenumerowanych egzemplarzy „Rady Narodowej“ świadczy najlepiej o zainteresowaniu się nią i wykorzystaniu. Tymczasem spostrzeżenia inspektorów i działaczy z terenu wykazują różny stopień i różne sposoby wykorzystania pisma dla usprawnienia i podniesienia poziomu pracy.

Wierzmy, że mało jest rad narodowych, w których egzemplarze naszego pisma leżą pięknie poukładane w biurze przydzielonym... z nierozciętymi stronami. Fakt ten kierownicy biur są skłonni tłumaczyć jako troskę o egzemplarz przeznaczony do oprawy i dlatego nikomu nie wypożyczany; przy obowiązującej liczbie 2 na gminę, a 5 na miasto powiatowe, — nie można sobie pozwolić na luksus konserwowania jednego egzemplarza dla celów „reprezentacyjnych“. Co innego, gdy gmina prenumeruje egzemplarz „Rady Narodowej“ dla każdego radnego, lub co najmniej dla przewodniczących komisji.

Jeśli już mówimy o ilości egzemplarzy, należy zwrócić uwagę, że ostatnio urzędy wojewódzkie wydały zalecenie ograniczenia ilości prenumeraty do 5 sztuk na gminę. W związku z tym, sporo gmin prenumerujących ponad 5 egzemplarzy, nadesłało do naszego kolportażu prośbę o zmniejszenie wysyłki, często zaprzestając prenumeraty nawet tych egzemplarzy, które były wysyłane na nazwiska radnych. Należy rozróżnić dwie sprawy: za 2 lub 5 egzemplarzy służbowych przeznaczonych dla prezydium gmina płaci z własnych funduszy budżetowych, ale nic nie ogranicza rad narodowych w prenumerowaniu dowolnej ilości egzemplarzy dla

radnych z ich prywatnych funduszy. W wielu radach zapadły uchwały przeznaczające diety za posiedzenia na opłacenie prenumeraty pisma dla każdego radnego. Szczególnie teraz — w okresie doniosłej zmiany ustrojowej, gdy na rady narodowe spada jeszcze większy ciężar odpowiedzialności — niesposób wyobrazić sobie radnego bez pisma, stanowiącego często jedyny materiał instrukcyjny.

Przyjęty — od czasu ogłoszenia okólnika Kancelarii Rady Państwa Nr 60 — z dn. 25.VIII.49 r. sposób publikowania wszelkich okólników Kancelarii Rady Państwa w „Radzie Narodowej“, zobowiązuje wszystkich radnych do uważnego studiowania instrukcji; pomoże to im do łatwiejszego skontrolowania, czy dana rada narodowa wykonuje zlecenia, w jaki sposób i w jakim terminie.

Sprawa wykorzystywania pisma przez poszczególnych radnych jest rzeczą ich osobistego, „czytelniczego temperamentu“, jedni czytają „od deski do deski“, drudzy wybierają zagadnienia specjalnie ich interesujące np. w zależności od tego, w jakiej komisji pracują.

Nas interesuje w tej chwili sposób wykorzystania tych nielicznych „służbowych“ numerów, które wpływają do biura prezydiального. Z obserwacji tych spraw w terenie można wyciągnąć następujące wnioski:

— kierownik biura lub sekretarz odkłada jeden egzemplarz do zbioru, drugi otrzymuje przewodniczący rady, t. zn. zabiera do czytania do domu i nikt więcej pisma nie ogląda; ewentualnie tak samo postępują na szczeblu powiatu członkowie prezydium;

w ten sposób pismo jest najmniej wykorzystywane. — kierownik biura (sekretarz) czyta „Radę Narodową“, dokładnie orientując się, jakie artykuły w danym numerze byłyby interesujące dla komisji, działających przy radzie, artykuły te podkreśla, wręcza egzemplarze poszczególnych przewodniczącym komisji, proszą o udostępnienie ich członkom tych komisji; — przy większej ilości egzemplarzy kierownik biura (lub przewodniczący) referuje na posiedzeniu plenarnym w paru zdaniach ostatnio otrzymany numer pisma, zwracając uwagę na artykuły interesujące poszczególne komisje; gdy ponadto — zwłaszcza w radach na szczeblu gminnym, gdzie nie zawsze znajduje się odpowiedni referent — zostanie odczytany, jako punkt posiedzenia lub jako wstęp do dyskusji nad aktualnym zagadnieniem, artykuł z „Rady Narodowej“ — można uważać takie wykorzystanie pisma za najbardziej celowe.

Wspomnieliśmy o przechowywaniu numerów pisma i o oprawianiu ich w roczniki. Istnieją takie rady narodowe, które mogą się poszczycić pięknie oprawionymi tomami od 1945 r. Mimo zmieniających się warunków — pewne akcje, pewne wskazówki zawarte w artykułach z lat ubiegłych są jeszcze aktualne i dlatego roczniki „Rady Narodowej“ mogą być uważane za tymczasowy podręcznik postępowania, do którego się często zagląda i wraca.

Dotyczy to również działu porad prawnych, na którym to przykładzie najlepiej można stwierdzić, że działacze rad nie zadają sobie trudu przewertowania paru numerów pisma w celu ewent. odnalezienia odpowiedzi na bardziej typowe zagadnienia prawne. Wolą pisać listy i skazują się — z powodu przeciążenia pracą działu porad — na dłuższe wyczekiwanie odpowiedzi. Dlatego też łatwo odłączająca się wkładka z poradami prawnymi wprowadzona została w celu ułatwienia kompletowania odpowiedzi z tego działu, co pozwoli na uniknięcie powtarzania tych samych porad.

W pierwszej naszej rozmowie z Czytelnikami podaliśmy tematykę dwóch numerów „Rady Narodowej“. Że zapowiadanie takie jest celowe, świadczą artykuły napływające z terenu, artykuły tematycznie związane z zapowiadanyimi problemami. Ułatwia to pisanie autorem, a pracę Redakcji. Dlatego dziś podajemy zagadnienia, jakim poświęcone będzie nasze pismo w II kwartale br. t. zn. Nr Nr: 8, 9, 10, 11 i 12 do dnia 1.VII. 1950 roku.

Nr 8 (15.IV.) poświęcimy m. in. planowaniu przestrzennemu, ochronie przyrody i zagadnieniu zdrowia. Omówimy właściwe urządzenia osiedli, właściwe planowanie inwestycji oparte na podstawowej trosce o człowieka pracy. Planowanie przestrzenne jest nowym zagadnieniem, tym niemniej działacze terenowi mogą udzielić informacji o takich sprawach, jak: co zrobiliśmy dla prawidłowej rozbudowy naszego osiedla — lub: współdziałanie społeczeństwa i władz w zakresie ochrony przyrody w naszym powiecie, albo: troska działaczy rad o tereny zielone i drzewostan.

Nr 9 wyjdzie 1 maja i omawiać będzie m. in. zagadnienia ustrojowe. Ponieważ w związku ze świętem 1-majowym odbędą się biegi narodowe, część numeru poświęcimy zagadnieniu sportu. Wiadomości o wiejskich zespołach sportowych, o formach pomocy dla nich ze strony rad — oczekujemy od terenu.

Nr 10 (15.V.) omawiać będzie m. in. typy spółdzielczości produkcyjnej na wsi, rolę PGR-ów — w drugiej swej części zawierać będzie artykuły na tematy budżetowe, a to pod kątem widzenia podjęcia prac dla przygotowania preliminarzy budżetowych na r. 1951. Z działu „Z doświadczeń działacza terenowego“ chcielibyśmy się dowiedzieć jak komisja finansowo-budżetowa GRN zorganizowała sobie tegoroczne prace nad budżetem.

Nr 11 z dnia 1.VI omawiać będzie zagadnienie planu inwestycyjnego i planu gospodarczego na r. 1951 oraz przygotowania do akcji kolonijnej. Wiemy jaką rolę w przeprowadzaniu inwestycji grał czynnik społeczny, ile milionów złotych zaoszczędzono przez dobrowolne roboczo-dniówki w akcji „R“. W jaki sposób rada narodowa czynnik ten werbowała i wykorzystwała, jakie formy pracy uzyskano ze społecznych zobowiązań, ile to dało w efekcie roboczogodzin i złotych; czy w planowaniu inwestycji rada bierze pod uwagę tę pracę społeczną — oto pytania, na których odpowiedź czeka nasz dział „Z doświadczeń działacza terenowego“. Poza tym byłibyśmy ciekawi o ile odniósł skutek artykuł p. t. „Rola cegielni polowej w budownictwie szkolnym na wsi“ w Nr 2 1950 r.

Nr 12 (15.VI) zajmie się takimi zagadnieniami jak: miasto dla wsi, akcja zniwna, wczasy. Teren mógłby dostarczyć sporo materiału o przygotowaniu akcji zniwnej, o wynikach inspekcji tych przygotowań, przeprowadzonej przez członków rad narodowych.

Czerwiec — to koniec roku szkolnego, dwa miesiące wakacyjne winny być poświęcone remontom szkół. Która rada najlepiej przygotowała plan i materiały do wykonania tych remontów, niech się podzieli swymi doświadczeniami z naszymi czytelnikami.

Wszelkie informacje z terenu są dla nas bardzo cenne, pod warunkiem, że będą rzeczowe i ścisłe. Należyte posługiwanie się cyframi i statystyką — to umiejętność jasnej argumentacji i logicznego dowodzenia. W biblioteczkę podręcznej każdej rady winien znaleźć się Rocznik Statystyczny, który jest kopalnią wiadomości o nowej Polsce, szczególnie w zestawieniu z cyframi z okresu Polski przedwrześniowej. Pragnąc zapewnić każdej radzie posiadanie takiego rocznika — Redakcja „Rady Narodowej“ przesyła do wszystkich rad powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych po jednym bezpłatnym egzemplarzu Rocznika Statystycznego z 1947 i 1948 roku dla powiększenia biblioteczeki podręcznej.

Gminnym radom narodowym przesyłamy prócz tego po dwa egzemplarze bezpłatne obu roczników, przeznaczone dla aktywnych działaczy na szczeblu gminnym — jako pomoc w ich codziennej pracy.

Adres Redakcji: Aleje Ujazdowskie nr 3. Kancelaria Rady Państwa tel. 89000-005 Red. — 131. Sekr. — 263.

Redaguje Komitet. Przyjmowanie interesantów codziennie od 12 — 14.

Prenumerata 1 egz. kwartalnie 220 zł.

Redakcja rękopisów nie zwraca

Prenumeratę przyjmuje P. P. K. „Ruch“ — Oddz. w Warszawie, Pl 3 Krzyży 16, tel. 81041 na konto PKO nr I — 6800.

Wydawca: Spółdzielnia Wyd.-Oświat „Czytelnik“ Drukarnia Nr 2 Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik“ Marszałkowska 3/5 B-101161

Porady prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

Wydział Powiatowy w Tomaszowie zapytuje, na jakiej podstawie gminy obowiązane są dostarczać podwozy dla przejazdów władz, mających siedzibę w gminie, do miasta powiatowego i kto powinien pokrywać kosztu podwozy.

Odpowiedź:

Wyczerpujące oświetlenie tej sprawy podane zostało w Nr 9 Rady Narodowej z 1.5.1949 r. Wyjaśnia tę sprawę okólnik M.A.P. z 15.2.1946 (Dziennik Urzędowy M.A.P. Nr. 1 z 1946 r.) zasady tego okólnika są następujące:

1) Obowiązek świadczeń osobistych i dostarczenia podwódek dotyczy szczegółowo wyliczonych wypadków (nie ma obowiązku generalnego).

2) Żądania o dostarczenie podwódek zgłaszać należy do starostwa a nie bezpośrednio do ludności.

3) Podwozy są płatne. Płaci właścicielka korzystająca z podwozy.

Używanie podwódek dla celów prywatnych jest wzbronione.

5) W wyjątkowych wypadkach nagłości sprawy (np. pościg za przestępcą) można się zwracać bezpośrednio do ludności o dostarczenie podwozy.

6) W wypadku zniszczenia środka przewozowego lub innej straty wynikłej przy spełnianiu obowiązku podwodowego bez winy właściciela — należy się odszkodowanie.

B. Jezierski

Zarząd Gminny w Lututowie powiatu wieluńskiego, zapytuje, kto ma ponosić koszty wynagrodzenia, w jakiej wysokości i na jakiej podstawie prawnej zarządcy targowicy, który został powołany przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej na żądanie delegata Centrali Mięsnej (Wydział Organizacji i Ochrony Rynku Oddział w Łodzi).

Powołany zarządca spełniał w okresie od 1-go listopada 1949 r. do 16 maja 1949 r. czynności zlecone Centrali Mięsnej.

Odpowiedź:

Zatrudnionemu zarządcy targowicy winna wypłacać wynagrodzenie gmina.

Uzasadnienie:

W myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. w sprawie uregulowania

obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem (Dz. U.R.P. z 1938 r. Nr. 102, poz. 678) wydatki związane z utrzymaniem, administracją i nadzorem targowisk, pokrywa gmina, która na pokrycie wydatków tych ma prawo pobierać opłaty targowe.

Odnośnie wysokości wynagrodzenia to sprawa ta winna być rozwiązana w sposób odpowiadający warunkom miejscowym. Zaznaczyć należy, że angażowanie pracownika nie należy do przydzium a do zarządu gminy.

Gmina zobowiązana została do wynagrodzenia zarządcy targowicy z chwilą zawarcia umowy o pracę między zarządcą a gminą.

Zwraca się uwagę, że powołana ustawa obecnie już nie ma mocy obowiązującej, gdyż została uchylona ustawą z dn. 10.4.1949 r. o obręcie zwierzętami gospodarskimi i produktami uboju (Dz. U.R.P. Nr 21, poz. 135).

S. Ślubowski

Zarząd Gminy w Brwinowie zapytuje, jak długi i w jakim okresie czasu przysługuje urlop stałej pracownicyce umysłowej z powodu urodzenia dziecka. Jeżeli przysługuje urlop 3 miesięczny, czy musi obejmować 6 tyg. przed porodem i 6 tyg. po porodzie, czy ewentualnie 3 miesiące od chwili porodu?

Odpowiedź:

Kobieta ciężarna ma prawo przerwać pracę na czas 12 tygodni, z których co najmniej 2 tygodnie powinny przypadać przed porodem, a co najmniej 8 tygodni po porodzie, natomiast 2 pozostałe tygodnie kobieta może wyzyskać zwiększając okres przerwy w pracy bezpośrednio przed porodem, lub bezpośrednio po porodzie.

Uzasadnienie:

Podstawę prawną żądania przez kobietę ciężarną urlopu na okres porodu daje ustawa z 28 kwietnia 1948 r. o zmianie ustawy z dn. 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet (Dz. U.R.P. Nr 27 poz. 182), która głosi w art 16 pkt. 2: „Kobieta w stanie ciąży ma prawo przerwać pracę na okres dwunastu tygodni, z których co najmniej dwa powinny przypadać przed, a co naj-

miej osiem po porodzie, pozostała zaś dwa tygodnie kobieta może wyzyskać dowolnie bądź bezpośrednio przed obowiązkową dwutygodniową przerwą przed porodem, bądź bezpośrednio po obowiązkowej ośmiotygodniowej przerwie po porodzie. W okresie powyższych przerw obowiązkowych nie wolno kobiecie zatrudniać nawet za jej zgodą“.

J. Służewski

Zarząd Gminny w Brójcach, pow. łódzkiego zapytuje, w powołaniu się na art. 16, ust. 10 i art. 15 ust. 2b dekretu o podatkach komunalnych, czy gospodarz związany z produkcją rolną, posiadający dom mieszkalny o 4-ach izbach, z których w miesiącach letnich wynajmuje dwie izby na letnisko, jest zobowiązany do płacenia podatku od nieruchomości. Jednocześnie Zarząd Gminny prosi o wyjaśnienie, czy z mieszkań wynajmowanych sezonowo należy pobierać wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej oraz od jakich lokali Fundusz ten należy opłacać.

Odpowiedź:

Właściciel nieruchomości rolnej w gminie wiejskiej, posiadający dom o 4 izbach, bez względu na to jak go użytkuje, nie jest obowiązany do płacenia podatku od nieruchomości i jako taki nie podlega również obowiązkowi uiszczania wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Natomiast jeśli chodzi o określenie jakie lokale podlegają temu obowiązkowi, to sprawę tę reguluje dekret z dn. 28.7.1948 r. o najmie lokali (Dz. U.R.P. Nr. 36, poz. 259)

Uzasadnienie:

Przepis art. 16 ust. 10 dekretu z dn. 20 marca 1946 r. o podatku komunalnym oraz par. 62 Rozporządzenia Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 20.6.1947 r. (Dz. U.R.P. Nr. 51, poz. 198) zwalniają od podatku od nieruchomości budynki związane z gospodarstwem rolnym, do 4-ich izb łącznie. Nie pozostają one w żadnej sprzeczności z przepisami art. 15 ust. 2b tegoż dekretu, który nakłada obowiązek podatku od nieruchomości na budynki, związane wprawdzie z gospodarstwem rolnym, ale wynajmowane stale w całości lub w

przeważającej części. W konkretnym przypadku okoliczność taka nie zachodzi. Jeśli chodzi o obowiązek uiszczania, w przypadku czasowego wynajmowania budynku, wpłat na F.G.M., to zgodnie z przepisami art. 1 ust. 2d dekretu o najmie lokali, wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej nie uiszczają.

T. Białowiejska.

Wydział Powiatowy w Tomaszowie Lubelskim zapytuje czy według przepisów wzorowego statutu o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników komunalnych i ich rodzin za podstawę wymiaru emerytury obecnie zwalnianym pracownikom należy przyjmować pobory zasadnicze przewidziane w okólniku Ministerstwa Administracji Publicznej Nr. 102 z 20 grudnia 1948 r.

Odpowiedź:

Podstawę do wypłaty zaopatrzenia emerytalnego dla obecnie zwalnianych pracowników samorządowych stanowią będą stawki wynagrodzenia podane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie kwot uposażenia zasadniczego i dodatków lokalnych dla pracowników państwowych i samorządowych. (Dz. U. R. P. Nr. 14. poz. 82).

Uzasadnienie:

Do zwalnianych obecnie na emeryturę pracowników samorządowych, ubezpieczonych w ramach własnych statutów związków samorządowych mają zastosowanie przepisy § 2 cytowanego wyżej statutu wzorowego, który stanowi, że podstawę wymiaru zaopatrzenia emerytalnego stanowi całkowite uposażenie pobierane ostatnio przez pracownika wraz ze stałymi dodatkami w gotówce i w naturze, z wyłączeniem dodatku reprezentacyjnego i samorządowego. Wartość świadczeń w naturze dla sekretarzy gmin ustalona została przez Ministerstwo Administracji Publicznej.

Również w wypadku gdy pracownik będąc zatrudniony do 31 grudnia 1948 r. został przeniesiony na emeryturę z dniem 1 stycznia 1949 r. podstawę do obliczania stanowią stawki podane w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie kwot uposażenia zasadniczego i dodatków lokalnych dla pracowników państwowych i sa-

morządowych oraz przewodniczących organów wykonawczych gmin miejskich i wiejskich. (Dz. U.R.P. Nr. 14, poz. 82), gdyż część druga § 2 statutu wzorowego normuje, że wszelkie zmiany uposażeń czynnych pracowników mają automatyczne zastosowanie do wszelkich świadczeń wypłaconych z mocy niniejszego statutu.

St. Ślubowski

Zarząd Gminny w Lipinach zapytuje czy lokal wynajmowany przez emerytkę, w którym najemczyni umieściła magiel, oddawany do użytku osobom trzecim, podlega obowiązkowi opłacania:

a) czynszu według stawek normalnych, określonych w art. 2 ust. 1 dekretu z dn. 28.VII.1948 r. o najmie lokali czy też korzysta z ulg, przewidzianych w art. 4 tegoż dekretu,

b) wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, oznaczonych w art. 21 wymienionego dekretu.

Odpowiedź:

Lokal, o którym mowa w treści pytania, ma charakter użytkowy, wobec czego nie podlega on w ogóle, co do czynszu, działania dekretu o najmie lokali, a jedynie obciążony jest wpłatami na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej, przewidzianymi w tym dekrete.

Uzasadnienie:

Osoby pobierające rentę emerytalną z funduszy publicznych nie podlegają wprawdzie, jako najemcy, po myśli art. 3 ust. 1 dekretu o najmie lokali — obowiązkowi opłacania czynszu, według określonych tam (art. 2 ust. 2) stawek i opłacają czynsz w dotychczasowej wysokości, to jednak — zgodnie z wyraźnym w tej mierze brzmieniem tych postanowień prawnych — te dobrodziejstwa dekretu dotyczą zajmowanych przez nie lokali wyłącznie mieszkalnych, a nie użytkowych. Lokal w którym mieści się magiel, oddany do użytku osobom trzecim, chociażby za dobrowolną opłatą, traci charakter mieszkalny, a staje się lokalem użytkowym (handlowym) i to z przeznaczenia. Takie bowiem cechy nadaje mu umieszczenie w nim magla, choćby ręcznego dla użytku postronnego, jako urządzenia, wykluczającego praktycznie możliwość równoczesne-

go uznania takiego lokalu jako przeznaczanego dla celów mieszkalnych

Wspomniany dekret pozostawia zaś lokale użytkowe co do wysokości i stawek czynszu poza działaniem, co oznacza, że zainteresowane strony (wynajmujący i najemca) mają całkowitą swobodę ustalania wysokości czynszu w drodze umowy.

Natomiast dekret (art. 23) obciąża wynajmującego obowiązkiem opłacania od takiego lokalu wpłat na F. G. M. w wysokości określonej w tabeli Nr 2. W wypadkach jednak przewidzianych w art. 23a dekretu wynajmujący ma prawo podwyższyć czynsz o wpłaty na F. G. M. i to nawet jednostronnie, a tylko za zgodą władzy czynszowej.

Dr. St. Duszniak

Zarząd Gminy w Gołczakowie zapytuje jakim podatkiem należy opodatkować znajdujący się na terenie gminy kamieniołom granitu, podlegający Zjednoczeniu Kamieniołomów Okręgu Zachodniego w Borawiu, wobec tego, że nie podlega on prawu górnictwu.

Odpowiedź:

Grunt, na którym znajduje się wymieniony w pytaniu kamieniołom, winny być opodatkowany podatkiem gruntowym, przy czym należy je traktować jako dział specjalny w rolnictwie.

Uzasadnienie:

Na podstawie przepisów art. 5 ust. 1 i 2 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U.R.P. z 1947 r. Nr. 40, poz. 198) w danym przypadku obowiązek podatkowy ciąży na Zjednoczeniu Kamieniołomów Okręgu Zachodniego bez względu na to, czy jest ono właścicielem gruntu, na którym znajduje się kamieniołom, czy tylko eksploatatorem (użytkownikiem).

Zgodnie z ust. 9 art. 7 wyżej powołanego dekretu eksploatację kamieniołomu należy uważać jako uprawę specjalną i przy ustalaniu podstawy opodatkowania należy stosować przepis art. 7 ust. 1 tegoż dekretu przy uwzględnieniu ust. 10 i 11. (odnosnie ust. 11 — Dz. U.R.P. Nr. 16, poz. 100 z 1949 r.)

I. Białowiejska

Zarząd Miejski w N. Mieście n/Drwęca, powołując się na artykuł pt. „Rozrachunki elektrowni samorządowych“ zamieszczony w numerze 19 „Rady Narodowej“ z r. 1948, prosi o wyjaśnienie, jakie rozporządzenie uniermowało rozrachunki z tytułu opłat za użytkowanie zakładów elektrycznych przejętych od związków samorządowych przez Zjednoczenie Energetyczne.

Odpowiedź:

Stan prawny w odniesieniu do przejętych przez Państwo elektrowni samorządowych, ustalony w ustawie z dnia 4 lipca 1947 r. o planowej gospodarce energetycznej (Dz. U.R.P. Nr 52, poz. 271), nie uległ dotychczas zmianie, ani też nie zostały wydane po wejściu w życie tej ustawy żadne rozporządzenia, które by normowały rozrachunki między związkami samorządowymi a zjednoczeniami energetycznymi z tytułu przejętych elektrowni samorządowych. Odpowiednie przepisy są jednak w opracowaniu. Projekty tych przepisów opierają się na zasadzie, że nie ma różnicy między majątkiem samorządu terytorialnego, a majątkiem Skarbu Państwa. W myśl tej zasady zarówno majątek samorządu terytorialnego, jak i majątek Skarbu Państwa uważany jest za część majątku narodowego, oddanego w zarząd bądź administracji samorządowej, bądź też administracji rządowej, w zależności od tego, której z nich (stanowiących w równej mierze administrację państwową) dana część majątku jest potrzebna do wykonania jej zadań. I jeżeli zajdzie potrzeba zmiany statusu „posiadania“ między tymi dwoma formami administracji państwowej, to przekazywanie majątku stałego następuje nieodpłatnie: może być mowa jedynie o pewnych świadczeniach, mających na celu zapobieżenie zachwianiu równowagi budżetowej w danym okresie budżetowym, co mogłoby grozić wskutek ubytku przewidywanych w tym okresie dochodów.

Konkretnie więc, jeśli chodzi o elektrownie, to z chwilą, kiedy uznano za konieczne skupienie w ręku odpowiednich zjednoczeń wszystkich elektrowni, a więc i samorządowych, to nie może być mowy o jakimś „odszkodowaniu“ z tego tytułu ze Skarbu Państwa dla związków samorządowych do których te elektrownie dotychczas należały.

Jeżeli jednak w danym roku budżetowym, w którym przejęcie elektrowni nastąpiło, związek samorządowy przewidywał w swoim budżecie pewną sumę dochodu z elektrowni (przelewu do budżetu administracyjnego), to dochodu tego po przekazaniu elektrowni (względnie części nieskonsumowanego jeszcze w ciągu roku dochodu) nie powinien być pozbawiony, gdyż dochód ten był przeznaczony na pokrycie ustalonych w budżecie wydatków związanych z wykonaniem zadań związku samorządowego.

Rozrachunki między związkami samorządowymi, a zjednoczeniami energetycznymi mają być uregulowane w powyższej płaszczyźnie. Ponieważ przejmowanie elektrowni samorządowych zakończone zostało ostatecznie w r. 1948, przeto wspomniany „rozrachunek“ dotyczy tylko okresu do końca r. 1948; dlatego nie należało żadnych nowych dochodów z tego tytułu wprowadzać do budżetów na r. 1949 i na r. 1950.

A. Hebrowski

Zarząd Gminny Helenów zapytuje czy lokal, znajdujący się w urzędzie gminnym, zajęty na mieszkanie służbowe przez sekretarza gminy jest wolny od podatku od lokali, a jeżeli nie, kto obowiązany jest podatek ten zapłacić.

Odpowiedź:

Lokal, zajęty na mieszkanie służbowe przez sekretarza gminy podlega podatkowi od lokali, a obowiązany do zapłacenia podatku jest sekretarz gminy.

Uzasadnienie:

Według par. 70 rozporządzenia Ministrów A.P. i Z.O. z dnia 20.VI. 1947 r. w sprawie wykonania dekretu o podatkach komunalnych lokale mieszkalne, zajmowane przez pracowników urzędów państwowych i samorządowych, a znajdujące się w lokalach tych urzędów, podlegają podatkowi bez względu na to, czy odnajmowane są tym pracownikom za czynszem, czy też są oddane bezpłatnie lub przydzielone jako mieszkania służbowe.

Obowiązek zaś podatkowy w myśl art. 26 ust. 2 dekretu o podatkach komunalnych ciąży na lokatorach głównych, zajmujących lokale.

W. Frączak

Zarząd Gminy w Lutynii, pow. Środa-Śląska zapytuje, czy wójtowi i pracownikom należą się diety oraz kieszka podróży za wyjazdy i urzędowanie na terenie swej gminy. Teren gminy rozciągnięty jest do 10 km. od siedziby gminy, a wójt i pracownicy używają rowerów służbowych.

Odpowiedź:

Wójt lub pracownik gminy wyjeżdżając w teren z siedziby gminy rowerem służbowym, ma prawo do otrzymania za każdy przejechany kilometr drogi 10 zł. z tym jednakże zastrzeżeniem, że za wyjazd z urzędu gminnego do miejsca położonego bliżej niż 4 km. od budynku, w którym mieści się urząd — nie należą się koszty podróży.

Jednakże, jeżeli czas trwania podróży służbowej wynosił na dobę mniej niż 8 godzin — wyjeżdżającemu nie przysługują diety. Jeżeli czas trwania podróży wynosił od 8 godz. do 18 godz. na dobę — przysługuje wyjeżdżającemu tylko połowa diety, a gdy czas trwania podróży służbowej wynosił na dobę powyżej 18 godz. — wyjeżdżający ma prawo do całej diety.

Przy zwrocie kosztów przejazdu, a także diet za podróże służbowe, konieczność wyjazdu musi być stwierdzona dokumentem (delegacją). Sprawę tę reguluje § 16, 31, 34 rozporządzenia Rady Ministrów z 24 lipca 1948 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 279).

J. Służewski

Zarząd Miejski w Koszalinie zapytuje czy ma prawo do umarzania należności, przypadających miastu z tytułu czynszu najmu za lokale mieszkalne w nieruchomościach administrowanych przez Zarząd Nieruchomości Miejskich.

Odpowiedź:

Zarząd Miejski nie ma prawa do umarzania należności z tytułu czynszu najmu, gdyż należności te mogą być jedynie umarzone uchwałą miejskiej rady narodowej.

Uzasadnienie:

Czynsz z tytułu najmu lokalu jest zobowiązaniem najemcy na rzecz wynajmującego z tytułu umowy naj-

mu. Umowa najmu jest już umową prywatno-prawną, podlegającą kodeksowi zobowiązań. (Art. od 370 do 401).

Według art. 43 pkt. s ustawy z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U.R.P. Nr 35, poz. 294) do zakresu działania rady miejskiej należy m. in. stanowienie norm i zasad, dotyczących zarządu sprawami gminy i jej gospodarki, a w szczególności podejmowania uchwał w sprawie umarzania przypadających miastu należności z tytułów prywatnoprawnych.

W. Frączak

Miejska Rada Narodowa w Nisku zapytuje, czy ma prawo kontrolować położoną na terenie miasta 11 letnią szkołę ogólnokształcącą, utrzymywaną w części (od 1 do 7 klasy) oraz średnią szkołę zawodową utrzymywaną w całości przez gminę.

Odpowiedź:

Wychodząc z założenia, że:

1. 11-letnia szkoła ogólnokształcąca i średnia szkoła zawodowa położone w mieście wprawdzie ogarniają swoim zasięgiem okoliczne miasta i wsie, nie mniej zaspakajają potrzeby uczącej się młodzieży w większości miejscowej,

2. utrzymywanie stałego i należytego kontaktu przez rady narodowe z władzami szkolnymi może być zapewnione przez miejscową radę narodową i jej organy pomocnicze oraz, że kwestie dotyczące szkolnictwa w szczególności jego potrzeby i gospodarki łatwiej mogą być załatwione przez miejscową radę narodową jako najlepiej orientującą się w warunkach lokalnych,

3. gminy ponoszą częściowo z własnych budżetów wydatki na utrzymanie 11-letniej szkoły ogólnokształcącej oraz, jak w konkretnym przypadku, w całości na utrzymanie średniej szkoły zawodowej,

4. ze względu na wyżej naprowadzone momenty, do komisji oświatowej przy gminnych radach narodowych wprowadzeni zostali z głosem doradczym dyrektor szkoły licealnej ogólnokształcącej dyrektor lub kierownik szkoły zawodowej (patrz okólnik Kancelarii Rady Państwa Nr. 243 z dnia 30 grudnia 1947) — zająć należy stanowisko, że:

szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe mogą być kontrolowane

przez komisje kontroli społecznej gminnej rady narodowej.

Z uwagi na specjalne zagadnienie wiążące się z pracą w tych szkołach, jak również ze względu na celowość utrzymywania stałego kontaktu władz szkolnych z radami narodowymi — o zamierzonych kontrolach władze przełożone kontrolowanej szkoły winny być zawiadamiane, zaś kontrole winny w trudniejszych wypadkach w miarę możliwości dokonywane przy współudziale władz szkolnych lub przy współudziale delegata P.R.N.

M. Nowakowski

Zarząd Gminy w Tychy zapytuje, czy kierownictwo publicznej szkoły powszechnej (podstawowej) ma prawo domagać się oddania przez gminę części budynku oraz gruntu zapisanych w księdze wieczystej Tychy na rzecz właściciela „Gmina Wiejska Tychy (Samoistny Związek Szkolny)“.

Odpowiedź:

Zarząd Gminy w Tychy nie ma obowiązku prawnego oddania odnosnych nieruchomości szkole z tego powodu, że nieruchomości te, jak wynika z wpisu w księdze wieczystej, są własnością gminy Tychy, która w granicach prawa rzeczowego może tymi nieruchomościami rozporządzać.

Gmina nie ma też obowiązku prawnego oddania w użytkowanie odnosnych nieruchomości szkole, gdyż, jak wynika z odpisu hipotecznego Dział II-gi — nieruchomości będące własnością gminy nie zostały obciążone jakimkolwiek prawem rzeczowym ograniczonym na rzecz szkoły.

Gmina wiejska ma natomiast obowiązek ustawowy do ponoszenia świadczeń rzeczowych na utrzymanie szkół podstawowych w granicach ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych wraz z późniejszymi zmianami. Ponadto wnioski kierownictwa szkoły o inne dodatkowe świadczenia, aczkolwiek pozostawione są uznaniu gminnej rady narodowej, to jednak rozstrzygnąć je winna mając na względzie troskę o szkolnictwo miejscowe, należytą opieką nad nim i udzielenie mu w granicach swojej możliwości pomocy materialnej.

M. Nowakowski

Zarząd Gminny w Łagiszu zapytuje, czy Zjednoczenie Energetyczne uiszcza podatek od nieruchomości niezależnie od podatku gruntowego.

Odpowiedź:

Według postanowienia art. 2 ustawy z dnia 4 lipca 1947 r. o planowej gospodarce energetycznej (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 271) Zjednoczenie Energetyczne posiadające osobowość prawną jest przedsiębiorstwem państwowym. Przedsiębiorstwo to jednak nie rozlicza się ze Skarbem Państwa w ramach budżetu państwowego, zatem stosownie do postanowienia art. 16 dekretu o podatkach komunalnych nie podlega zwolnieniu od podatku od nieruchomości.

Zaznaczyć należy, że Zjednoczenie Energetyczne może być podatnikiem zarówno podatku gruntowego jak i od nieruchomości, lecz nie od tych samych obiektów podatkowych równocześnie, nieruchomości bowiem podlegająca podatkowi od nieruchomości nie może być jednocześnie obciążona podatkiem gruntowym i odwrotnie.

M. Nowakowski

Zarząd Miejski w Mińsku azowieckim pismem z dnia 3 lutego 1950. L. 1/2 pyta, czy może w roku 1950 pobierać podatek od spożycia w zakładach gastronomicznych istniejących na obszarze miasta.

Odpowiedź:

Zarząd Miejski może w roku 1950 pobierać podatek od spożycia w zakładach gastronomicznych istniejących na obszarze miasta.

Uzasadnienie.

Na podstawie art. 39 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. z r. 1947. Nr. 40 poz. 198 z późniejszymi zmianami) wolno gminom miejskim na ich obszarze, a powiatowym związkom samorządowym na obszarze gmin wiejskich pobierać w latach 1946, 1947, 1948 i 1949 podatek od spożycia w zakładach gastronomicznych, nie wyłączając artykułów objętych monopolami państwowymi.

Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów uchwałą z dnia 28 stycznia 1950 r. zezwoliło na pobór przez miasta i powiatowe

związków samorządowe podatku od spożycia w zakładach gastronomicznych również w 1950 roku od wysokości przewidzianej powołanym wyżej art. 39 dekretu o podatkach komunalnych.

Uchwała powyższa podana została w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Administracji Publicznej Nr. 8 poz. 52 pismem okólnym z dnia 11 lutego 1950 Nr. S. D. IV-1-1074-1/50.

Pobór omawianego podatku opiera się na statucie, którego wzór znajduje się w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Administracji Publicznej z r. 1948 Nr. 23, poz. 206.

Statu. winna uchwalić Miejska Rada Narodowa i przedłożyć do zatwierdzenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

dr Gołąb

Zarząd Miejski w Lesznie zapytuje: Czy lokator (dyrektorka gimnazjum), któremu zarząd miejski przyznał (wynajął) mieszkanie w nieruchomości miejskiej, obowiązany jest do uiszczania opłat ubocznych (świadczeń), stanowiących udział lokatora w kosztach eksploatacji i bieżących remontów?

Odpowiedź:

Obowiązujące przepisy nie przewidują bezwzględnego obowiązku udziału lokatorów w kosztach eksploatacji i bieżącego remontu budynku, w którym mieszkają. W rozporządzeniu Rady Ministrów o właściwości władz i postępowaniu przy ustalaniu wysokości czynszu oraz przy wymiarze i ściąganiu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (Dz. U. 49/48 poz. 375) istnieje jedynie przepis, wskazujący, że wynajmujący może za zgodą najemcy pobierać dodatkowo do czynszu wspomniane opłaty, chociażby przekraczały wysokość ustawowego czynszu (§ 2 rozp.). Jeśli więc lokator uiszczzał w mowie będące opłaty należy domniemywać jego zgodę i wówczas odmawiając ich uiszczenia tym samym zrywa umowę najmu. Jeśli zaś nigdy tych opłat nie uiszczal i w dalszym ciągu odmawia ich uiszczenia, działa on wbrew przyjętemu powszechnie zwyczajowi, a w wypadku, gdy wynajmującym jest związek samorządowy, postawa lokatora jest niespoleczna. Ustawodawca bowiem chcąc zapobiec spekulacji właścicieli

budynków ustalił wysokość czynszów, lecz pomimo to zezwolił tym właścicielom na pobieranie opłat dodatkowych, gdyż często wpływy z samego czynszu nie pokrywają kosztów eksploatacji budynków, a utrzymanie budynków w stanie używalności w okresie, gdy zniszczenia wojenne spowodowały głód mieszkaniowy — posiada olbrzymie znaczenie społeczne.

B. Wójtowicz

Wydział Powiatowy w Braniewie zapytuje, czy zastępcę wójta należy uważać za zwykłego członka zarządu gminy i czy do podjęcia uchwał wystarczająca jest obecność wójta, podwójciego i 1-go członka Zarządu.

Odpowiedź:

Według art. 31 § 1 dekretu z dn. 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. nr 17/74), kolegium zarządu gminy składa się z wójta, podwójciego i trzech członków zarządu wybieranych przez gminną radę narodową w sposób przewidziany dla burmistrzów i członków zarządów miejskich.

Podwójci tak jak i wójt jest członkiem zarządu gminy i obecność jego oraz wójta i jednego członka zarządu z wyboru jest wystarczająca do podejmowania uchwał przez kolegium zarządu gminy. Rozstrzygnięcie to odpowiada linii art. 16 i 23 listopadowego dekretu samorządowego ustalającej dla wydziału wojewódzkiego i powiatowego wymagane quorum na więcej niż połowę członków wydziału.

M. Nowakowski

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gorzowie zapytuje, jak należy załatwiać odwołania od wymiaru czynszu za mieszkania, wniesione przez osoby nie korzystające ze zwolnień wzgl. ulg czynszowych na podstawie dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali, jeżeli ustalony wymiar podwyższonego czynszu zgodnie zresztą z dekretem, jest mimo to wymiarem krzywdzącym z uwagi na trudne położenie materialne podatnika.

Odpowiedź:

Jeżeli brak jest podstaw prawnych do zmiany wymiaru czynszu

na korzyść odwołującego się, zarówno w świetle art. 3 i 4 dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. jak również rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr. 49, poz. 374) — instancja odwoławcza powinna wymiar zatwierdzić. Niemniej w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, jak np. wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej podatnika, stosownie do postanowień art. 35 dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o zobowiązaniach podatkowych (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 173) w brzmieniu dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 248), na prośbę zainteresowanego Minister Administracji Publicznej lub upoważniona przez niego władza może umorzyć w całości lub w części należności z tytułu zobowiązań podatkowych przypadających na rzecz związków samorządu terytorialnego.

M. Nowakowski

Starosta Powiatowy Koniński zapytuje gdzie ogłoszona została Uchwała Rady Ministrów z dn. 26.III.49 r. regulująca sprawę posiadanie jednej izby, ponad normę zaludnienia, czy prawo posiadania jednej izby ponad normę przysługuje nauczycielom fizyk i biologii liceum ogólno-kształcącego.

Odpowiedź:

Uchwała Rady Ministrów z dnia 26.III.1949 r. „o zasadach i trybie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych pracowników urzędów i instytucji państwowych“ — ogłoszona została w Monitorze Polskim z dnia 5.IV.1949 r. Część „A“ Nr. A20 poz. 292.

W części III tej uchwały ustalone zostały normy zaludnienia mieszkań zajmowanych przez pracowników państwowych i określony został charakter pracy uzasadniający powiększenie norm zaludnienia.

O tym, czy dane osoby wykonują prace w zakresie funkcji specjalistów, które wymagają stałego przygotowania poza zajęciami w zakładzie pracy a przez to samo uzasadniają powiększenie norm zaludnienia — decydują w każdym konkretnym przypadku władze naczelne danego zakładu pracy w którym pracownik jest zatrudniony — (w danym wypadku Ministerstwo Oświaty).

Aleksander Banaś

Zarząd Gminny Boguszyce w Wierzbniku powiatu Aleksandrowskiego zapytuje:

1) Czy gmina zobowiązana jest żywić aresztowanych, lub zatrzymanych przez posterunek Milicji Obywatelskiej?

2) Czy władze gminy zobowiązane są odebrać osobie odsiadującej karę aresztu do 7 dni wszystkie jego przedmioty jak: szczyryk, papierosy i inne.

Odpowiedź:

1) Gmina w zasadzie nie jest zobowiązana do żywienia osób aresztowanych lub zatrzymanych przez Milicję Obywatelską, osoby te winny utrzymywać się na koszt własny. Gmina pokrywa koszt utrzymania osób tylko w tym wypadku, kiedy zatrzymany nie ma środków utrzymania.

2) Osoba odbywająca karę aresztu nie powinna posiadać przy sobie żadnych przedmiotów mogących służyć do napaści, uszkodzenia ciała, ułatwienia sobie ucieczki lub sa mobójstwa. Wszelkie więc przedmioty, które mogły być w podanym celu wykorzystane np. nóż, zapalki, laska, sznur itp. winny być zgłaszającym się do odbycia kary aresztu odebrane i złożone do depozytu w Zarządzie Gminnym.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Opalenicy, powiatu Nowy Tomyśl zapytuje czy i jakie środki przymusu można stosować względem analfabetów, którzy nie wywiązują się z nałożonych na nich art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 177) obowiązków, nie uczęszczając na zorganizowane dla nich kursy.

Odpowiedź:

W stosunku do analfabetów i pół-analfabetów, którzy zaniedbują ciągłe na nich obowiązki odnośnie nauki na kursach, nie są przewidziane sankcje karne. W stosunku do opieszalszych należy używać innych środków, mianowicie uświadamiać ich i wykazywać korzyści, jakie osiągną przez naukę czytania i pisanie. Pomocą winny tu służyć związki zawodowe i organizacje masowe, które swą powagą i autorytetem powinny wpływać na pilne i

systematyczne uczęszczanie na kursy dla analfabetów, przez osoby, które zostały na te kursy skierowane.

Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Michałowicach zapytuje, czy kontrolę Ośrodka Zdrowia i kontrolę budowy mostu na drodze gminnej ma przeprowadzać Gminna Komisja Kontroli, czy też Komisja Zdrowia i Komisja Drogowa Rady Narodowej.

Odpowiedź:

Organem kontroli społecznej w terenie jest rada narodowa. Radzie jako całości przysługuje prawo wykonywania tych czynności kontrolnych, o których mówi art. 1 i 28 ustawy o radach narodowych.

Wszelkie komisje rady są w zasadzie pomocniczymi — technicznymi organami rady i jej prezydium, którymi te organy posługują się dla wykonania kompetencji rady. Zakres działania komisji ustalają regulaminy uchwalone przez radę.

Stąd też przy nasuwających się wątpliwościach, która z komisji ma w konkretnym wypadku podjąć działanie, decyduje rada lub jej prezydium na zasadzie regulaminów komisji.

Jeśli w grę wchodzi działalność bardziej specjalna, kontrolę może przeprowadzać komisja fachowa, jeśli działalność ogólna lub gospodarcza — kontrolę raczej przeprowadzać winna komisja kontroli społecznej.

Zasadą jest, że komisja kontroli społecznej jest organem rady do spraw kontroli ogólnych — planowych. Stały nadzór nad prawidłowością pracy określonych władz czy instytucji i prawidłowością linii pracy sprawuje komisja fachowa, np. działalność szkolnictwa — nadzoruje komisja oświatowa.

W wypadkach wątpliwych rozstrzyga ostatecznie rada lub jej prezydium kierując się regulaminami komisji, przy czym najczęstszym wyjściem w sytuacjach wątpliwych jest uzupełnienie składu jednej komisji członkami innych komisji zainteresowanych. (Np. przy kontroli ośrodka zdrowia uzupełnienie komisji kontroli społecznej członkami komisji zdrowia).

Zarząd Miejski w Giżycku przejął od Powiatowego Urzędu Ziemskiego w dniu 1.VI. 1945 r. ogród warzywny. W ogrodzie tym zatrudniony był na zasadzie umowy o pracę kierownik, któremu Powiatowy Urząd Ziemski nie wypłacił wynagrodzenia za miesiące kwiecień i maj 1945 roku. Kierownik ten został następnie zaangażowany do pracy na tym samym stanowisku w Zarządzie Miejskim na mocy ustnej umowy, nie precyzującej bliżej warunków. Kierownik ogrodu wystąpił do Zarządu Miejskiego o wypłatę zaległych poborów z r. 1945. Zarząd Miejski sprawę tę załatwił odmownie.

W związku z powyższym Zarząd Miejski zapytuje czy sprawę tę może załatwić, jako instancja odwoławcza Powiatowa Rada Narodowa lub Wydział Powiatowy, nakazując wypłatę zaległych poborów według obecnie obowiązujących stawek wraz z procentami.

Odpowiedź:

Dopiero z chwilą przejęcia ogrodu warzywnego przez Zarząd Miejski została zawarta umowa między kierownikiem a gminą miasta Giżycka. Należność za ubiegły okres winien uiścić poprzedni pracodawca tj. Powiatowy Urząd Ziemski. Odwołanie w tej sprawie do Wydziału Powiatowego lub Powiatowej Rady Narodowej nie może mieć miejsca, gdyż wymienione władze nie są kompetentne do rozstrzygnięcia sporów z tytułu należności o pracę pracowników samorządowych, wydana w tej sprawie decyzja Wydziału Powiatowego lub Prezydium P. R. N. byłaby decyzją nieważną. Drogą, jaka pozostaje otwarta dla kierownika ogrodu jest w wypadku sporu jedynie droga procesu sądowego przeciwko poprzedniemu pracodawcy. Proces sądowy tylko wówczas może mieć szanse powodzenia, jeżeli kierownik otrzyma uznanie na piśmie swych roszczeń od władzy, która go poprzednio zatrudniała (w danym wypadku — Powiatowego Urzędu Ziemskiego). Odnośnie wysokości roszczeń, jest nieuzasadnione żądanie wypłaty zaległych za m-c kwiecień i maj 1945 r. poborów według obecnie obowiązujących stawek zwiększonych o procenty od 1945 r. Należy również wspomnieć, że w wypadku nie uznania powyższej należności przez Powiatowy Urząd Ziemski, powództwo może być

przez sąd oddalone na zasadzie art. 473 Kodeksu Zobowiązań (Dz. U. R. P. Nr 82-1933, poz. 598), stanowiącego, że pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądowo roszczeń, wynikających z umowy o pracę, po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy.

St. Ślubowski

Sekretarz Wydziału Powiatowego w Ostrowi Maz. zapytuje, kiedy w sprawach o roszczenie z tytułu należności za pracę ma zastosowanie art. 284 Kodeksu Zobowiązań, stanowiący, że z upływem 3 lat ulegają przedawnieniu wierzytelności pracowników z tytułu wynagrodzenia za pracę i zwrotu poniesionych wydatków, a kiedy art. 473 K. Z. stanowiący, że pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądowo roszczeń wynikających z umowy o pracę po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy.

Wątpliwości te powstały na tle konkretnych wypadków: 1) Wdowa po zmarłym w dniu 1.V. 1947 r. pracowniku wniosła w dniu 10.VI. 1948 r. podanie o rentę wdowią, 2) pracownikowi, z którym rozwiązano stosunek pracy w dniu 1.V. 1947 r. należała się pewna suma z okresu maja 1946 r., o którą się upominał przed zwolnieniem, pretensję wniósł dopiero w styczniu 1949 r., 3) pracownikowi należała się odprawa, o którą wniósł podanie po upływie półtora roku po zakończeniu stosunku pracy.

Odpowiedź:

Przepis art. 284 K. Z. podaje 3-letni termin przedawnienia roszczeń z tytułu należności za pracę, gdy tymczasem art. 473 K. Z. podaje 1-roczy termin prekluzyjny— w tej materii.

W związku z tym istnieje między podanymi przepisami różnica zasadniczej wagi, gdyż przepis art. 284 K. Z. ma jedynie wtedy zastosowanie, gdy osoba zobowiązana do świadczenia, powoła się na okres przedawnienia, tymczasem, w wypadku zaistnienia warunków art. 473 K. Z. sąd bierze powyższe okoliczności pod uwagę z urzędu.

Odnośnie istniejących wątpliwości w podanych wypadkach — to odnośnie punktu 1, należy zwrócić uwagę, że jakkolwiek w art. 473 K. Z. termin prekluzyjny obowiązuje spadkobierców pracownika,

wchodzących w prawa spadkobiercy, to o ile spadkobiercy zyskują prawa jako osoby trzecie, z mocy umowy zawartej przez spadkobiercę, jak to ma miejsce w naszym wypadku, to wtedy roczny termin prekluzyjny nie może mieć zastosowania. (Ludwik Domański. Instytucje Kodeksu Zobowiązań. Część szczególna. Wydawnictwo Mariana Gintera, Warszawa 1938 r. str. 428—429). Odnośnie punktu 2, stojąc na czysto formalnym stanowisku należałoby odpowiedzieć negatywnie. Wypada jednak zaznaczyć, że jeżeli po zakończeniu stosunku pracy, a nawet po upływie rocznego terminu prekluzyjnego, nastąpiło uznanie długu na piśmie lub została zawarta między stronami ugoda, to należy przyjąć te akty jako nowe tytuły podlegające ogólnemu przedawnieniu dwudziestoletniemu, przewidzianemu z art. 287 K. Z. (tamże). Podane rozważania będą miały zastosowanie jedynie do pracowników, których stosunek pracy ma charakter prywatno prawny, oparty o przepisy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16.III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323 i poz. 324).

Odnośnie zaś pracowników państwowych i samorządowych, będzie miał zastosowanie jako *lex specialis* art. 23, p. 1 i p. 2 Ustawy z dnia 4 lutego 1949 r. o uposażeniu pracowników państwowych i samorządowych (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 39), który stanowi, że roszczenia wymienionych pracowników z tytułu uposażenia przedawniają się po upływie trzech lat od terminu płatności, przy czym bieg przedawnienia przerywa każda czynność, przedsięwzięta przez te osoby, mająca na celu ustalenie lub dochodzenie wierzytelności.

St. Ślubowski.

Starostwo Powiatowe w Świebodzinie zapytuje, czy referentowi podatkowemu Wydziału Powiatowego w VII grupie uposażenia przysługuje dodatek służbowy i w jakiej wysokości?

Odpowiedź:

Referent samodzielnie referujący sprawy podatkowe w Starostwie Powiatowym (Wydziale Powiatowym) może mieć dodatek służbowy według stawki najwyższej

b z zastrzeżeniem, że dodatek ten będzie się mieścił w granicach limitu dodatków służbowych przewidzianych w okólniku Ministra Administracji Publicznej i Ministra Ziemi Odzyskanych z 20 grudnia 1948 r. w sprawie nowych zasad uposażenia i stanu zatrudnienia w związkach samorządu terytorialnego.

Uzasadnienie:

Okólnik Ministra Administracji Publicznej i Ministra Ziemi Odzyskanych z 20 grudnia 1948 r. w sprawie nowych zasad uposażenia i stanu zatrudnienia w związkach samorządu terytorialnego w załączniku nr 2 o dodatkach funkcyjnych i służbowych mówi, że referent samodzielnie referujący sprawy podatkowe może otrzymać dodatek służbowy według stawki nie wyższej od stawki b (tj. nie więcej niż 3000.—).

Okólnik ten przewiduje również granice dodatków służbowych dla powiatowego związku samorządowego, 2 dodatki służbowe wg. stawki a, 2 dodatki wg. stawki b, 1 dodatek wg. stawki c oraz 1 dodatek wg. stawki d.

Na podstawie uchwały Powiatowej Rady Narodowej, określającej ogólną liczbę dodatków służbowych w granicach powyżej podanych. Wydział Powiatowy przyznaje dodatki służbowe poszczególnym pracownikom.

J. Służewski

Zarząd Gminy Miasteczko Kraińskie zapytuje, czy i na jakiej podstawie prawnej gmina jest obowiązana stawić podwozy dla ochotniczych straży pożarnych, w celu przewiezienia sprzętu i ludzi do siedziby powiatu.

Odpowiedź:

Gminy obowiązane są zaopatrywać strażę pożarną — miejscowe w odpowiedni sprzęt techniczny, ratunkowy oraz w środki konieczne do użycia tego sprzętu do akcji ratowniczej. Poza tym obowiązane są popierać akcję społeczną w celu tworzenia i utrzymywania ochotniczych straży pożarnych.

Uzasadnienie:

Podstawę prawną do zajęcia stanowiska daje ustawa z dnia 13.3.1934 r. (poz. 365 art. 25 ust. 1, 5), która

m. in. reguluje postanowienia o obowiązkach gmin i mieszkańców w akcji przeciwpożarowej oraz ustawa z dnia 6.4.1930 r. (Dz. U.R.P. Nr. 37 poz. 242) nakładająca na każdą osobę przebywającą w gminie obowiązek współdziałania i udzielenie pomocy w przeciwpożarowej akcji ratowniczej na wezwanie władz administracji ogólnej, przełożonego gminy, organów służby bezpieczeństwa publicznego lub kierownika akcji ratowniczej.

Oczywiście obowiązek ten o tyle jest aktualny, jeśli dostarczenie sprzętu straży pożarnej do miasta niezbędne było w celach akcji ratowniczej, a nie np. dla defilady.

1. Zarząd Gminy Kielczygłów, pow. wieluńskiego zapytuje jak interpretować i zastosować przepis art. 15 ust. 1 pkt 2 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych w wypadku gdy budynek mieszkalny położony jest na placu na którym stoi również stodoła, lecz ziemi nie ma, natomiast właścicielka tego domu placu i stodoły prowadzi w tym domu prywatny swój sklep z artykułami mieszanymi. Chodzi o to, czy podlega ten obiekt podatkowi od nieruchomości czy też będzie związany z gospodarstwem rolnym wówczas, gdy dzierżawi parę ha ziemi użytkowej, z której zboże gromadzi w położonej przy w/w domu stodołę.

2. czy dzierżawiona przez właściciela i użytkowników w/w domu, placu i stodoły przestrzeń gruntu, może być od gospodarstwa rolnego, z którego pochodzi, wydzielona wobec przepisów art. 4 ust. 2 i art. 5 ust. 2 dekretu o podatkach komunalnych, celem utworzenia dla dzierżawcy w/w części gruntu, oddzielnej pozycji podatkowej.

Odpowiedź:

ad. 1. W konkretnym przypadku wymiar podatku od nieruchomości względnie zwolnienie od tego obowiązku zależne jest od stanu faktycznego. Kwestia uznania nieruchomości za związaną lub niezwiązaną z gospodarstwem rolnym zależna jest od tego czy zajęta jest ona w przeważającej części na zakład handlowy czy też na lokal mieszkalny.

ad. 2. dla gruntów stanowiących własność jednej osoby fizycznej czy prawnej w razie wydzierżawienia części tej własności, nie może być utworzona oddzielna pozycja podatkowa.

Uzasadnienie:

ad 1. Ustalenie okoliczności związania omawianego budynku z gospodarstwem rolnym na podstawie par. 57 rozporządzenia Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dn. 20.6.1946 r. (Dz. U.R.P. Nr. 51, poz. 248) do art. 15 ust. 2 dekretu o podatkach komunalnych, który stanowi że, jeżeli właściciel lub dzierżawca gospodarstwa rolnego prowadzi w swoim domu zakład handlowy (np. sklep) lub przemysłowy (np. kuźnia), to budynek ten traci cechy budynku związanego z gospodarstwem rolnym, o ile zajęty jest w przeważającej mierze na zakład handlowy lub przemysłowy, decyduje o tym czy należy zastosować art. 15 ust. 1 pkt 2 dekretu o podatkach czy też nie.

ad 2. Przepisy art. 4 ust. 2 i art. 5 ust. 2 dekretu o podatkach komunalnych dają wyraźne uprawnienia władzy podatkowej do obciążania obowiązkiem podatkowym osób fizycznych i prawnych posiadających gospodarstwa rolne. Za posiadających gospodarstwa rolne uważać należy osoby posiadające tytuł własności, lub te osoby, które użytkują grunty jak właściciel (np. w razie nieobecności właściciela) i w przypadku wieczystej dzierżawy — wieczysty dzierżawca.

Zamaczyć tylko należy, że zgodnie z art. 13 dekretu o zobowiązaniach podatkowych użytkownik lub dzierżawca nieruchomości gruntowej albo budynkowej odpowiada solidarnie z podatnikiem za podatki rzeczowe, przypadające od użytkowej lub dzierżawionej nieruchomości, których terminy płatności przypadają w czasie trwania użytkowania lub dzierżawy.

I. Białowiejska

Zarząd Gminny w Gołczakowie zapytuje czy kopalnia glin ogniotrwałych podlega podatkowi od kopalń.

Odpowiedź:

Kopalnia glin ogniotrwałych, jako podpadająca pod pojęcie kopalń minerałów, podlega podatkowi, przewidzianemu w art. 33 dekretu o podatkach komunalnych.

Uzasadnienie:

Według postanowień art. 33 ust. 3 wymienionego dekretu podatkowi od kopalń podlegają wydobyte mi-

nerały. Decydującą zatem dla sprawy okolicznością jest ustalenie pojęcia minerału, a w szczególności czy obejmuje ono również ogniotrwałe gliny. Na to pytanie daje odpowiedź pozytywną prawo górnicze z dn. 30.XI.1930 r. (Dz. U.R.P. z r. 1930, Nr 85, poz. 654, z r. 1938 Nr 91, poz. 627, z r. 1946 Nr 2, poz. 15 i z r. 1947, Nr 24, poz. 93), które w art. 1 ust. 1, pkt. 1d zalicza wyraźnie do minerałów kopalnianych glinki ogniotrwałe. Należy tu jednak przypomnieć, że pobór omawianego podatku zależy, jak na to wskazują przepisy par. 94 rozporządzenia Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dn. 20.VI.1947 r. (Dz. U.R.P. Nr 51, poz. 258) z późniejszymi zmianami od wprowadzenia go przez uprawniony do tego związek samorządowy drogą uchwały właściwej terytorialnie rady narodowej. Uchwała taka wymaga jednak dla swej ważności, zatwierdzenia ze strony prezydium rady narodowej wyższego stopnia, a to stosownie do postanowień art. 5 par. 2 lit. b dekretu samorządowego z r. 1944. Przy wprowadzeniu tego podatku od glin ogniotrwałych należy za tym mieć na uwadze czy podatek ten nie będzie powodem ograniczenia produkcji tego ważnego minerału i czy nie będzie przez to osłabiony gospodarczy rozwój terenu.

Czy związki samorządu terytorialnego są obowiązane do pobierania opłat manipulacyjnych na rzecz okręgowych urzędów likwidacyjnych (pytanie Wydziału Wojew. w Białymstoku).

Odpowiedź:

Organa wykonawcze związków samorządowych, które administrują nieruchomościami opuszczonymi i pniemieckimi, nie mają obowiązku pobierania opłat manipulacyjnych na rzecz okręgowych urzędów likwidacyjnych. Według art. 9 dekretu o opłacie skarbowej (Dz. U. 1947, poz. 107) władze związków samorządowych za czynności w zakresie poruczonego pobierają opłaty administracyjne, ustalone w sposób przewidziany p. 1 art. 10 dekretu o finansach komunalnych (Dz. U. 1947, poz. 198). Pobieranie tych opłat wyklucza możliwość równoczesnego pobierania opłat manipulacyjnych od tej samej sprawy na rzecz Urzędu Likwidacyjnego.

H. Bogatkowski

